

PROTOKÓŁ NR XXXIX/2022

XXXIX zwyczajnej sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego

kadencji 2018-2023

14 lutego 2022 roku, godz. 11⁰⁰

sesja Sejmiku Województwa Lubuskiego w trybie zdalnym

Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego w Zielonej Górze

Punkt 1.

Otwarcie obrad XXXIX zwyczajnej sesji Sejmiku.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

otwieram XXXIX sesję Sejmiku Województwa Lubuskiego kadencji 2018 – 2023, sesja odbywa się w trybie zdalnym.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek wita radnych i zaproszonych gości.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Szanowni Państwo, informuję, że na podstawie art. 21 ust. 1a ustawy o samorządzie województwa - obrady sejmiku województwa są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagranie obrad jest udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Marszałkowskiego i na stronie internetowej samorządu województwa. Szanowni Państwo, przed przystąpieniem do części merytorycznej sesji Sejmiku, proszę o zabranie głosu Pana Janusza Kubickiego – Prezydenta Miasta Zielona Góra, celem poinformowania Radnych Województwa Lubuskiego o nadchodzących Jubileuszach oraz przekazania zaproszenia do Komitetu Honorowego Obchodów 800-lecia powstania Zielonej Góry i 700-lecia uzyskania praw miejskich. Proszę Panie Prezydencie o zabranie głosu w tematach, w których Pan prosił. Bardzo proszę.

Prezydent Miasta Zielona Góra Janusz Kubicki: Witam serdecznie wszystkich Państwa, Pana Przewodniczącego, Państwa Radnych, Panią Marszałek, Zarząd. Szanowni Państwo, ten i najbliższy rok będzie szczególnie dla Miasta Zielonej Góry, ponieważ w 1222 roku ukazała się pierwsza wzmianka o mieście Zielona Góra,

natomiast w roku 1323 Zielona Góra uzyskała prawa miejskie. W związku z tym przygotowaliśmy obchody jubileuszowe 800-lecia pierwszej wzmianki i 700-lecia uzyskania praw miejskich. Chcieliśmy zaprosić Państwa do udziału w tych wydarzeniach oraz do Komitetu Organizacyjnego Honorowego, który powołaliśmy. Chcieliśmy zaprosić, składając na ręce Pana Przewodniczącego zaproszenie dla wszystkich Radnych oraz na ręce Pani Marszałek dla Zarządu. Uważamy, że jest to warte podkreślenia. Taki jubileusz i takie obchody rozpoczniemy we wrześniu bieżącego roku i zakończymy we wrześniu 2023 roku. Mamy dziesiątki różnego rodzaju przygotowanych projektów, imprez. Chcielibyśmy, abyśmy wspólnie razem obchodzili tak ważne jubileusze dla Miasta Zielonej Góry, która jest jedną z dwóch stolic województwa lubuskiego. Komitet Honorowy będzie składał się z wielu zacnych osób, więc myślę, że również, jeżeli przyjęlibyście Państwo nasze zaproszenie do uczestniczenia w tym gremium, byłoby nam bardzo miło i bardzo przyjemnie, bo uważamy, że jest to bardzo ważne wydarzenie dla Miasta Zielonej Góry. Rzadko kiedy mamy takie jubileusze. Myślę, że już nikt z nas za swojego życia nie będzie miał szansy stulecia kolejnego obchodzić, więc będzie to coś, co na pewno pozwoli nam wszystkim razem świętować to święto. Chcemy również nawiązać do historii Zielonej Góry tej nie do końca polskiej, bo wiemy, że przez wiele lat była to historia niemiecka, a również przedstawić tę historię polską, więc nie będę przedłużał, chcielibyśmy oficjalnie Państwa zaprosić do udziału, uważamy, że byłoby to dla nas bardzo cennym i właściwym. To tyle z mojej strony, oficjalne dokumenty prześlemy. Mam nadzieję, obchody już będziemy mieli szansę w dużej mierze zorganizować w normalny sposób bez transmisji on-linowych spotykając się, rozmawiając, przedstawiając różne osiągnięcia, różne dokonania, jakie miały miejsce w ostatnich latach w naszym mieście. Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący za udzielenie mi głosu.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Dziękuję Panie Prezydencie za zabranie głosu. Dziękuję za zaproszenia. Momentami trochę przerywało, ale raczej słyszeliśmy wszystko. Szanowni Państwo, obradujemy na sesji w trybie zdalnym, a zatem sprawdzanie obecności i głosowania odbędą się przy wykorzystaniu zdalnego systemu do głosowania. Bardzo proszę, aby w czasie sesji Sejmiku nie wylogowywać się z systemu do głosowania i platformy wideokonferencji, bo zakłóca to prowadzenie obrad. Szanowni Państwo Radni,

przechodzimy do sprawdzenia obecności – proszę przejść do okna, w którym mają Państwo otwarty system do głosowania. Rozpoczynam sprawdzanie obecności, proszę kliknąć w pole „tak”. Czy Pana Radnego Kościka nie ma? Jest zalogowany? I Pan Marek Surmacz.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Panie Przewodniczący, prosza ze strony Radnego Zbigniewa Kościka, by uwzględnić jego obecność na sesji, za chwilę się podłączy, będzie obecny.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:
A Pan Radny Marek Surmacz?

Radna Województwa Lubuskiego Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola: Pan Radny Marek Surmacz zgłaszał kłopoty techniczne, ale jest obecny.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:
Dziękuję. Stwierdzam, że na stan 30 Radnych Województwa Lubuskiego na sesji w trybie zdalnym obecnych jest 30, wobec czego Sejmik władny jest do podejmowania prawomocnych uchwał. Jednocześnie informuję, że protokoły z XXXVII i XXXVIII sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego zostały umieszczone na serwerze dla radnych. Protokoły przyjmiemy w końcowej części sesji.

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Punkt 2.

Przyjęcie porządku obrad sesji.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:
Panie i Panowie Radni, otrzymaliście Państwo zaproszenie na sesję wraz z porządkiem obrad. Na wniosek Komisji Skarg Wniosków i Petycji, proponuję rozszerzenie porządku obrad o Punkt 15a – Podjęcie uchwały w sprawie przekazania według właściwości wniosku w sprawie oznakowania dodatkowymi znakami poziomymi przejść dla pieszych znajdujących się w obrębie pasa drogowego w ciągu dróg wojewódzkich – druk nr 596/22. Materiały i projekty uchwał będące przedmiotem sesji dostępne są na serwerze dla radnych. Szanowni Państwo informuję, iż na sesji w trybie zdalnym obecni są dyrektorzy departamentów

merytorycznych związanych z tematami procedowanymi na dzisiejszej sesji. Szanowni Państwo informuję, że chęć zabrania głosu będzie możliwa w momencie zarządzenia przeze mnie dyskusji. Jeżeli wyrażą Państwo chęć zabrania głosu, wcisnąć należy przycisk „żądanie głosu”. Głos będzie udzielony zgodnie z kolejnością zgłaszania. Jeżeli chcą Państwo zgłosić wniosek formalny w czasie dyskusji, proszę użyć funkcji „zgłoszenie formalne”. Zabrać głos mogą Państwo dwukrotnie w jednej sprawie, czas jednej wypowiedzi to 2 minuty. Jeżeli będą wystąpienia klubowe – proponuję 4 minuty. Czy mają Państwo wnioski do porządku obrad sesji? Pani Radna Małgorzata Gośniowska-Kola bardzo proszę.

Przewodnicząca Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola: Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, w imieniu Klubu Prawo i Sprawiedliwość zgłaszam wniosek o wycofanie z porządku obrad punktu 16, który brzmi: Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego „Medyk” w Zielonej Górze poprzez zmianę siedziby – druk nr 594/22. Proszę o zdjęcie tego punktu z porządku obrad. Rozumiem, że w punkcie, w którym będzie dyskusja, będziemy mogli uzasadniać tę sprawę? W tej chwili jako Klub zgłaszamy wniosek o wycofanie tego punktu z porządku obrad.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Pani Radna, jeżeli wniosek przejdzie to nie będzie dyskusji. Jeżeli zostanie w porządku obrad to wtedy będziemy dyskutować.

Przewodnicząca Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola: Czy wobec tego mogę...(zakłócenia)... Mamy Stanowisko Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości: stanowczo protestujemy przeciwko planom przeniesienia Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego „Medyk” w Zielonej Górze do Sulechowa. W naszym przekonaniu, decyzja Zarządu Województwa Lubuskiego jest błędna, doprowadzi do likwidacji tej szkoły, zniszczy dorobek tej szkoły z wieloletnią tradycją. Wszystkie pracownice...(zakłócenia)... Z powodu licznych protestów, z powodu wielotysięcznych protestów, składanych podpisów, braku właściwego trybu konsultacji, co do przeniesienia tej szkoły, zgłaszamy sprzeciw. Protestujemy przeciwko tej decyzji, uważamy, że jest niezasadna, a nad

wszelkimi potrzebami lokalowymi, związanymi z rozwojem szpitala uniwersyteckiego, będziemy się pochylali w innej kwestii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:

Dziękuję Pani Radna i proszę Pani Radna Aleksandra Mrozek.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Panie Przewodniczący, gorąca prośba do Pana o to, żeby umożliwił Pan szerszą dyskusję i jeżeli wniosek złożony przez Panią Gośniowską-Kolę nie przejdzie, z uwagi na to, że ograniczenie czasu wypowiedzi do 2 minut i dwukrotne te 2 minuty, nie pozwalają na pełne rozwinięcie argumentów, które chcemy przedstawić i bardzo poważnie potraktować debatę wokół tematu, który zbulwersował opinię społeczną nie tylko miasta, społeczności szkolnej, ale i też całego województwa. Ponieważ Klub Samorządowe Lubuskie składał wniosek do Pana Przewodniczącego z prośbą o wydzielenie punktu, czy zamieszczenie punktu w porządku obrad dotyczącego dyskusji na temat potrzeb inwestycyjnych i planów w dłuższej perspektywie niż 2 czy 3 lata szpitala, Pan Przewodniczący odmówił uzupełnienia porządku obrad, czy wpisania tego punktu, więc gorąca prośba: nie ograniczajmy wypowiedzi do minimum, bo sprawa jest tak poważna, że szkoda, że będziemy musieli wywoływać specjalną sesję Sejmiku, by jeszcze raz podyskutować otwarcie. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:

Dziękuję Pani Radna, wydaje mi się, że sprawy inwestycyjne szpitala to nie są sprawy, które należy wprowadzać tym trybem do porządku obrad. Sprawdzalem, na żadnej komisji nie było to wprowadzone. Wydaje mi się, że na temat szpitala, to nie jest ta droga. Ja już od dłuższego czasu obserwuję jak wprowadzane są rzeczy nie od tej strony. Dyskutuje się na temat, zarówno rząd jak i Pan Prezydent Zielonej Góry, dyskutują na temat inwestycji, natomiast Zarząd Województwa dostaje ultimatum, że sprawę musi poprzeć. Ja zarówno jako Przewodniczący Sejmiku, a też i jako przedstawiciel Klubu Bezpartyjnych Samorządowców protestuję i nie pozwolę na takie procedowanie. To jest zawracanie..., zaczyna ogon rządzić psem. Tak się po prostu nie robi. Jeżeli chcecie dyskutować na temat szpitala, trzeba by było złożyć taki wniosek, przyjść z propozycją...

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidełko: Co Pan opowiada, jaki ogon, jakim psem? Panie Przewodniczący, proszę sobie wyobrazić, że tutaj nie siedzą same ogony. Do kogo Pan to powiedział?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Ja Panu głosu nie udzielałem. Także bardzo proszę, jeżeli będziemy chcieli dyskutować na temat „Medyka”, tak jak zgłaszała Pani Mrozek, ja sztywno nie mam zamiaru pilnować dyscypliny, bo jeżeli są głosy rozsądne to mogę to przedłużyć, ale będziemy rozmawiać na temat „Medyka”, nie na temat szpitala. Szpitala – proszę bardzo – w każdym innym czasie. Dziękuję. Kto jeszcze? Pan Bogusław Motowidełko i proszę odnieść się do porządku obrad.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidełko: Szanowny Panie Przewodniczący, to co Pan powiedział w stosunku do nie wiem jakich ogonów i jakich psów. Proszę sobie wyobrazić, że Pan w tej chwili obraża nas tutaj wszystkich. Przynajmniej tych, którzy to usłyszeli, bo nie wiem, czy wszyscy słyszeli to, co Pan do nas powiedział, ale to jest jedna kwestia. Druga kwestia, wniosek jest jak najbardziej zasadny, gdyż proszę sobie wyobrazić wszyscy Państwo Radni, Panie Przewodniczący również, że konsultacja, o której Państwo mówicie, nie została zakończona (zakłócenia), nie dochowano należytej staranności. Informuję Państwa Radnych, proszę mi nie zabierać czasu Panie Przewodniczący, Państwo musicie usłyszeć o tym jak, niewłaściwie pod względem prawa, postępował Zarząd Województwa.

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Panie Przewodniczący, Pan Radny kłamie.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidełko: Panie Przewodniczący, mówię na temat, bo chodzi o wniosek zniesienia z porządku obrad tego punktu i chciałbym uzasadnić...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Nie mówi Pan na temat obrad. Proszę Pan Radny Marek Surmacz.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Panie Przewodniczący, jeżeli ktokolwiek nie powinien zabierać głosu w tej sprawie i w tej

chwili to Pan Przewodniczący, bo Pan w ogóle na temat nie rozmawiał. Padło pytanie, dlaczego Pan ogranicza czas dyskusji? Już tak było skromnie 3 minuty dotychczas, a w tej chwili Pan ogranicza 2x2?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Rozmawiamy na temat porządku obrad. Panie Radny, proszę mówić o tym.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Rozmawiamy o porządku. Czy Pan rozumie, co ja do Pana mówię po polsku? Czy ma Pan jakiś problem od rana intelektualny?

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Panie Przewodniczący, to jest pomówienie.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Proszę Pani Marszałek Elżbieta Polak.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Bardzo dziękuję, w imieniu Zarządu Województwa oraz czterech klubów koalicji rządzącej wnoszę o pozostawienie punktu 16 w ramach porządku obrad, ponieważ realizujemy plan, projekt związany z przeniesieniem siedziby zgodnie z procedurą prawną. Uważam za zasadne pozostawienie takiego porządku obrad, ponieważ umożliwi to wszystkim zwolennikom i przeciwnikom tego projektu swobodną wypowiedź podczas sesji tak, żebyśmy mogli porozmawiać na argumenty, poznać stanowisko Zarządu i poznać stanowisko wszystkich przeciwników w kulturalnej debacie. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Dziękuję i proszę Pani Małgorzata Gośniowska-Kola.

Radna Województwa Lubuskiego Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola: Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, podtrzymuję wniosek o wykreślenie z porządku obrad punktu 16, uzasadniłam to. Oprócz tego jeszcze chcę dodać, że ten punkt nie powinien absolutnie wejść do porządku obrad z uwagi na to, że nie zostały przedstawione opinie związku. Tryb do konsultacji nie został zachowany i ta uchwała jest przedwczesna. Jednocześnie wnoszę o rozszerzenie porządku obrad o punkt 15a wtedy, kiedy będziemy mogli podjąć właściwą dyskusję, co do planu jakie Pani Marszałek i Zarząd ma, co do

przenosin „Medyka”. Uchwała dzisiaj jest przedwczesna. 15a – proszę o to, żeby to był ten punkt, kiedy taką dyskusję podejmiemy i mamy na to tutaj także propozycję, co do rozwiązania tej sytuacji. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Dziękuję. 15a już mamy, propozycję złożyłem. Proszę Pan Radny Kazimierz Łatwiński.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Chodziło o 16 punkt oczywiście.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Łatwiński: Jak Szefowa Klubu Prawa i Sprawiedliwości proszę o po pierwsze o zdjęcie tego niedobrego...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Wniosek jest przyjęty. Będziemy głosować.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Łatwiński: Tak, a w uzasadnieniu powiem, że...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Panie Kazimierzu, wniosek jest przyjęty, będziemy dyskutować o tym w innym punkcie. Czy ma Pan jakieś uwagi do porządku obrad? Dziękuję, proszę Pan Radny Tadeusz Ardelli.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, ogon mówi do psa. Chciałem powiedzieć, że ja mam rozumieć, że już nie będziemy głosować tego wniosku naszego PiS-u? Czy został on już przyjęty, ten wniosek i wprowadzony do porządku obrad?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Panie Przewodniczący, nad wnioskiem będziemy głosować za chwilę jak tylko wypowiedzą się wszyscy Radni nad przyjęciem wniosków Pani Radnej Małgorzaty Gośniowskiej-Koli.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

To ja chciałem teraz swoje dwa zdania jako ogon powiedzieć, że...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Panie Radny, nie w tym punkcie. Rozmawiamy o porządku obrad.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli:

Właśnie mówię o porządku obrad. Panie Przewodniczący, chciałem powiedzieć, że jest zarzut, że obradujemy przedwcześnie z uwagi na to, że nie ma jeszcze opinii związków zawodowych. I w związku z tym, przed głosowaniem ja bym prosił, żeby Pan Przewodniczący zażądał od Zarządu Województwa przedstawienia dowodu wysłania pisma, że „Solidarność” otrzymała ten wniosek i czy taka opinia już powinna być udzielona, czy nie jest przedwcześnie? I o to chodzi.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Ale Panie Radny, będzie Pan na pewno jeszcze nie raz prowadził sesję, ale dzisiaj na razie ja prowadzę. Pan Radny Bogusław Motowidełko. I bardzo proszę nie utrudniajcie przeprowadzenia obrad.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidełko: Panie

Przewodniczący, wcześniej Pani Przewodnicząca Klubu – Pani Małgorzata Gośniowka-Kola, teraz obecny Tadeusz Ardelli wnoszą o to, aby z mocy prawa nie debatować nad tym i nie umieszczać w porządku obrad, gdyż jeszcze raz podaję jako Przewodniczący Zarządu Regionu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Proszę Państwa, Państwo Radni, wszyscy, którzy nas słyszą konsultacja z naszym związkiem się nie zakończyła, wręcz odwrotnie, rozpoczęła się dokładnie 31 stycznia po otrzymaniu pisma od Państwa: z upoważnienia Pani Marszałek, Pani Tatiana Janiak pismem zwykłym przekazała pismo, które odebraliśmy 28 stycznia...

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Panie Radny, ale my rozmawiamy o porządku obrad. Czy konsultacje zostały prawidłowo zrobione będziemy dyskutować w odpowiednim punkcie.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidełko: I proszę mi nie przerywać, bo ja mam jeszcze 50 sekund. Pan mi dał czas, a Pan mi go zabiera. To nie pierwszy raz Pan tak robi.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Dwie minuty dotyczą punktu, w którym będziemy dyskutować.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidełko: Jeszcze raz, proszę wysłuchać Państwo Radni. Pan Przewodniczący w tej chwili..., Panie Przewodniczący czy Pan dał mi głos, czy Pan go zabrał znowu?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Dam Panu głos, jeżeli Pan będzie rozmawiał na temat porządku obrad, jeżeli nie to Panu ten głos odbiorę.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidełko: Oprócz tego, nie dostarczono drogą elektroniczną Związkowi Zawodowemu „Solidarność” takiego wniosku o opinię. Proszę Państwa, złamano kilkakrotnie w tym zakresie prawo, wobec powyższego procedura głosowania nad uchwałą jest bezzasadna i niezgodna z prawem. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: To jest tylko Pańskie zdanie. Proszę Pan Radny Marek Surmacz.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Panie Przewodniczący, w punkcie drugim jesteśmy, dyskutujemy o porządku obrad i w ramach tego porządku oświadczył Pan, że ustala Pan dzisiaj dyskusję na 2 minuty i maksymalnie dwa razy po dwie. Dotychczas było dwa razy po trzy. Zatem pytam, jaka motywacja skłoniła Pana do tego, żeby skrócić czas dyskusji? A propos wystąpienia Pani Marszałek o kulturalnej debacie, szerokiej możliwości przedstawienia argumentów nijak się ma do rzeczywistości, bo Pan skraca tę dyskusję. Nie pozwala Pan na to, żeby otwarcie dyskutować i w czasie dotychczas zwyczajowo przyjętym. Pan skrócił ten czas dzisiaj i pytam o motywację tylko, nic więcej.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Szanowny Panie Radny, dyskusja wokół popularnego „Medyka” odbywa się już od dłuższego czasu i każdy kto chciał się wypowiedzieć, mógł się wypowiedzieć.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Na Sejmiku? Nie.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Nawet za dużo. Nie mówię o Sejmiku, tylko o normalnym trybie, kiedy można było na te tematy dyskutować.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidło: Kompletna kompromitacja Pani Przewodniczący.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Proszę Pani Radna Aleksandra Mrozek.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Pani Przewodniczący, ja po raz kolejny apeluję do Pana Przewodniczącego o stworzenie możliwości takiej dyskusji, która wyczerpie wszystkie argumenty, nie sterowania sztucznie czasem, bo tu jest w mojej ocenie nadużycie Pańskiej kompetencji, wykorzystuje Pan pozycję, ograniczając czas Radnym. Co do kwestii połączenia dyskusji nad zamiarem przeniesienia, ja nazywam likwidacji „Medyka” z planami inwestycyjnymi szpitala to jest to jak najbardziej zasadne, bo otóż w argumentach warunkujecie, że rozwój szpitala zależy od tego, czy Państwo pozyskacie siedzibę czy nie. Wobec tego przekonuję Pana Przewodniczącego do dania możliwości wypowiedzenia się Radnym tyle, ile będą potrzebowali na ten czas. I druga rzecz, rozdzielanie dyskusji na tematach, które łączycie Państwo decyzjami jest absurdalne. Nie możemy wycinkowo podchodzić do spraw, tylko trzeba podejść holistycznie, a Pan to Radnym uniemożliwia. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Pani Radna, jeżeli będzie potrzeba większej dyskusji, możecie złożyć wniosek o sesję nadzwyczajną i będziemy rozmawiać. A dzisiaj rozmawiamy w punkcie na temat „Medyka. Natomiast jest nie w porządku taka wrzutka, żeby dyskutować na temat szpitala bez wcześniejszego zgłoszenia tego do Zarządu i uzgodnienia z Zarządem. Dziękuję. Proszę Pani Radna Helena Hatka.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Szanowni Państwo, ja pragnę nam wszystkim przypomnieć, że reprezentujemy naszych wyborców i mieszkańców województwa lubuskiego. I w punkcie w tej chwili, w którym jesteśmy dyskutujemy nad wnioskiem Klubu Prawa i Sprawiedliwości, który chce uchronić Sejmik Województwa Lubuskiego przed popełnieniem bardzo dużego błędu, też błędu formalnego. Ja mam nadzieję, że ta sesja będzie przebiegała potem spokojniej, będziemy się wzajemnie szanować, ale proszę Państwa, ja apeluję o to, żeby wniosek Klubu potraktować poważnie, dlatego że uchwały Sejmiku jako parlamentu Województwa Lubuskiego to są uchwały, które też stanowią prawo lokalne i my

musimy działać zgodnie z literą prawa. Dziękuję bardzo. Ja będę głosowała za wykreśleniem punktu 16 z porządku dzisiejszych obrad.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:

Dziękuję Pani Radna. Pani Małgorzata Gośniowska-Kola już dwa razy zabierała głos. Proszę Pan Radny Ciemnoczołowski.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski:

Szanowni Państwo, ja chcę tylko przypomnieć i zgłoszę zaraz wniosek formalny o zamknięcie dyskusji w tym punkcie, dlatego że to nie jest miejsce i punkt na apele Szanowny Państwa Radnych, ani nie jest to miejsce na dyskusję, bo dyskusja w punkcie dotyczącym zmiany siedziby „Medyka” jest w konkretnym punkcie, jeżeli porządek zostanie przyjęty. My mamy głosować nad wnioskiem...

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidełko: Panie Radny, proszę nas nie pouczać, zbędnie się Pan wysila.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski: Ja bym bardzo prosił byśmy przeszli do tego punktu. Uzasadnienie tego punktu Pani Przewodnicząca zgłosiła. Nie wiem, dlaczego inni Radni jeszcze Prawa i Sprawiedliwości dodatkowo, tak naprawdę nie uzasadniali, tylko wygłaszali jakieś swoje apele. Bardzo proszę Pana Przewodniczącego i wszystkie służby Pana Przewodniczącego, żeby wprowadzili porządek w tej sesji, bo to nie jest „Targowica”, to nie jest „wolnoamerykanka” i nie może być tak, że wszyscy sobie w każdej chwili mówią cokolwiek, tylko proszę o realizację konkretnego porządku obrad, a przypomnę jesteśmy w punkcie – porządek, a nie dyskusje na temat „Medyka”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:

Dziękuję Panie Radny. Proszę Pan Radny Edward Fedko.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Jan Fedko: Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoki Sejmiku, przede wszystkim dzień dobry Państwu, proszę Państwa, jeśli kwestia wniosku o zmianę porządku i wycofanie punktu wrażliwego, dotyczącego przeniesienia „Medyka” już rodzi tyle emocji to wydaje się, że rzeczywiście trzeba by było się zastanowić nad tym, czy nie zwołać nadzwyczajnej sesji za 7 dni i poświęcić temu zagadnieniu naprawdę dużo czasu po to, by każdy

mógł mieć swobodę wypowiedzi i przedstawić swoje argumenty. Będzie to też czas na ochłonięcie, bo ja widzę, że rzeczywiście emocje są bardzo ogromne i w związku z tym myślę, że ta chwila czasu dla nas wszystkich by się przydała. W tej sytuacji, wobec wielu rzeczywiście wątpliwości jakie się rodzą w związku z planem przeniesienia tej szkoły, ja będę głosował za wycofaniem tego punktu z obrad dzisiejszego posiedzenia Sejmiku. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Dziękuję Panie Radny, chciałbym tylko zaznaczyć, bo wydaje się, że niektórzy nie doczytali do końca, że my dzisiaj podejmujemy uchwałę intencyjną. Będziemy mieli jeszcze dużo czasu na te tematy do dyskusji, zanim podejmiemy decyzję ostateczną. Bardzo proszę Pan Radny Kazimierz Łatwiński.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Łatwiński: W sprawie takiej technicznej: czy działa transmisja obrad Sejmiku? Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Tak, działa Panie Kazimierzu.

Radna Województwa Lubuskiego Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola: Chodzi o to, że do nas dzwonią obserwatorzy tej dzisiejszej sesji, mieszkańcy Województwa Lubuskiego i dopytują o to, bo nie mogą się połączyć.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Według informacji, które tutaj otrzymuję, był przez chwilę problem techniczny. Na tę chwilę wszystko działa. Dziękuję. Jeszcze Pan Radny Mirosław Marcinkiewicz.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Ja chciałbym tylko formalnie odpowiedzieć Panu Radnemu Surmaczowi. Paragraf 8 Statutu, punkt 2 mówi o tym, że Przewodniczący Sejmiku prowadząc obrady w szczególności: otwiera, prowadzi, zamyka debatę nad projektami uchwał, w tym zamyka listę mówców, udziela głosu i określa czas wystąpień. To co do spraw formalnych. I też moja prośba, jako uczestniczącego jak każdy z Państwa w posiedzeniu Sejmiku: starajmy się skracać i mówić na temat, nie przerywajmy sobie, bo to spowoduje, że łatwiej tę sesję Pan Przewodniczący będzie mógł poprowadzić. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Dziękuję Panie Radny. O głos prosił jeszcze Pan Marszałek Porycki.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Łatwiński: Panie Przewodniczący, ja nie dokończyłem wypowiedzi, dlatego, że się wywołała dyskusja na kanwie mojego pytania. Ja nie dokończyłem drugiej wypowiedzi. Proszę mi to umożliwić.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Zakończył Pan wypowiedź. Proszę Pan Marszałek Porycki.

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Ja odpowiem tutaj Panu Przewodniczącemu „Solidarności”, ponieważ mija się z prawdą, co jest chyba w DNA, a propos opiniowania projektów uchwał. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 29 listopada 2010 roku w składzie 7 sędziów uznał, iż zarówno uchwała o zamiarze likwidacji, jak i uchwała o likwidacji placówek oświatowych są aktami prawnymi, podejmowanymi w sprawie objętej opiniowaniem przez odpowiednie władze statutowe związku zawodowego, stosownie do przepisu artykułu 19 ustawy o związkach zawodowych z tym, że przedstawienie do zaopiniowania projektu jednej z nich, oznacza dopełnienie obowiązku, o którym mowa w artykule 19 ust. 2 wyżej wymienionej uchwały. Co oznacza, że wystarczy, aby organ wykonawczy JST przedstawił do zaopiniowania związkom zawodowym tylko jeden z tych projektów. Obie te uchwały dotyczą bowiem tej samej sprawy, sprawy przeniesienia placówki. Także Panie Przewodniczący powinien Pan lepiej znać przepisy ustawy o związkach zawodowych, które Pan reprezentuje. Dziękuję.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidełko: Proszę Pana, Pan się na niczym nie zna, a Pan głos zabiera.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Kończymy dyskusję. Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: W kwestii formalnej, Panie Przewodniczący.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Tak, Panie Radny?

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Ja zwracam uwagę, że ja nie kwestionuję Pańskiego prawa do ustalania czasu dyskusji, tylko pytam o motywację, które leżały u podstaw skrócenia tej dyskusji w sposób istotny o 30%, o 1/3? Tylko tyle. Ja nie kwestionuję Pańskiego prawa i Pan Radny Marcinkiewicz, delikatnie mówiąc, jakby nieobecny był przy tym, co ja mówiłem.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek:

Panie Radny, o motywacji w punkcie 16 powiem szerzej. Przechodzimy do głosowania. Przypomnę, że wygląda to następująco: w momencie zarządzenia przeze mnie głosowania po lewej stronie w Państwa oknie wyświetlać się będzie temat, który będziemy głosować, natomiast po prawej stronie podświetlą się pola do wyboru: „za/przeciw/wstrzymuję się”, klikając w odpowiednie pole oddają Państwo głos. Szanowni Państwo, przechodzimy do głosowania, poddaję pod głosowanie rozszerzenie porządku obrad sesji o punkt 15a – Podjęcie uchwały w sprawie przekazania według właściwości wniosku w sprawie oznakowania dodatkowymi znakami poziomymi przejść dla pieszych znajdujących się w obrębie pasa drogowego w ciągu dróg wojewódzkich – druk nr 596/22. Proszę o głosowanie. Dziękuję, a Pan Radny Kościk jest z nami? Kończymy głosownie.

28 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad sesji został rozszerzony o punkt 15a.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Teraz przechodzimy do wniosku Pani Radnej Gośniowskiej-Koli. Wniosek Klubu PiS o wycofanie z porządku obrad punktu 16 – Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego „Medyk” w Zielonej Górze poprzez zmianę siedziby – druk nr 594/22. Bardzo proszę o głosowanie. Pan Marek Cieślak? Zagłosował. Pan Zbigniew Kościk? Nie mamy łączenia. Dziękuję bardzo.

10 radnych za, 18 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania wniosek Klubu PiS został odrzucony.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Porządek obrad sesji wraz z przegłosowaną zmianą, poddaję pod głosowanie.

Bardzo proszę. Dziękuję. Kończymy głosowanie.

21 radnych za, 5 przeciw, 2 wstrzymało się od głosowania.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania porządek obrad sesji wraz z przegłosowaną zmianą został przyjęty.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Rozszerzony porządek obrad stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Jeśli chodzi o porządek obrad, składam taką propozycję, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, że punkt 7 dotyczący oddziału kardiologii będziemy procedować w momencie, kiedy będzie dostępny, gdy połączy się konsultant krajowy. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu, czyli w momencie, kiedy Pan Profesor będzie się mógł zalogować, to przejdziemy do procedowania punktu 7. Dziękuję bardzo. Przekazuję prowadzenie obrad Wiceprzewodniczącemu Panu Mirosławowi Marcinkiewiczowi.

Radna Województwa Lubuskiego Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola: Panie Przewodniczący, czy wniosek formalny mogę złożyć?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Proszę bardzo, wniosek formalny.

Radna Województwa Lubuskiego Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola:

Szanowny Panie Przewodniczący, Państwo Radni, zgłaszam wniosek formalny, proszę o pół godziny przerwy. Mamy niepokojące sygnały, że na zewnątrz są bardzo żywo zainteresowane osoby tematem „Medyka” i proszą o rozmowę, ponieważ jest mróz, jest zimno, proszę o pół godziny przerwy, żebyśmy mogli do tych ludzi wyjść i z nimi porozmawiać.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Rozumiem Pani Przewodnicząca, wnioski tego rodzaju formalne przyjmujemy. Proszę uprzejmie, żebyśmy jednak mogli kontynuować. Mieszkańcy lubuskiego mogą oglądać tę sesję tylko w sposób online, więc proszę uprzejmie o dyscyplinę. Ogłaszam przerwę do godziny 12:20. Na wniosek Klubu PiS ogłaszam półgodzinną przerwę.

przerwa

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Wznawiam obrady sesji Sejmiku. Z uwagi na to, iż połączył się z

nami Pan Profesor Jacek Różański – konsultant krajowy w dziedzinie kardiochirurgii, zgodnie z informacją wcześniejszą Pana Przewodniczącego, będziemy procedować punkt – dotychczas oznaczony punktem 7 – Stanowisko Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie poparcia uruchomienia oddziału kardiochirurgii w Wielospecjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Gorzowie Wlkp.

Punkt 7.

Stanowisko Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie poparcia uruchomienia oddziału kardiochirurgii w Wielospecjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Gorzowie Wlkp.

Projekt stanowiska stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Poproszę o przedstawienie opinii Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Panią Przewodniczącą Annę Chinalską.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Anna

Chinalska: Komisja przyjęła projekt uchwały pozytywnie. Dziękuję.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Z uwagi na obecność Pana Profesora chciałbym oddać Panu głos. Następnie będą wystąpienia klubowe i dyskusja. Proszę uprzejmie Panie Profesorze.

Konsultant krajowy w dziedzinie kardiochirurgii prof. dr hab. n. med. Jacek

Różański: Dzień dobry Państwu. Zapoznałem się z projektem oddziału kardiochirurgii w Wielospecjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Gorzowie Wielkopolskim i uważam, że otwarcie tak małego, z tak małą ilością ludzi pracujących zespołu specjalistycznego – 4 kardiochirurgów i 1 lub w ogóle perfuzjonistów w tej chwili, jest to po prostu nietrafiona decyzja. To jest moje zdanie prywatne. Uważam, że po prostu w dobie, kiedy mamy tysiąc rzeczy do zwalczania, mówię o dobie epidemii, czy pandemii to tworzenie mikrooddziału, który będzie operował po 200 zabiegów, jest po prostu bez sensu. Takie jest moje zdanie. I tyle, słucham, będę starał się bronić tego zdania.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Przepraszam, chwileczkę, techniczna przerwa, bo tutaj coś się dzieje. Sekundę, proszę Państwa, bo tu jest mała techniczna sprawa. Proszę Panie Profesorze, przepraszam, czy Pan jeszcze dalej zabiera głos?

Konsultant krajowy w dziedzinie kardiologii prof. dr hab. n. med. Jacek

Różański: Ja nie wiem, co Państwo słyszeli, czy Państwo nie słyszeli mojej wypowiedzi? Zapoznałem się bardzo szczegółowo z projektem oddziału kardiologii w wielkopolskim szpitalu. Poznałem też młodych ludzi i Pana Dyrektora, z którym się widziałem u Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Zdrowia i dalej podtrzymuję swoją opinię, bo to decyzję Państwo wydają, że tworzenie takiego mikrooddziału w aktualnej sytuacji chorobowości w Polsce, w dobie Covidu, jest troszeczkę bezsensownym. Uważam, że po prostu czterech kardiologów, jeden, nie wiem, czy jeszcze pracuje tam perfuzjonista – na tej bazie nie stworzymy dobrze działającego oddziału kardiologicznego. Tym bardziej, że społeczeństwo województwa nie cierpi na brak możliwości operacji. Jeden ośrodek działa w Nowej Soli z bardzo dobrym składem osobowym, a też nie daleko jest do województwa szczecińskiego i tam pacjenci byli do tej pory operowani. Takie jest moje zdanie. Poza tym migracja z tego województwa to nie jest dużo tych pacjentów, raptem operujących się w innych ośrodkach, w innych województwach to jest około 140, to jest bardzo niedużo, więc nie wiem na jakiej podstawie, ilu pacjentów będzie operowanych w tym ewentualnie powołanym nowym oddziale. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję Panie Profesorze. To może ja pozwolę sobie zabrać głos i zadać pytanie: z dotychczas przedstawionych danych statystycznych, te dane pokazują, że na poziomie naszego województwa całego wydaje się, że są zabezpieczone potrzeby w tym zakresie, ale jeżeli spojrzymy trochę niżej, na sytuację w powiatach, okazuje się, że powiaty północne naszego województwa niestety znacznie odbiegają ilością zabiegów od tego, co jest na południu naszego województwa. W takich powiatach jak: Krosno Odrzańskie, czy Nowa Sól i dalej na południe, ilość zabiegów na 100 tys. mieszkańców to jest kilkadziesiąt: 80 i 100. Niestety na północy naszego województwa w powiatach takich jak strzelecko-drezdenecki zabezpieczenie w tym zakresie otrzymuje kilkoro, Panie Profesorze, pacjentów. Wynika to, prawdopodobnie też z tego, iż z małych miejscowości, czy

wręcz wiosek, dostanie się nawet do szpitala w Gorzowie, to już jest wydarzenie, ale uzyskanie pomocy w szpitalu w Szczecinie, Poznaniu, czy Nowej Soli przekracza możliwości tychże pacjentów. Stąd wydaje się, a potwierdzają to dane statystyczne, że taki oddział, który byłby w wielospecjalistycznym szpitalu w Gorzowie, znacznie poprawiłby dostępność pacjentów. Ja oddam głos zaraz też dla szpitala w Gorzowie, bo jeżeli chodzi o to, dziś wiemy, że jest tam czterech doświadczonych kardiochirurgów, w momencie utworzenia tego oddziału i podjęcia normalnej pracy wykonywania operacji, można mówić o rozroście w ogóle składu osobowego. W sytuacji, kiedy oddział nie istnieje, trudno oczekiwać, żeby tam byli lekarze kardiochirurdzy. W jaki sposób rozwiązać to, iż pacjenci z północy województwa, nie mogą korzystać z usług kardiochirurgów?

Konsultant krajowy w dziedzinie kardiologii prof. dr hab. n. med. Jacek Różański: Jeżeli to jest pytanie do mnie, to ja chciałbym powiedzieć Państwu, że generalnie tylko przypadki ostre trafiają do szpitali lokalnych w województwie. Normalnie pacjent z wadą serca nabytą, z wadą serca wrodzoną – on sobie wybiera ośrodek. Wybiera ośrodek oferujący bardzo dużo, ośrodek, który ma ogromne doświadczenie i mimo tego, że my nie ujawniamy śmiertelności poszczególnych ośrodków, bo to byłoby niezgodne z prawem, to my akurat wiemy, ja doskonale wiem i moi koledzy, które ośrodki jak operują. A pacjenci, nie wiem skąd, ale też wiedzą i po prostu jadą do tych ośrodków, które mają bardzo dobre wyniki. A chciałem Państwu powiedzieć, że Polska teraz aktualnie w tej dobie, w której jesteśmy, w której dyskutujemy, ma problemy z kardiologią na pewno, ale to nie jest związane z tym, że nie mamy ośrodków kardiologicznych, tylko mamy problem z wykorzystywaniem tych ośrodków. Dla przykładu, Narodowy Instytut Kardiologii, w którym jestem konsultantem ma cztery sale operacyjne, a operuje się tylko na dwóch salach operacyjnych. I nie z powodu, że nie chcemy operować, tylko z powodu, że nie mamy pielęgniarek, bo wszystkie pielęgniarki zostały przeniesione, czy porzuciły, dlatego, że miały wyższe wynagrodzenie, do ośrodków covidowych, podobnie z anestezjologami. Ośrodek kardiologiczny poza czterema kardiologami lepiej lub gorzej wykształconymi, musi mieć jeszcze cały zespół. To nie kardiolog jeden zoperuje pacjenta. To musi być zespół: kardiolog, kardiolog, tu też musi być kardiolog, który wie jak znieczulać do operacji kardiologicznych, perfuzjonista i pielęgniarki przeszkolone. To jest

problem, że my takiego zespołu w tej chwili, nawet w ośrodku, który reprezentuję, nie mamy. Taka jest prawda w całej Polsce. Kardiochirurgia w ubiegłym roku w trakcie tego nieszczęścia, które nas spotkało, spadła około 35%. W tych kolejkach są pacjenci, którzy nie zostali zoperowani, dlatego że nie mogli, bo nie można było, ale też byli tacy, którzy wiedzieli i bali się przyjechać do szpitala. Jak żeśmy ich wzywali to po prostu nie chcieli, bo jest Covid. Taka jest prawda. W tej chwili będziemy mieć jeszcze większy problem, że u tych pacjentów, którzy czekali w kolejce, czekali już około roku, a nie wiem, czy Państwo wiedzą, ja wiem, bo to każdy kardiochirurg wykształcony wie, że badania, które są badaniami diagnostycznymi są niektóre tylko ważne rok, czyli w tej chwili będziemy mieli ogromny problem, że tych pacjentów jeszcze raz będziemy musieli badać od początku. To jest problem – nie tworzenie nowych oddziałów, tylko uruchomienie tych, które są znakomicie wyposażone i mają świetną kadrę, która może operować. Nie wiem, jak to będzie rozwiązane, bo młode nasze pielęgniarki nie bardzo chcą wracać na stanowiska pracy na kardiochirurgii, które są gorzej płatne, taka jest prawda. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Ja widziałem, że zgłaszała się Przewodnicząca Komisji Zdrowia – Pani Anna Chinalska. Oddaję głos.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Anna

Chinalska: Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Przewodniczący, Pani Marszałek, Panie Profesorze, Wysoka Rado, Szanowni Goście, chciałabym powiedzieć, że my dziś w Sejmiku pragniemy podjąć Stanowisko w sprawie konieczności utworzenia wydziału kardiochirurgicznego w Wielospecjalistycznym Szpitalu w Gorzowie. I Pan Profesor z pewnością jako doskonały fachowiec wie, że mając nowoczesną kardiologię, jaką mamy w Gorzowie, to szpital ten nie będzie mógł dalej wykonywać nowoczesnych procedur bez oddziału kardiochirurgii. Kardiochirurgia będzie miała w Gorzowie świetne sąsiedztwo, bo tam razem z oddziałem kardiologii inwazyjnej, z pododdziałem też chirurgii naczyniowej, neurologii i neurochirurgii, stworzy się kompleksową bazę diagnostyczno-leczniczą. Mamy laboratorium PET. To jest bardzo nowoczesny szpital, który cały czas się rozwija. I osoby starsze, mające kilka schorzeń, będą doskonale w tym szpitalu leczone, bo wiemy, że tak jak Pan Profesor mówił, w dobie Covida te schorzenia jeszcze się nakładają, więc to jest szansa dla rozwoju tego szpitala. I tak, jak powiedział tutaj Kolega przede mną Radny Mirosław

Marcinkiewicz, też zabezpieczy mieszkańców północnej części województwa w tę opiekę, bo w tej chwili ci mieszkańcy czterokrotnie rzadziej są na wszelkich procedurach kardiochirurgicznych w Nowej Soli, czyli jest bariera dojazdu, co widać doskonale. Jest bariera dostępu, bo trzeba jechać z cztery razy. To nie jest jakiś jednorazowy wyjazd. Trzeba jeździć na kontrole i po prostu ta droga do kardiochirurgii się wydłuża, a im jest krótsza, to Pan Profesor też wie, tym jest lepiej, bo często się jedzie w ostatniej chwili. Następna sprawa, dodam tu z punktu widzenia już społecznego i w imieniu studentów medycyny. Kształcimy siedemset studentów medycyny i to są kadry, nowe kadry, pierwszy rok studentów opuściło już swoje mury i chcemy, żeby część z nich została w lubuskim, bo Panie Profesorze, mamy jedno z ostatnich miejsc w Polsce w liczbie lekarzy na 10 tysięcy mieszkańców. I chcemy, żeby oni mogli się rozwijać pod okiem starszych chirurgów, kolegów kardiochirurgów, żeby mieli gdzie odbywać staże, żeby mieli gdzie odbywać praktyki. I jeszcze nie sposób nie odnieść się do ujęcia demograficznego. Otóż, po prostu patrząc w ujęciu demograficznym 20% Lubuszan około to już jest 60+, wielu seniorów i chorujących na serce, a najwięcej choruje ze środowisk wiejskich, a w województwie lubuskim więcej mieszkańców mieszka na wsi i w małych miastach niż w wielkich ośrodkach. Dlatego też, żeby uniknąć tych dalej nadmiarowych zgonów, tego pocovidowego niedoleczenia, bo wszyscy wiemy, że były nadmiarowe zgony, bo kondycja zdrowotna Polaków jest fatalna, to po prostu potrzebujemy nowoczesnego oddziału kardiochirurgii. I tam już naprawdę zainwestowano, bo te starania tego szpitala trwają już ponad rok. Może ja już o tym nie będę mówiła, tylko jeszcze dodam, że blokowanie tej kardiochirurgii to jest umniejszanie roli Wielospecjalistycznego Szpitala w Gorzowie i miasta wojewódzkiego, które jako jedyne w Polsce, proszę Państwa, nie będzie miało niestety tego oddziału. Chcemy, żeby miało, ale po prostu blokuje się ten oddział kardiochirurgii. Dlatego właśnie w tych trudnych czasach, kiedy byśmy chcieli, żeby wyjść z tej pandemii powoli jakoś, jeszcze nie wiemy, jak to się będzie kształtowało, dajmy szansę Lubuszanom z północnej części województwa na to, żeby mieli blisko do lekarza od serca, po prostu, bo odległość 120 km-150 km to nie jest taka bliska, szczególnie, że tu jest bardzo dużo tych obszarów wiejskich. Także to byłoby takie moje spojrzenie, Panie Profesorze i Szanowna Rado, jako Przewodniczącej Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Sejmiku Województwa Lubuskiego. I te wszystkie pozostałe elementy Państwo znacie więc nie będę ich powtarzała. Bardzo dziękuję i bardzo proszę, i apeluję, i jeszcze dodam

już nie chcąc dyskutować politycznie, bo polityka nam się dzisiaj wszędzie wciska, że pierwszą decyzją Wojewódzkiej Rady do spraw Potrzeb Zdrowotnych było to, że ta nasza kardiologia nie znalazła się w planie transformacji szpitala gorzowskiego, a na 13 członków tej rady to: 3 przedstawiciele Wojewody, 3 przedstawiciele NFZ-u, 1 osoba to jest sanepid wojewódzki, itd., więc po prostu tendencyjnie to jest rządówka, więc naprawdę nie walczmy politycznie. Walczmy o dobro Lubuszan. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. O zabranie głosu prosi Wiceprezes Szpitala w Gorzowie Pan Robert Surowiec. Proszę uprzejmie.

Wiceprezes Zarządu Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w

Gorzowie Wlkp. Sp. z o.o. Robert Surowiec: Dzień dobry Panie Przewodniczący, Pani Marszałek, Panie Profesorze bardzo serdecznie Państwa witam. Zanim powiem kilka słów to chciałbym, żeby w kilku zdaniach do problemu odniósł się Pan Doktor Grudniewicz – kardiolog zatrudniony w naszym szpitalu. Bardzo proszę Panie Doktorze.

Dr n. med. kardiolog Seweryn Grudniewicz: Dzień dobry, witam Państwa i dziękuję za możliwość zabrania głosu. Może ja przejdę do faktów i postaram się trochę usystematyzować to, co już wiem. Jeden fakt, który też poruszył Pan Profesor Różański to jest to, że z danych Narodowego Funduszu Zdrowia wynika, że jest niewielka migracja z województwa lubuskiego do innych województw, jeżeli chodzi o pacjentów kardiologicznych i prosiłbym, aby ten fakt zapamiętać. Drugim faktem jest to, że ze wszelkich danych Europejskich Towarzystw Kardiologicznych, polskich, zresztą przedstawił to również Pan Profesor Cichoń – konsultant wojewódzki, w takim województwie jak nasze, które liczy trochę ponad milion mieszkańców zapotrzebowanie na operacje kardiologiczne jest w granicach 800-860, nawet Pan Profesor przedstawił – 860 operacji rocznie. Z czego, ośrodek w Nowej Soli, to też wiemy, operuje pacjentów z województwa lubuskiego około 350, maksymalnie 400. Pozostaje około 400, nawet do 500 pacjentów niezaopatrzonych, to są fakty. Kolejnym faktem przedstawionym przez Główny Urząd Statystyczny – Województwo Lubuskie ma jedną z najwyższych śmiertelności w Polsce i najgorszą przewidywaną długość życia ludzi powyżej 60 roku życia. Zestawiając te fakty, mamy około 500-400

niezoperowanych pacjentów z województwa, największą śmiertelność w kraju i niewielką migrację, czyli ci pacjenci, którzy nie zostali zoperowani, nie uzyskują również pomocy w innych ościennych województwach. Zapewne z tego powodu, co powiedziała moja przedmówczyni, że są to głównie regiony wiejskie i dostanie się do specjalisty, a już później jeszcze na operację do ośrodków kardiochirurgicznych często pewnie przekracza możliwości pacjentów i oni, nie bójmy się tego powiedzieć, niestety niezaopatrzeni umierają u siebie w domach, stąd mamy tę najwyższą śmiertelności. Kolejna kwestia, czy otwarcie oddziału kardiochirurgii w Wielospecjalistycznym Szpitalu w Gorzowie jest fanaberią? Nie, bo jeżeli patrzemy na średnią krajową, jeżeli chodzi o ilość łóżek kardiochirurgicznych, to otwarcie tego oddziału zbliży nas po prostu do średniej krajowej, nie wyjdziemy nic powyżej. To nie jest to, że nagle w województwie lubuskim będzie dwa razy więcej łóżek kardiochirurgicznych niż w pozostałej części kraju. Zbliżyliśmy się do średniej krajowej. I trzecia taka, przepraszam, ale pozwolę sobie na małą dygresję, na świecie i w Europie, ośrodki kardiochirurgiczne lokuje się właśnie w dużych, wielospecjalistycznych szpitalach. Pan Profesor Różański ma dane i powiedział, że ośrodek w Nowej Soli jest dobrym ośrodkiem, nie mamy podstaw, żeby sądzić inaczej, natomiast ze względu na położenie, na lokalizację i to, że jest to ośrodek zlokalizowany w szpitalu powiatowym o ograniczonym zasięgu, ograniczonych, pomimo wszystko, możliwościach, z tego również widzimy – z danych statystycznych – nie jest w stanie zapewnić opieki w całym województwie i również niezależne dane statystyczne pokazują, że północna część województwa jest zaopatrzona znacznie gorzej niż część południowa.

Wiceprezes Zarządu Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w

Gorzowie Wlkp. Sp. z o.o. Robert Surowiec: Ja jeszcze dosłownie dwa słowa, kwestia uzupełnienia, moi przedmówcy już też o tym wspominali. Proszę Państwa, średnia łóżek kardiochirurgicznych w Polsce to jest 2,7 łóżka na 100 tys. mieszkańców. W województwie lubuskim to jest 1,5 łóżka na 100 tys. mieszkańców, o tym mówił doktor Grudniewicz. To pokazuje, że w tym województwie, żeby dogonić średnią krajową potrzeba około 15 łóżek i dokładnie w to możemy się wpisać. Pan Profesor mówił o tym, że nie jest celowe powstawanie małych oddziałików, które będą wykonywały 200 zabiegów kardiochirurgicznych rocznie i tutaj się z Panem Profesorem zgadzam. Natomiast patrząc na statystykę, na to, o czym mówił Pan

Profesor i na to, jak to wygląda w naszym województwie, to chcę zaręczyć, że tak nie będzie, bo Pani Przewodnicząca Komisji Zdrowia już o tym mówiła i Pan Przewodniczący Marcinkiewicz, województwo lubuskie, jeśli chodzi o dostęp do leczenia kardiochirurgicznego dzieli się na dwie części i to tak w sposób bardzo zdecydowany dwie części. Część powiedziałbym uprzywilejowaną, łatwiejszą w dostępie do pomocy kardiochirurgicznej, południową część województwa. Powiaty takie jak: powiat krośnieński, czy powiat nowosolski, w których to powiatach w 2019 roku wykonano ponad 100 zabiegów kardiochirurgicznych na 100 tys. mieszkańców wśród mieszkańców tych powiatów i to jest powyżej średniej krajowej – fantastyczny wynik. Ale są też powiaty: gorzowski, gorzowski-ziemski, gdzie jest poniżej 20, a już dramatycznie wygląda powiat strzelecko-drezdenecki, gdzie to jest 9, 9 zabiegów kardiochirurgicznych na 100 tys. mieszkańców – dziesięciokrotnie mniej niż to jest w powiatach południowych. I to nie jest tak, proszę Państwa, ja chciałbym wierzyć w to, że tutaj się mniej choruje, że tu są ludzie, którzy nie chorują na serce, że tu jest lepsze powietrze, ale niestety to wygląda tak, że ci pacjenci nie doczekają się pomocy, więc jeśli te powiaty północne dojdą do takiego poziomu nasycenia dostępem do zabiegów kardiochirurgicznych jak południowe, to tu będzie około 500 zabiegów kardiochirurgicznych rocznie. To będzie świetny wynik, który będzie nas plasował w średniej krajowej i tylko tyle. Pan Profesor mówił o tym i ma Pan Profesor rację, że dzisiaj to pacjent wybiera swój ośrodek. Tylko mam takie wrażenie, że Pan Profesor patrzy z punktu widzenia miejsca, w którym mieszka, z punktu widzenia pacjenta w Warszawie, pacjenta mającego, pacjenta, który ma dostęp do wiedzy, pacjenta, który może pojechać w każde miejsce w Polsce, a czasem każde miejsce Europy. A my mówimy o pacjentach, którzy mieszkają w Zwierzyniu, którzy mieszkają w Starym Kurowie, w Nowinach Wielkich, często na terenach popegeerowskich i ci pacjenci, to widać po tych statystykach, oni nie mogą, nie są w stanie dojechać do Nowej Soli, gdzie nie ma tak naprawdę nawet sensownej komunikacji miejskiej, ci pacjenci po prostu umierają w domach i my tylko tego chcemy uniknąć. Chcemy, żeby mieszkańcy województwa lubuskiego mieli równy dostęp do zdrowia i do życia. Mówiliśmy o tym bardzo dużo. Ja chciałbym tylko Państwa Radnych poprosić, żebyście nam w tym pomogli, a uwierzcie nam, tak jak mówiła Pani Przewodnicząca Komisji Zdrowia, ten szpital, dzięki też Państwa pomocy, Pani Marszałek Polak, Zarządowi Województwa, ale też wszystkim Państwu Radnym, ten szpital się świetnie rozwija. I ten moment, kiedy to był najbardziej

zadłużony szpital w Polsce, minął bezpowrotnie. Dzisiaj jesteśmy wzorem do naśladowania, a ten oddział pomoże naszym pacjentom, żeby byli zdrowsi i żeby nie cierpieli tak bardzo. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Korzystając z obecności Pana Profesora z nami otwieram dyskusję. Proszę bardzo o zgłaszanie się do głosu. Pierwsza zgłosiła się Pani Beata Kulczycka. Proszę uprzejmie.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Witam wszystkich, dzień dobry Panie Przewodniczący, dzień dobry Kolegom i Koleżankom, również witam Pana Profesora. I chciałabym się, Szanowni Państwo, trochę odnieść do twardych kwestii i twardych argumentów. Jestem nowosolanką, więc potrafię również ocenić sytuację ośrodka w Nowej Soli, ale przede wszystkim wyciągnęłam trochę twardych danych statystycznych z Narodowego Funduszu Zdrowia i powiem Państwu, że nie podoba mi się budowanie narracji jakoby mieszkańcy północnej części województwa mieli ograniczony dostęp do świadczeń w zakresie kardiologii tutaj w naszym regionie. Tak nie jest, a zaraz powiem, bo to wynika z liczb. Nie wiem, skąd Państwo bierzecie również tych 800 pacjentów w skali, powiedzmy nawet, trendów zwiększenia zachorowalności na problemy kardiologiczne i nie wiem, skąd Państwo bierzecie te potrzeby 500 zabiegów jako potrzeba na północy województwa, bo tak nie jest. To jest prawda, że szpital w Nowej Soli, mogę powiedzieć, że w pełni zaspokaja te potrzeby na dzisiaj bieżące, związane z tymi zabiegami. Ja tylko chciałabym posłużyć się pewnymi danymi: dla przypadków stabilnych czas oczekiwania w Nowej Soli na operację to jest dzień, a tak naprawdę na inne świadczenia pilne, one są wykonywane na bieżąco. Chciałabym powiedzieć, że w nowosolskim MEDINECIE najwięcej wykonuje się operacji dla mieszkańców województwa lubuskiego: na 557 w roku 221, zabiegów – 366 było wykonanych dla naszych mieszkańców, z czego Szanowni Państwo, dla subregionu gorzowskiego, a Państwo apelujecie tutaj o powiaty...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Pani Beato, czas się kończy.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Chwilę, inni mogli się wypowiedzieć, ja nie? To proszę przedłużyć.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Nie ma przedłużenia, czas się skończył. Proszę wszystkich o dyscyplinę. Proszę wyjątkowo dokończyć swoją wypowiedź.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Chciałabym w takim razie poprosić o drugi czas.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Proszę bardzo.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: W subregionie gorzowskim raptem w MEDINECIE było operowanych 55 w roku 2021, 64 pacjentów w roku 2020. Jeżeli chodzi o migrację pacjentów do innych placówek to, Szanowni Państwo, z naszego regionu lubuskiego w roku 2019 było to 76 osób, w roku 2020 – 58, a w 2021 – 7, z czego te 7 było z subregionu gorzowskiego, raptem 1 do Poznania, 5 do Szczecina, 1 do Warszawy. Jeśli chodzi o skierowania lekarzy na zabiegi kardiochirurgiczne subregionu gorzowskiego to takowych było w 2019 r. – 85, a w 2021 – 55. Szanowni Państwo, skąd weźmiecie pacjentów na zabiegi w Gorzowie na poziomie 500 osób. Takich pacjentów nawet w najgorszych trendach demograficznych, związanych ze śmiertelnością i z demografią, takich trendów po prostu nie ma. Myślę, że MEDINET w Nowej Soli jako, tak naprawdę, prestiżowy ośrodek, bardzo dobrze, że obsługuje również pacjentów spoza regionu, widocznie ma ku temu możliwości i widocznie tych 114 pacjentów z Wielkopolski, 86 z Dolnego Śląska to wynika z tego, że ośrodek ma prestiż. Chciałabym zapobiec jakiegokolwiek formule niełatania tego ekonomicznie, bo żeby taki ośrodek był opłacalny, bilansował się ekonomicznie, musi wykonywać 400 zabiegów rocznie. Skąd Państwo na północy weźmiecie w tym swoim obszarze tylu pacjentów do tego rodzaju operacji kardiochirurgicznych. Podkreślam, może warto wykorzystywać w dobrym znaczeniu to, co mamy. Ten ośrodek w Nowej Soli jest ośrodkiem dobrym, jest w stanie się rozwijać i tak naprawdę jest w stanie zaspokajać wszelakie potrzeby mieszkańców naszego województwa. Uważam to Stanowisko za przedwcześnie, nie do końca poparte statystyką, nie do końca poparte trendami...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję bardzo, koniec czasu, zakończona wypowiedź.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Czy mogę skończyć zdanie, Panie Przewodniczący?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Przepraszam bardzo, wykorzystała Pani czas dwukrotnie. Sposób prowadzenia dyskusji został określony: 2 minuty na jedną wypowiedź. Proszę uprzejmie o dyscyplinę. Proszę o zabranie głosu Panią Elżbietę Annę Polak – Marszałka Województwa.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Bardzo dziękuję. Ja chciałabym bardzo podziękować Panu Profesorowi za to, że znalazł czas. Jest Pan konsultantem krajowym, więc tym bardziej i chciałam trochę przybliżyć temat potrzeb regionu lubuskiego. Niestety jesteśmy tak traktowani po macoszemu, może dlatego, że jesteśmy bardzo daleko od Warszawy, także zapraszam, bo to jest lubuskie, to nie jest Wielkopolska. Chyba się Pan na początku przejęzyczył, to jest Gorzów Wielkopolski, ale w regionie lubuskim. Ja się spotkałam w piątek z lekarzami. I zwykle w takich sprawach staram się słuchać ekspertów. Rozmawiałam w Gorzowie w szpitalu z kardiochirurgami i ufam im. Oni nie mają żadnych wątpliwości, że oddział kardiochirurgiczny powinien pracować razem z kardiologią. Tak jest we wszystkich szpitalach, które spełniają określone, europejskie standardy. Są to wybitni specjaliści, szkoda ich po prostu umiejętności, a wiemy, że tylko najlepsi lekarze robią specjalizację w zakresie kardiochirurgii. Natomiast ta uchwała nie jest skierowana przeciwko nikomu. Bardzo cenię sobie ośrodek kardiochirurgii w Nowej Soli. Niejednokrotnie ratował wielu, również mi znanych, życie. Jest to wspaniały ośrodek, który się powinien rozwijać, ale również powinniśmy dać szansę kardiochirurgii w Gorzowie Wielkopolskim dla wszystkich tych mieszkańców, którzy mieszkają w obszarach wiejskich, którzy nie mają dostępności do takiego wysokospecjalistycznego leczenia. To powinno być zwyczajnie normą. Będziemy razem z obywatelami, którzy podpisali petycję, a jest to już ponad 10 tys. osób, będziemy z nimi solidarni w tych działaniach i będziemy zabiegać jako Zarząd Województwa, i starać się ze wszystkich sił. Napisaaliśmy do Ministerstwa Zdrowia, kardiochirurgia jest wpisana do rejestru, niestety bez kontraktu, więc myślę, że musi

to być decyzja Ministra Zdrowia o przekierowaniu specjalnych środków finansowych. Nie oczekuję, że to się stanie natychmiast po przyjęciu naszego Stanowiska, ale jak to mówią: kropla draży skałę. I jeżeliby nam się udało pozyskać również pozytywną opinię Pana – Panie Profesorze, to jestem przekonana, że będzie łatwiej rozpocząć leczenie na oddziale kardiochirurgicznym w Gorzowie Wielkopolskim. Bardzo dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Proszę o zabranie głosu, Radna Anna Synowiec. Proszę bardzo.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Synowiec: Dziękuję, tutaj mamy takie rekomendacje. Widzę, że się przedstawiamy, z której części województwa jesteśmy. Ja się tylko przedstawię, Panu Profesorowi, że jestem z Gorzowa. Też mam wątpliwości, co do dodatku „Wielkopolski”, bo do Poznania mamy ponad 160 km, oczywiście jest to część północna województwa. Mam takie wrażenie, że jednak tutaj na tej sesji, bo przede mną Pani Radna Kulczycka, która wypowiadała się jako nowosolanka, mamy tutaj taką niespójność, sprzeczność jednak interesów. Ja jestem gorzowianką i chciałabym, żeby ten szpital, który jeszcze w 2013 roku był najbardziej zadłużonym szpitalem w Polsce, rozwijał się tak, jak to się dzieje aktualnie. Chciałabym również jako Radna Województwa Lubuskiego, żeby był to podmiot, który stanowi naszą własność, czyli szpital wojewódzki w Gorzowie jako spółka z o.o. – właścicielem tego szpitala jest Województwo Lubuskie, żeby ten konkretny podmiot czerpał korzyści finansowe, bo oczywiście oprócz tego, co wszyscy Państwo mówili, zwłaszcza Pani Przewodnicząca Komisji – Pani Radna Anna Chinalska, zdrowie Lubuszan jest dla nas najważniejsze. I rzeczywiście może ta perspektywa z Warszawy wygląda inaczej, ale Gorzów dla wielu Lubuszan jest miastem dużym, rozwijającym się, do którego mają dostęp te miejscowości, o których mówił Pan Prezes Surowiec. Szczecin i zachodniopomorskie, Panie Profesorze, to jest na pewno duże województwo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Czas mija.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Synowiec: Poproszę o drugi głos. My szukamy tutaj rozwiązania, tu na miejscu. Samo ograniczenie dostępności do leczenia, to nie jest tak, że Lubuszanie nie są leczeni kardiochirurgicznie, oczywiście są. Ale chcemy, żeby to się działo w naszej jednostce. Jestem trochę zdziwiona, Panie Profesorze, oczywiście jesteśmy teraz w dobie pandemii, ale wydawało mi się i takie są doniesienia, że powikłania związane z przebyciem infekcji i zarażeniem koronawirusem właśnie wiążą się później z problemami sercowo-naczyniowymi. W związku z tym, właśnie taki oddział wydaje się, że teraz byłby bardzo wskazany. Jeśli chodzi o kwestie rekomendacji, przygotowania szpitala wojewódzkiego, mam pełne zaufanie do Zarządu Szpitala i Zarządu Województwa, którzy tę rentowność oddziału i przygotowania również w zakresie personelu na pewno przeanalizowali. Oczywiście zgadzam się z Panem Profesorem, że teraz każda jednostka zdrowia cierpli na niedobór czy lekarzy, czy pomocniczego personelu medycznego. Natomiast ta inwestycja, ten plan na pewno jest tak dobrze przygotowany jak inne oddziały, które były otwierane. Mówię tu o radioterapii, np. hematologii, która naprawdę bardzo dobrze funkcjonuje. Mamy pacjentów i nie bałabym się o frekwencję, jeśli chodzi o pacjentów. Także bardzo dziękuję. Oczywiście będę za Stanowiskiem, tak jak głosowałam na Komisji Zdrowia.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Pan Radny Jerzy Wierchowicz.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Jerzy Wierchowicz:

Szanowni Państwo, Wysoki Sejmiku, otóż odniosę się najpierw do wypowiedzi Pana Profesora Różańskiego, który mówił między innymi o tym, że są długie kolejki do operacji kardiochirurgicznych, że są długie kolejki i długi okres oczekiwania. Otóż, najlepszym remedium na tego rodzaju zjawisko, bardzo niekorzystne dla pacjentów, jest stworzenie nowych oddziałów. Oczywiście nie tworzenie nowych oddziałów tam, gdzie chciałoby się, tylko tam, gdzie są przygotowane zasoby kadrowe, gdzie są finanse, kiedy samorząd wypowiada się jednoznacznie, że jest taka potrzeba, jest taka możliwość, jest taka konieczność nawet. Dlatego w Gorzowie jest taka sytuacja: mamy zabezpieczenie kadrowe, mamy zabezpieczenie finansowe, samorząd jest absolutnie za tym, jak wynika z projektu uchwały, dlatego też należy zrobić wszystko, żeby ten oddział powstał. Rzeczywiście jest potrzeba. Kluczowym słowem w tym problemie dostępu do tego rodzaju operacji, do tego rodzaju służby zdrowia,

Szanowni Państwo, jest właśnie ta dostępność. Gorzów leży w odległości od kolejnych ośrodków kardiologicznych, od Szczecina – 120 km, Poznań to jest 160, Nowa Sól to jest 130. I tu jest czarna dziura. Powiat gorzowski, powiat strzelecko-drezdenecki i ci ludzie z tych miejsc, z tych miejscowości, które wymieniała, bodajże Pani Przewodnicząca Chinalska, której bardzo dziękuję za to merytoryczne wystąpienie, nie mają tego dostępu. Ostatnio byliśmy świadkami tragedii, która się zdarzyła w Gorzowie, kiedy szpital gorzowski nie mógł przeprowadzić operacji kardiologicznej. Została przewieziona pacjentka do Nowej Soli za późno. Do takich tragedii nie można dopuszczać. Dlatego też myślę, że jeżeli jesteśmy gotowi, mówię jesteśmy jako szpital wojewódzki w Gorzowie do tego, aby taki oddział utworzyć, trzeba zrobić tak, żeby zrobić wszystko, żeby go utworzyć. Także z uwagi na to, że decyzja leży po stronie rządowej, zwracamy się z tym problemem i z tą decyzją do Pana Profesora Róžańskiego, który...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Czas mija.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Jerzy Wierchowicz:

Proszę o drugą minutę. ...mam nadzieję, że jednak zmienić swoje zdanie, gdyż tych potrzeb, o których mówili moi przedmówcy, lekceważy absolutnie nie można. I druga kwestia, mnie bardzo dziwi konfrontacyjny ton wystąpienia Pani Radnej Kulczyckiej, która jest także Lubuszką, tak jak my wszyscy. Nam wszystkim Radnym Sejmiku Lubuskiego powinno zależeć na tym, żeby zabezpieczyć ochronę zdrowia każdemu z mieszkańców naszego regionu. Ten konfrontacyjny ton wyraził się w zapewnieniu, że Nowa Sól wystarczy – koniec kropka. Przecież ja uważam, i chyba wszyscy uważamy, że dwa ośrodki kardiologiczne w takim województwie jak lubuskie, nie muszą ze sobą konkurować ani sobie przeszkadzać, w ręcz przeciwnie, mogą być komplementarne. Jest taka sytuacja dosyć delikatna z tym ośrodkiem nowosolskim, o którym trzeba powiedzieć i tutaj zarzutów żadnych nie stawiam, ale tak się składa, tak jest, że szefem oddziału kardiologicznego w Nowej Soli jest Pan Profesor Cichoń, jednocześnie będąc szefem spółki, która ten oddział prowadzi. Nie sądzę, mam nadzieję, że tak nie jest, że Pan Profesor, który jest jednocześnie konsultantem wojewódzkim do spraw kardiologii, widzi tutaj konkurencję w utworzeniu oddziału gorzowskiego. Mam nadzieję, że tak nie jest, bo tak być nie powinno. Te dwa oddziały powinny zapewnić pełną opiekę zdrowotną dla mieszkańców naszego

województwa, jeżeli gorzowski szpital, moim zdaniem doskonale zarządzany, czego przykładem jest nagroda ogólnopolska dla szefa tego szpitala – Prezesa Ostroucha w dziedzinie menedżerów służby zdrowia. To nie ma żadnych przeszkód ani nie powinno się tych przeszkód stawiać, żeby nie sprzyjać tej idei. Mam nadzieję, że ta idea się ziści. Mam nadzieję, że patrząc z Warszawy, troszkę inaczej Warszawiacy spojrzą na potrzeby tej prowincji, w całkowicie nie w żadnym pejoratywnym określeniu, na odległe Województwo Lubuskie. Apeluję i popieram Stanowisko zawarte w projekcie Zarządu Województwa. Mam nadzieję, że dojdzie do uchwalenia tegoż projektu. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Pani Radna Aleksandra Mrozek. Proszę.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, ja nie chcę się wypowiadać a propos kardiologii, natomiast moje pytanie jest takie, czy Województwo Lubuskie ma szansę na to, aby były finansowane z NFZ-u dwa ośrodki: oddział w Nowej Soli i oddział w Gorzowie? To jest moje pytanie. Natomiast pozwolę sobie na uwagę, że każdy z nas Radnych może o coś pytać, może przedstawiać swój punkt widzenia i źle się dzieje, że wzajemnie Państwo Radni z Gorzowa ocenicie wypowiedzi wcześniejsze Radnych: merytoryczne, zasadne, oparte na liczbach. Każdy z nas dysponuje taką, a nie inną wiedzą i ma prawo tę wiedzę tutaj przekazać. Więc pytanie jeszcze raz: jaka jest szansa na to, żeby dwa ośrodki, dwa oddziały kardiologii funkcjonowały w województwie lubuskim, czy były prowadzone rozmowy odnośnie finansowania z Narodowym Funduszem Zdrowia? I pytanie, czy nie warto skupić się i wzmacniać, już istniejący ośrodek nowosolski, a nie przeciągać tą krótką kołderkę na dwie strony? Nie mam nic przeciwko tworzeniu oddziału kardiologii w Gorzowie, ale zmierzmy realnie siły tak, żeby dostępność była jak najlepsza, a nie dyskusja, która zaczyna mieć inklinacje osobiste. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję, proszę o zabranie głosu Pana Radnego Jana Świrepo.

Radny Województwa Lubuskiego Jan Świrepo: Szanowny Panie Przewodniczący, pochodzę właśnie z powiatu strzelecko-drezdeneckiego, który jest najdalszym powiatem, jeśli chodzi o dostępność do leczenia kardiologicznego jaki jest w

Nowej Soli. Bardzo często ludzi starszych nie stać, ze względu na pewne ograniczenia, jeśli chodzi o komunikację, wykorzystywanie tego szpitala do leczenia. Stąd też bez względu na to, czy będą ludzie, czy nie będą, ważne jest, żeby ludzie mieli dostęp do tego leczenia, a czasem bywa tak, że się macha ręką, bo trudno jest się dodzwonić, trudno jest dojechać i wtedy zostaje tak: umarł, bo umarł ze względu na to, że był stary, czy na serce, czy na zawał, czy na jakieś inne choroby. A jednak, jeżeli mamy do dyspozycji w pobliżu szpital to jest szansa. Jeżeli są chętni, żeby utworzyć w tym szpitalu specjalistyczny wydział kardiologii, jeżeli jest chęć i Zarządu Województwa, to czemu przeszkadzać? Ja się pytam, dlaczego? Jeżeli są chętni im więcej będzie możliwości dostępu do leczenia, tym lepiej. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Pani Radna Małgorzata Gośniowska-Kola.

Radna Województwa Lubuskiego Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola:

Dziękuję bardzo. Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Szanowny Panie Profesorze, oczywiście ja nie znam się na zdrowiu, ale chciałabym wyrazić swój pogląd, mam nadzieję zdroworozsądkowy. Wydaje mi się, że opinia Pana Profesora, którą usłyszeliśmy, jest po prostu logiczna. I co do tego, że nie ma takiej rekomendacji, żeby dwa takie ośrodki funkcjonowały w województwie lubuskim, dla mnie jest to zupełnie zrozumiała sytuacja. Liczby, o których także tutaj usłyszeliśmy, o tym, że w Nowej Soli w szpitalu są wykonywane zabiegi i było ich 385 na otwartym sercu, co w przeliczeniu w ciągu roku, daje potencjalną liczbę pacjentów – liczbę 660 zabiegów w tym ośrodku, to tak, jak usłyszeliśmy jest to szpital na wysokim poziomie, wydolny i zabezpieczający. Nie rozumiem Państwa Radnych. Nie będę się odnosiła osobiście. Nie ma tu pewnie żadnego celu w poszczególnych wypowiedziach, żadna konfrontacja. Jeżeli mówimy o dostępności to, proszę Państwa, mamy tyle różnych potrzeb, jeżeli chodzi o powiaty, gminy i tak dalej, więc zaczęłabym i tutaj, proszę Zarząd, żeby pochylił głowę nad tym, jaki mamy stan dróg, jaka jest możliwość dojazdu do szpitala i tak dalej, i tak dalej. W pełni logiczna, uzasadniona wydaje się opinia Pana Profesora i niewłaściwymi są te wycieczki, co do tego, że lubuskie jest nierozpoznawalne, albo że coś jest widziane z Warszawy. Proszę Państwa, to nie jest ten poziom, z całym szacunkiem, rozmawiamy o rozwoju Województwa Lubuskiego, o tym, jak zabezpieczyć pacjentów, mieszkańców po to,

żebyśmy mieli taką dostępność i z pewnością Nowa Sól taką dostępność gwarantuje. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Pan Radny Marek Surmacz.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Wysoki Sejmiku, Panie Profesorze, ja bym przede wszystkim zwrócił się do Radnych Sejmiku, abyście z szacunkiem odnosili się, deklarując zresztą uznanie autorytetu Pana Profesora, który wyraźnie powiedział, że przedstawiony projekt funkcjonowania oddziału kardiochirurgicznego nie ma szans na funkcjonowanie: mikrooddział z czterema specjalistami, z brakiem specjalisty od płuco-serca, a jeżeli byłby to tylko ewentualnie jeden. Ja sobie nie wyobrażam organizacyjnie, jakby to miało funkcjonować w ciągłości, gdyby te cztery osoby miały obsłużyć oddział w pełni funkcjonujący, to po pierwsze. Po drugie, trochę mniej demagogii, bo dużo treści Pani Przewodniczącej Komisji, ale tam żadnych konkretów nie było. Pan Doktor, towarzyszący Panu Prezesowi Szpitala odnosił się do statystyk i wygłosił czarne statystyki, jakoby północ województwa była szczególnie zagrożona. Ja dysponuję statystykami i z nich wynika zupełnie co innego, że północ województwa najlepiej się ma w tej chwili, jeżeli chodzi o przyczyny zgonów z powodu układów krążenia na 100 tys. ludzi, że oczywiście powiat żagański, świebodziński, sulęciński, jeżeli chodzi o północ, jest jedynym wyjątkiem, który jest zagrożony, ale pozostałe naprawdę, Gorzów i powiat gorzowski ma najlepszą sytuację, jeżeli chodzi o przyczyny zgonów z powodu układu krążenia. Proszę o drugi czas od razu, Panie Przewodniczący. Jeżeli chodzi o lubuskie to zgony osób z powodu układu krążenia na 100 tys. ludności, lubuskie jest przedostatnie, czyli jeżeli bierze się pod uwagę bezpieczeństwo pod tym względem, to jesteśmy po województwie mazowieckim w najlepszej sytuacji w Polsce. Porównam tylko, że świętokrzyskie jest w dwukrotnie gorszej sytuacji od nas. Nie wiem, skąd te alarmistyczne statystyki. W ogóle z wypowiedzi Pana Prezesa Surowca można by odnieść wrażenie, że waszą troską jedyną jest to, że Gorzowianie na przykład, czy mieszkańcy powiatu gorzowskiego, nie chorują na schorzenia kardiochirurgiczne, czy kardiologiczne, wymagające najdalej idących interwencji kardiochirurgicznych. Ja powiedziałem to już parę razy i podzielam tu pogląd oczywiście Pana Profesora w tym względzie, w życiu bym się nie poddał poważnemu zabiegowi chirurgicznemu tak młodemu zespołowi niedoświadczonemu

jak w Gorzowie. Zresztą nie będę przytaczał niektórych opinii mieszkańców, czy licznych opinii mieszkańców, z którymi rozmawiałem, którzy nie mają żadnego dylematu, jeśli chodzi o wybór specjalistycznego leczenia pod tym względem w Szczecinie, czy w Poznaniu albo w Nowej Soli, bo jak wspomniano wcześniej, te ośrodki mają odpowiednią renomę. Może za dziesięć, piętnaście lat stałoby się to, tylko przepraszam, formalnie oddział kardiochirurgiczny w Gorzowie od grudnia istnieje. Istnieje, jest zarejestrowany, nie ma tylko kontraktu NFZ-owskiego. Cały bój idzie o to, żeby załatwić pieniądze z NFZ-u na ten kontrakt kardiochirurgiczny. Naprawdę, czy któryś z Radnych, będąc w zagrożeniu życia, tak naprawdę zagrożeniu życia, jeszcze mając ostatnie chwile świadomości, zadysponowałby specjalistyczny oddział kardiochirurgiczny w Gorzowie, żeby mu ratowali życie? Jestem w 100% przekonany, że żaden z was siedzący na tej sali, nie życzyłby sobie w tym ośrodku przez najbliższych kilka lat operacji, bo by czuł się zagrożony. Taka jest oczywista prawda. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Panie Radny, bardzo daleko idące wnioski, trochę wręcz obraźliwe dla szpitala w Gorzowie, ale pozostawmy to, to Pana zdanie. Pani Radna Anna Chinalska zgłosiła się do zabrania głosu.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Chinalska: Dziękuję bardzo. Jako Gorzowianin, Panie Radny przedmówco, to uważam, że niestosowne wnioski i takie nieładne. Powinniśmy szanować medyków za to, co robią, za to, że chcą i chcą jeszcze bardziej rozwinąć szpital świetnie funkcjonujący.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Co to ma do rzeczy, że ja jestem gorzowianinem, Pani Przewodnicząca?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Proszę nie przerywać.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Chinalska: Dużo ma do rzeczy. Proszę mi nie zabierać czasu, Panie Radny. Żeby otworzyć nowy oddział kardiochirurgii NFZ musi mieć dodatkowe pieniądze, a po prostu tych pieniędzy nie ma. I można by podzielić pieniądze na Nową Sól i Gorzów, wtedy pieniędzy nie trzeba by było dorzucać i wtedy pacjenci z północy mieliby bliżej na kardiochirurgię, bo jak

powiedział tutaj Pan Profesor – Pan konsultant krajowy powiedział nam, że 120 procedur jest wykonywane poza naszym województwem lubuskim, czyli zamiast NFZ płacić tamtym ośrodkom, zapłaciliby dla ośrodków naszych, czyli dla Gorzowa i dla Nowej Soli. A też byłaby szansa, że więcej pacjentów z innych terenów, z innego województwa do nas by przyszło. I po prostu zostałyby kadra, zostałyby sprzęt, lekarze mieliby gdzie praktykować, proszę Państwa, czyli jest taka możliwość i dajmy szansę rozwoju Gorzowowi, bo w pełni ufam jako Przewodnicząca...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Czas się kończy.

Radna Województwa Lubuskiego Anna Chinalska: ...ufam Zarządowi Szpitala. Proszę dać mi jeszcze jeden czas, ja już kończę, Zarządowi Szpitala i Zarządowi Województwa w tej materii. I chciałabym powiedzieć, że patrząc na luksus jaki ma mój powiat, ja jestem mieszkanką powiatu krośnieńskiego, do dostępu do świetnego ośrodka w Nowej Soli, to chciałabym, żeby taki luksus też miał mój Kolega Jan Świrepo i wielu innych z północy województwa, z powiatu strzelecko-drezdeneckiego, bo kiedy pacjent będzie miał dostęp do nowoczesnej bazy medycznej, to będzie z tego na pewno korzystał. Jeśli nie ma dostępu to po prostu pacjent się nie leczy i to wiemy wszyscy dobrze, tylko nie wiem czemu dla niektórych to jest taka tajemnica poliszynela. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Jako dyskutant udzielam sobie głosu. Po pierwsze jako gorzowianin chciałbym bardzo, ale to bardzo ostro zaprotestować przeciwko słowom Pana Surmacza Marka. Będę bronił szpitala w Gorzowie. Obym tam trafił jak najrzadziej, ale korzystałem z usług tego szpitala ze wspaniałych specjalistów i lekarzy, i pielęgniarek...

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Pan jest pracownikiem tego szpitala.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Proszę nie przeszkadzać, ja Panu nie przeszkadzałem. Byłem zadowolony i wyleczony, i oby jak najwięcej pacjentów z tego korzystało. Pana słowa były skandaliczne, ale teraz wracają do rzeczy. Przygotowałem się do dzisiejszej

dyskusji bardzo gruntownie i mam też do Pana Profesora jedno pytanie. Tutaj Pani Radna Mrozek wspomniała o takim wymiarze też ekonomicznym. Ja też biorę go pod uwagę. Świetnie, że spółka MEDINET prowadzi tam działalność, ale jednak poanalizujemy trochę. 45% udziałów w tej spółce ma Pan Profesor Cichoń – ok, pozostałą część udziałów ma dwóch obywateli Niemiec – ok, wszystko jest formalnie fajnie. Spółka wypracowuje zyski, przynajmniej do okresu pandemicznego, wydziałem takie wyniki i to oznacza, że te środki jakby wychodzą z naszego systemu. Czy nie warto, Panie Profesorze, pomyśleć docelowo o tym, żeby środki te, których nam brakuje w służbie zdrowia, zostawały dalej w systemie służby zdrowia, czyli w szpitalu, który w ten sposób rekompensuje m.in. mniej, czy gorzej wyceniane zabiegi. To jest tylko takie pytanie. Dziękuję uprzejmie i o głos poprosił Pan Sebastian Ciemnoczołowski. Udzielam głosu.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski: Dzień dobry, witam serdecznie jeszcze raz. Pan Przewodniczący Marcinkiewicz w większości powiedział to, o co chciałem zapytać, czy w tej dyskusji dopowiedzieć, bo jak nie wiadomo, o co chodzi, to chyba wiadomo, o co chodzi, Szanowni Państwo. Ja rozumiem, że jest jakaś pula środków w systemie ochrony zdrowia na pewne działania. Rozumiem, że ten tort jest, jaki jest i niektórzy chyba nie chcą się nim podzielić, bo Mirek już o tym mówił, na jakich zasadach funkcjonuje kardiologia w Nowej Soli, dobra zresztą nota bene. Natomiast bardzo mnie dziwi, że w swojej sprawie, czyli w sprawie swojej działalności i spółki, gdzie Pan konsultant wojewódzki ma udziały, w tej sprawie zabiera głos i wydaje opinię, to jest bardzo niepokojące. Druga rzecz jest taka, że jeżeli mamy rozwijać cokolwiek w tym województwie, to chyba trzeba dać szansę. Nie zbudowano czegoś od razu na wielką skalę, a żeby pomóc w budowie czegoś takiego, to trzeba mieć udział w finansowaniu. I bardzo nie rozumiem, dlaczego Pan Marek Surmacz jako gorzowianin nie chce tego rozwoju kardiologii w Gorzowie i nie myśli o swoich mieszkańcach. Jeszcze jedna rzecz, w sumie nie powinienem, bo nie jestem gorzowianinem, ale zależy mi na rozwoju województwa od północy na południe, pamiętam, jak była rozmowa o PET w Gorzowie. Wtedy też wszyscy mówili, że nie ma na to potencjału...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Czas się kończy.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski: ...ale zobaczcie Państwo, jak to wspaniale funkcjonuje. Jeżeli mi się głos skończy, to proszę o drugi głos. Chciałbym dodać to, że podobnie powinno być w Zielonej Górze. PET powinien także powstać jako drugi ośrodek w Zielonej Górze wbrew wszystkim statystykom, które też mówiły, że w Gorzowie nie ma takiego potencjału. Jestem przekonany, że ta statystyka diametralnie by się zmieniła w momencie, gdy w Zielonej Górze ten PET zacząłby funkcjonować. Także nie przekonują mnie w tej chwili ani argumenty, że jest tam za mało lekarzy, bo oni się znajdą po jakimś czasie, jak kardiochirurgia ruszy, ani nie przekonują mnie, co jest moim zdaniem obraźliwe, że mówi się w ten sposób o lekarzach, w czym prym wiedzie Pan Marek Surmacz, że jest to grupa niedoświadczona. To jest niedopuszczalne. A po drugie, jeszcze raz to powiem, trzeba od czegoś zacząć. Proponuję i myślę, że to jest dobry pomysł i namawiam Państwa, żeby takie zielone światło dać, a szczególnie, żeby takie zielone światło dał NFZ. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Proszę bardzo Pani Radna Wioleta Haręźlak.

Radna Województwa Lubuskiego Wioleta Haręźlak: Dziękuję bardzo. Witam wszystkich bardzo serdecznie. Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja przede wszystkim nie chciałabym, aby Lubuszanie, którzy słuchają dzisiejszej sesji, a przede wszystkim rozmowy, która teraz się toczy wokół zdrowia, odnieśli wrażenie, że pacjent z południa, czy z północy jest ważniejszy. Wszyscy pacjenci, wszyscy Lubuszanie zasługują na dobrą służbę zdrowia. Natomiast chcę powiedzieć, że mam ambiwalencję, dlatego że z jednej strony słyszę argumenty ze strony Państwa Radnych, a z drugiej strony, słyszę ocenę krajowego konsultanta, który też ma szersze spojrzenie na problem kardiochirurgii, bo patrzy przez pryzmat całego kraju. Dlatego też mam prośbę i mam pytanie do krajowego konsultanta, aby w świetle tych wszystkich wypowiedzi, które przed chwilą usłyszeliśmy, by jeszcze raz wypowiedział się i swoją ocenę sformułował w sposób jasny i rzeczowy. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Ja za chwilę udzielę głosu Panu Profesorowi. Chciałbym tylko, żebyśmy zmierzali do końca dyskusji. O głos poprosił jeszcze Pan Wacław Maciuszonek.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Szanowni Państwo, ja tak z boku słucham tego wszystkiego i takie mam wrażenia, czy my wszystko musimy koniecznie upolitycznić, bo to się jakoś tak układa. Ja mam szacunek dla wiedzy, pozdrawiam Pana konsultanta krajowego, ale dzisiaj jadąc do Sejmiku słyszałem już, jakie będzie Stanowisko. Pani Przewodnicząca Gośniowska-Kola powiedziała, że to..., nie bardzo wiem jak to ma wyglądać. Dzisiaj obradujemy na sesji o tym wydziale, natomiast już Pani Radna po ósmej powiedziała, że konsultant krajowy będzie przeciwko. Nie wiem, dlaczego to wszystko tak upolityczniamy. Ja bym chciał tu jeszcze zwrócić uwagę na inny aspekt tego problemu. Mamy wydział medyczny, szpitale muszą się rozwijać. Chciałbym też zwrócić uwagę na to, że jeżeli Zarząd Województwa podejmuje takie wyzwanie, musimy mieć jakieś zaufanie, szczególnie teraz w tych trudnych czasach, ja nie wiem, co będzie, jeśli chodzi o zdrowie za pół roku, za rok. Jeżeli teraz Zarząd Województwa, Zarząd Szpitala podejmują takie wyzwania na pewno ciężkie, bo jeżeli to się nie będzie finansowało, to będzie w jakiś sposób problemem dla szpitala. Jeżeli Zarząd Województwa i Zarząd Szpitala podejmują takie wyzwanie, moim zdaniem, nie powinniśmy podcinać im skrzydeł. Jeżeli chcemy, żeby kadra w tym województwie została, musi mieć szansę rozwoju, zwłaszcza, jeżeli patrzymy na tytuł dzisiejszej dyskusji – rozwój czegokolwiek, utworzenie i ja sobie nie wyobrażam, żeby głosować przeciwko. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Na koniec dyskusji jeszcze prosili o zabranie głosu: Pan Wiceprezes Surowiec i Pan Doktor Grudniewicz. Jeżeli są na łączach, proszę bardzo oddaję głos do Gorzowa.

Dr n. med. kardiochirurg Seweryn Grudniewicz: Dziękuję za głos. Ja tylko chciałem bardzo szybko uściślić, jeżeli chodzi o liczbę operacji 810-860, są to dane, które przedstawił sam Pan Profesor Romuald Cichoń, czyli konsultant wojewódzki i szef ośrodka w Nowej Soli i Pan Profesor to przedstawił w oficjalnym piśmie. Pani Poseł sama przedstawiła, że ośrodek w Nowej Soli zoperował 366 pacjentów, więc z prostej matematyki wynika, że 500 pacjentów pozostaje niezaopatrzonych. Natomiast teraz osobiście pragnąłbym się odnieść do naszego doświadczenia, bo padł zarzut, że jesteśmy młodym, niedoświadczonym zespołem. Ja osobiście od 2007 roku pracowałem w dużym ośrodku operującym ponad 1000 operacji rocznie

kardiochirurgicznych, wykonując tam operacje kardiochirurgiczne w pełnym zakresie, jaki ten ośrodek wykonywał. Proszę zapytać Pana Profesora Różańskiego, czy są to małe operacje: wykonywałem operacje rozwarstwień aorty, operację sposobem Bentalla, Davida, operację łuków aorty, w hipotermii, w selektywnej perfuzji mózgowej, operację zastawki mitralnej z wykorzystaniem sztucznych nici, itd. Oprócz przeszczepu serca, można powiedzieć, prawie pełny zakres operacji kardiochirurgicznych, a część zespołu, który tutaj przyszedł, jest jeszcze dużo bardziej doświadczony ode mnie. Dziękuję.

Wiceprezes Zarządu Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp. Sp. z o.o. Robert Surowiec: Dziękuję bardzo. Ja myślę, że te słowa o lekarzach, którzy pracują w naszym szpitalu były nie na miejscu. Czterech kardiochirurgów, z czego trójka z tytułem doktora nauk medycznych. Mam nadzieję, że Pan Radny część z tych zabiegów, o których mówił Pan Doktor zrozumiał, jeśli nie to zapraszam, będziemy mogli to szerzej omówić. Kilka słów podsumowania. Po pierwsze, ja chcę podziękować Pani Radnej Kulczyckiej, bo nikt w tej dyskusji nie dał tylu argumentów jak właśnie Pani Radna Kulczycka, bo Pani Radna powiedziała, że 366 pacjentów z terenu województwa lubuskiego w roku, było zoperowanych kardiochirurgicznie. Średnia w Polsce to jest 820 zabiegów na milion mieszkańców, czyli dokładnie to jest tyle, ile brakuje i to nie będzie mikrooddziałik, tylko to będzie bardzo duży, poważny oddział kardiochirurgiczny w Gorzowie Wielkopolskim. Ja chcę powiedzieć jeszcze jedną ważną rzecz, bo Zarząd Województwa Lubuskiego zatrudnił Zarząd Szpitala w Gorzowie do tego, żeby ten szpital się rozwijał. Być może nam by było wygodniej, żeby tutaj niewiele robić, bo byśmy zarabiali tyle samo, a byśmy mieli mniej kłopotów. Natomiast po to tu jesteśmy, żeby szpital rozwijać, żeby zabezpieczyć potrzeby pacjentów. Pan konsultant krajowy – Pan Profesor mówił o tym dużym problemie, który wywołała pandemia i o tym, że część pacjentów nie dociera na badania. Ja chcę Państwu powiedzieć, że my mimo pandemii pracujemy i to pracujemy dobrze. Po pierwsze, wykonujemy zabiegi planowe. Po drugie, co ważne w tych najtrudniejszych zabiegach i w najtrudniejszych momentach dla pacjenta, to my jesteśmy na miejscu. W 2020 roku mimo pandemii liczba procedur onkologicznych zwiększyła się w naszym szpitalu o 20%. To oznacza, że tu są pacjenci, a to oznacza, że my się przed pacjentami nie zamykamy, tylko ratujemy ich życie i zdrowie. Słyszeliśmy dzisiaj o przyczynach zgonów i o tym, że tak mało

średnio w Polsce, średnio w województwie umiera osób na choroby układu krążenia. Tak, tylko jest druga prawda tego, nie wiem czy Państwo wiecie. To wiecie, że najczęstszą przyczyną zgonów w Polsce są choroby układu krążenia, to też wiecie Państwo, że na drugim miejscu są choroby onkologiczne. Prawdopodobnie nie wiecie Państwo, co jest trzecią przyczyną zgonów w Polsce, a to są przyczyny niezidentyfikowane. I to właśnie w tej trzeciej przyczynie – Województwo Lubuskie króluje. Jeśli z powiatu strzelecko-drezdeneckiego tylko 9 osób było zoperowanych kardiochirurgicznie to, tak jak mówił Pan Radny Świrepo, te osoby umierają w domu z informacją, że umarli ze starości albo nie wiadomo dlaczego i dlatego brylujemy w tej statystyce. Usłyszeliśmy: o co wam chodzi, przecież szpital ma wpisany oddział? Tak, ale czy chcecie Państwo, żeby pacjent płacił za zabiegi? Czy tak ma wyglądać system ochrony zdrowia w Polsce? Za procedury kardiochirurgiczne to są często procedury wyceniane na 20-50 tysięcy złotych. Czy pacjent, który przyjedzie tutaj ma za to płacić? Tak to ma wyglądać? Pan Radny Ciemnoczołowski mówił o PET. Kibicuję wam, myślę, że w Zielonej Górze PET też się powinien znaleźć, ale pamiętam ten wielki bój o PET, te wielkie dyskusje, czasem dziwaczne. I pamiętam, kiedy dostaliśmy ten kontrakt to ówczesny szef NFZ mówił, że mamy zapotrzebowanie na 40 PET-ów w województwie i jeśli będziemy tyle robili, to powinniśmy być szczęśliwi. Nie minęły 3 lata, tych badań robimy 160 miesięcznie. I ta liczba ciągle rośnie. Co to oznacza? To oznacza, że ci pacjenci, którzy tutaj byli wcześniej, a dostawali nawet skierowania na badania PET-owskie, nie dojeżdżali do Poznania, czy do Szczecina, bo bardzo często nie było ich stać. Nota bene podobna sytuacja była z bazą Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Wtedy, kiedy już zapadła decyzja, że śmigłowiec i baza ma być w Gorzowie, ktoś zrobił statystykę, która pokazała, że śmigłowiec w Gorzowie lądował tylko 3 razy w roku. I rozpoczęła się dyskusja, czy na pewno tę bazę budować. Na szczęście tutaj Zarząd Województwa Lubuskiego stanął na wysokości zadania, też miasto Gorzów – za co dziękuję. Dziś to jest jedna z trzech najbardziej eksploatowanych baz śmigłowcowych w Polsce. Tak to wygląda i statystyką można zrobić wszystko. Szpital się powinien rozwijać i to, co dzisiaj słyszałem, że kardiochirurgia nie jest potrzebna, to podobnie było z chirurgią naczyniową. W naszym szpitalu nie było chirurgii naczyniowej. I to są bardzo często podobne zabiegi. Pacjent przyjeżdża w stanie nagłym i szybko trzeba mu udzielić pomocy. Dziś chirurgia naczyniowa działa. W ubiegłej dobie mieliśmy pacjentkę, która w ciężkim stanie przyjechała, wylądowała na naszym bloku

operacyjnym, udzielaliśmy jej pomocy. Tak to powinno wyglądać. Proszę Państwa, o tym wspominał Pan Przewodniczący Marcinkiewicz, możemy funkcjonować w systemie ochrony zdrowia w Polsce w taki sposób, że 3, może 5% to są rodziny. I te rodziny, w te rodziny wgrzają się prywatne firmy, jak tutaj słyszeliśmy, firma z większością kapitału niemieckiego, która z polskiego systemu ochrony zdrowia wyciąga te rodziny i wywozi to do Niemiec, ale mówimy o tym, zrobimy tak, że na tym, co się zarabia, niech to zostanie w szpitalu samorządowym i będziemy dokładali do interny, do chirurgii i to zostanie w naszym systemie ochrony zdrowia. Tylko tego chcemy. Dziękują bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Wobec wyczerpania głosów w dyskusji, ja poproszę jeszcze Pana Profesora. Z góry dziękuję za Pana obecność, za wysłuchanie tych naszych przeróżnych wątpliwości i mam wrażenie, że tutaj argumenty, które przedstawiamy, spowodują na nowo spojrzenie na ten problem. Udzielam Panu Profesorowi głosu. A tutaj dla wyjaśnienia, wystąpienia klubowe będą przed samym momentem głosowania Stanowiska. Panie Profesorze, proszę uprzejmie.

Konsultant krajowy w dziedzinie kardiochirurgii prof. dr hab. n. med. Jacek

Różański: Dziękuję bardzo. Po raz pierwszy jestem na sesji Sejmiku. Nie jestem politycznie po żadnej stronie. Z przykrością wysłuchiwałem niektórych wystąpień. Natomiast to, co też chciałbym powiedzieć do młodego człowieka, którego poznałem już. To, że zginęła pacjentka, nie powinno się rozgrywać mediami, a żeście Państwo to zrobili, bo ja już byłem atakowany przez Telewizję Polsat, że nie dałem zgody na utworzenie oddziału w szpitalu w Gorzowie i pacjentka zmarła. Tutaj, któryś z Państwa uczestniczących w dyskusji powiedział, że oddział ma Pan zarejestrowany, Pan podobno już powinien działać. Pan Prezes, który siedzi obok Pana, powinien dokładać do tego ewentualnie. Mnie nie interesuje, czy Narodowy Fundusz ma pieniądze czy nie. Ja mam dbać o to, żeby ci pacjenci, których Pan będzie operował, byli prawidłowo załatwieni. A na razie widzę, że ma Pan czterech chirurgów, doskonale wiem i mam cenzurki od Pańskich byłych nauczycieli, kto jest kto, doskonale wiem, jak Panowie operują. I nie będę tego mówił na głos. Natomiast nie widzę możliwości powstania w tym składzie, który Pan ma: czterech chirurgów. Kto będzie odpowiadał na dyżurach za to wszystko, z kim Pan będzie krążył? Kardiochirurg nie operuje sam, operuje z zespołem. Musi mieć kardioanestezjologa i

perfuzjonistę. Nie wiem, czy Pan ma perfuzjonistę, bo plotki mówią, że Pan go już nie ma. Jak Pan to wszystko przygotuje i pokaże, że jest Pan w stanie zabezpieczyć prawidłowe, bezpieczne działanie kardiochirurgii, jeżeli Państwo uważają – to jest Państwa sprawa, Państwo są społecznością lokalną i ja nic do tego nie mam, czy z punktu widzenia Warszawy, czy spod Warszawy. Mnie to zupełnie nie interesuje. Ja chcę po prostu, żeby ci pacjenci byli prawidłowo zoperowani i w znakomity sposób zaopatrzeni. Tak tutaj któraś z Pań mówiła o szkoleniu, o tym, że pacjenci z małych wiosek nie mogą jechać do kardiochirurgów. Zastanówmy się, kardiochirurg nie diagnozuje, diagnozować musi lekarz pierwszego kontaktu, później kardiolog, na końcu jest kardiochirurg, który dostaje zdiagnozowanego pacjenta i go operuje. Także troszeczkę wszyscy niech wiedzą, jaka jest rola kardiochirurga w tym całym szlaku. To w zasadzie wszystko. Jeżeli młody kolega, tak samo pięknie jak mówił tutaj, będzie w stanie zorganizować odpowiednią ilość kardiochirurgów, odpowiednią ilość perfuzjonistów, kardioanestezjologów, ja nie widzę żadnej przeszkody, żeby ten oddział powstał, ale na razie tymi ludźmi, których Pan ma – to są mrzonki. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję Panie Profesorze. Rozumiem, że na sesji Sejmiku nie ustalimy i nie będziemy rozmawiać o ilości kardiochirurgów, anestezjologów itd., ale rozumiem, że tutaj Pan Profesor wyraźnie mówi, że szpital ma być w kontakcie z Panem Profesorem i ma przedstawić te rzeczy, których Pan oczekuje. Bardzo dziękuję za coś takiego.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Ja mam prośbę, nie usłyszałam odpowiedzi na pytania.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Proszę uprzejmie powtórzyć swoje pytanie.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Pytanie brzmi: czy jest szansa, żeby dwa ośrodki, dwa oddziały były finansowane z Narodowego Funduszu Zdrowia. Drugie pytanie: czy tworzenie, czy odtwarzanie, czy powoływanie na nowo oddziału kardiochirurgii w Gorzowie, nie będzie się odbywać kosztem już istniejącego i dobrze funkcjonującego oddziału w Nowej Soli?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Jako, że widzę, iż jest z nami, chyba dołączyła do nas Pani Dyrektor Oddziału Narodowego Funduszu, gdyby była Pani uprzejma udzielić odpowiedzi Pani Radnej Mrozek.

p.o. Dyrektora Lubuskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu

Zdrowia Ewa Skrbeńska: Witam Państwa serdecznie, dzień dobry. Ja nawet nie tyle, że chciałam tutaj odpowiedzieć na pytanie Pani Radnej, ale chciałam się tutaj odnieść do całej wypowiedzi, bo uczestniczę tutaj od początku. Może tak, bo mam czasami takie wrażenie, że niektórych słów tutaj się nie słucha, nie bierze się ich zupełnie pod uwagę. Ja może też, o czym wstępnie powiedział też Pan Profesor. Musimy pamiętać, Szanowni Państwo, że do kardiochirurga pacjent nie trafia z ulicy. Najczęściej też nie trafia od lekarza rodzinnego do kardiochirurga. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, jeśli chodzi o kardiologię, musimy pamiętać, że w tej chwili mówimy już nie tylko o kardiologii zachowawczej, ale również o kardiologii zabiegowej. I to jest niezwykle istotne, ponieważ większość procedur, które się wykonuje na kardiochirurgii, można też wykonywać na oddziałach kardiologicznych. Myślę, że też to jest niezwykle istotne. Chciałabym się też odnieść, jeśli chodzi o oddziały, ilość oddziałów w poszczególnych województwach, bo zaskakuje mnie to, że nie będziemy jedynym województwem, które nie będzie miało oddziału kardiochirurgii, tu chodzi pewnie o byłe województwo gorzowskie. W ogóle jakby tu trudno znaleźć uzasadnienie, ponieważ, jeśli chodzi o oddziały kardiochirurgiczne w Polsce to: w województwie wielkopolskim mamy 2 oddziały, w województwie zachodniopomorskim – 1 oddział, w województwie dolnośląskim są to 3 takie oddziały. Także wydaje się to tutaj niezasadne, jeśli chodzi o Wielkopolskę to są to 2 oddziały w Poznaniu. Także też ani Kalisz, ani Konin nie mają takich oddziałów. I to jest powiedzmy też jeden z takich wskaźników, o którym możemy mówić. Ale też podnosiliście Państwo kwestie dostępności odnośnie ilości łóżek. Faktycznie w tej chwili ten wskaźnik ilości łóżek na 100 tys. mieszkańców to jest 1,58, ale Szanowni Państwo, już podnosząc ilość łóżek o 5, daje nam to kilka znowu pozycji wyżej, a podnosząc o 9 łóżek np. ilość łóżek w oddziale w Nowej Soli, zajmujemy już 5 miejsce w Polsce. W związku, z tym nie możemy w ten sposób przeliczać tego na łóżka. Pani Radna zapytała o to, czy mogą funkcjonować dwa ośrodki. W tej chwili z danych, którymi my dysponujemy, a czym się kierujemy? Przede wszystkim

dostępnością, czyli tą ilością kolejek, których nie ma w tej chwili. Druga rzecz, bezpieczeństwem pacjentów, bo tym się też musimy kierować, czyli ilością zabiegów wykonywanych w danym ośrodku i w związku z tym bezpieczeństwem wykonywania zabiegów w danym ośrodku. I trzecia rzecz, racjonalne wydatkowanie środków, które jest też niezwykle istotne. Zdecydowanie uważam, że należy wzmacniać ośrodki, które już są, szczególnie w takiej sytuacji, w jakiej my jesteśmy jako województwo. Wzmacniać je i nie rozpraszać pieniędzy ani kadry, którą dysponujemy. Tak spojrzę, czy tutaj jeszcze były jakieś opinie, do których chciałabym się odnieść, ale wydaje się, że to jest najistotniejsze. Pamiętajmy jakim ułamkiem w ilości osób, które chorują na choroby układu krążenia, zajmuje się kardiochirurgia, to jest też punkt wyjścia do tematu. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję Pani Dyrektor. Dyskusję skończyliśmy, a przewiduję, że w tej chwili będzie głosowanie tejże uchwały. Ja z góry jeszcze raz bardzo serdecznie dziękuję Panu Profesorowi – konsultantowi krajowemu w dziedzinie kardiochirurgii za cierpliwość, za uczestnictwo, za branie swoje głosu i przedstawienie nam swojej opinii. Dziękuję bardzo serdecznie i proszę o życzliwość dla naszego lubuskiego. Przedstawiamy swoje racje i Pan Profesor może kolejny raz to przeanalizować. Bardzo pięknie dziękuję. Pytanie czy są wystąpienia klubowe przed momentem głosowania Stanowiska? Nie widzę. W związku z powyższym, będziemy przystępowali do głosowania Stanowiska Sejmiku Województwa Lubuskiego w sprawie poparcia uruchomienia oddziału kardiochirurgii w Wielospecjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Gorzowie Wlkp. Proszę o głosowanie. Pan Jan Świrepo, proszę o głos.

Radny Województwa Lubuskiego Jan Świrepo: Za.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Kończymy głosowanie.

18 radnych za, 4 przeciw, 7 wstrzymało się od głosowania.

Stwierdzam, że w wyniku Stanowisko zostało podjęte.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Stanowisko Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 14 lutego 2022 r. w sprawie poparcia uruchomienia oddziału kardiologii w Wielospecjalistycznym Szpitalu Wojewódzkim w Gorzowie Wlkp. stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Punkt 3.

Informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Szanowni Państwo, tak jak ustaliliśmy wcześniej, interpelacje i zapytania składacie Państwo na piśmie i przesyłacie do Biura Sejmiku.

W okresie międzysesyjnym do Biura Sejmiku wpłynęły do 11 lutego br.: trzy interpelacje Radnego Edwarda Fedko, dwie interpelacje i zapytanie

Wiceprzewodniczącego Sejmiku Jerzego Wierchowicza, cztery interpelacje Radnej Aleksandry Mrozek, jedna interpelacja Radnej Małgorzaty Gośniowskiej-Koli, jedna interpelacja Radnej Beaty Kulczyckiej, jedna interpelacja Radnej Anny Chinalskiej.

Punkt 4.

Informacja na temat bieżącej pracy Zarządu Województwa Lubuskiego.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Informacja została zamieszczona w materiałach na serwerze dla Radnych. Czy mają Państwo pytania dotyczące przedstawionej informacji? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. W związku z powyższym przyjmujemy tę informację do wiadomości.

Informacja na temat bieżącej pracy Zarządu Województwa Lubuskiego stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Informacje na temat wdrażania programów współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej w latach 2014-2020 oraz stanu wdrażania Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych w województwie lubuskim stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Punkt 5.

Analiza wykorzystania środków z krajowych programów operacyjnych w perspektywie 2014-2020 w województwie lubuskim.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Członkowie Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa zapoznali

się szczegółowo z przedstawionym materiałem. Czy mają Państwo pytania dotyczące przedstawionej analizy? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Wobec braku pytań i uwag uznaję, że Sejmik przyjął analizę do wiadomości.

Analiza wykorzystania środków z krajowych programów operacyjnych w perspektywie 2014-2020 w województwie lubuskim stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Punkt 6.

Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego.

Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: O przedstawienie opinii Komisji Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki proszę Przewodniczącą Komisji Panią Marię Jaworską.

Przewodnicząca Komisji Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki Maria Jaworska: Komisja zaopiniowała projekt informację pozytywnie.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy mają Państwo pytania dotyczące przedstawionego sprawozdania? Wobec braku pytań i uwag uznaję, że Sejmik przyjął sprawozdanie do wiadomości.

Punkt 8.

Podjęcie uchwały w sprawie powierzenia Gminie Kożuchów w roku 2022 prowadzenia części zadania publicznego w zakresie dróg publicznych – druk nr 587/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: O przedstawienie opinii Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa proszę Przewodniczącą Komisji Pana Grzegorza Michała Potęgę.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Grzegorz Michał

Potęga: Opinia komisji jest pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są wystąpienia klubowe? Nie widzę. Czy do projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Przechodzimy do głosowania projektu uchwały w sprawie powierzenia Gminie Kożuchów w roku 2022 prowadzenia części zadania publicznego w zakresie dróg publicznych – druk nr 587/22. Proszę o głosowanie. Dziękuję. Zakończmy głosowanie.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Uchwała Nr XXXIX/571/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 14 lutego 2022 r. w sprawie powierzenia Gminie Kożuchów w roku 2022 prowadzenia części zadania publicznego w zakresie dróg publicznych stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Punkt 9.

Podjęcie uchwały w sprawie obszaru chronionego krajobrazu o nazwie „Zachodnie Okolice Lubska” – druk nr 588/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: O przedstawienie opinii Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska proszę Przewodniczącą Komisji Pana Zbigniewa Kołodzieja.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Jan

Kołodziej: Komisja na swoim posiedzeniu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Dziękuję bardzo.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są wystąpienia klubowe? Nie widzę. Czy do projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Bardzo proszę Pani Helena Hatka.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Ja mam pytanie. W tej uchwale w sprawie obszaru chronionego krajobrazu „Zachodnie Okolice Lubska” jest wyłączony zakaz, bo tam jest szereg zakazów, że nie dotyczy to obszarów, gdzie udokumentowano złoża kopalin. Dlaczego takie wyłączenie nastąpiło? Ja oczywiście czytałam wyjaśnienie, ale uznaję to za niewystarczające.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Kto z Członków Zarządu, czy dyrektor będzie w stanie? Proszę o odpowiedź. Kto się zgłosi do odpowiedzi na zadane pytanie? Może powtórzę: jesteśmy przy podjęciu uchwały w sprawie obszaru chronionego krajobrazu o nazwie „Zachodnie Okolice Lubska”. Panie Marszałku Tomczyszyn?

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Stanisław Tomczyszyn: Ja cały czas jestem na wizji. Ja myślałem, że tutaj Pan Dyrektor Kozieja się tym zajmował.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Właśnie nie widzę, dlatego wywołałem Pana Marszałka.

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Stanisław Tomczyszyn: Ja myślę, że te wyłączenia muszą być zrobione, dlatego że nie wiemy czy to będzie eksploatowane, czy nie. Zresztą tam uzasadnienie jest dobrze sformułowane. Nie wiem, o co Pani Radna pyta, czy z czymś się nie zgadza może?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Czy Pan Dyrektor Kozieja może jest i szczegółowo tutaj ustosunkuje się?

Dyrektor Departamentu Rolnictwa, Zasobów Naturalnych, Rybactwa i Rozwoju Wsi Wojciech Koziej: Ja też jestem.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Proszę bardzo ma Pan głos, Panie Dyrektorze. Słyszał Pan pytanie?

Dyrektor Departamentu Rolnictwa, Zasobów Naturalnych, Rybactwa i Rozwoju Wsi Wojciech Koziej: Tak, oczywiście słyszałem.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Panie Dyrektorze ma Pan głos. Proszę bardzo.

Dyrektor Departamentu Rolnictwa, Zasobów Naturalnych, Rybactwa i Rozwoju

Wsi Wojciech Koziej: Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Oczywiście, Pan Marszałek dobrze tłumaczy, są to złoża strategiczne i niestety, ale te złoża w tej chwili są jako rezerwa energetyczna. I to nie my ustalamy, tylko Minister.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Rozumiem, dziękuję. Czy są inne pytania w tej sprawie? Pani Hatka drugi raz. Proszę bardzo Pani Radna Helena Hatka ma głos.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Jest to decyzja, która nie od nas zależy, że tak zostały zakwalifikowane i że nie są eksploatowane. Czy nie obawiamy się, że w tej sytuacji ta uchwała może zostać uchylona jako niezgodna z obowiązującymi przepisami prawa?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Panie Dyrektorze, proszę odpowiedzieć czy się nie obawiamy, że ta uchwała zostanie uchylona.

Dyrektor Departamentu Rolnictwa, Zasobów Naturalnych, Rybactwa i Rozwoju

Wsi Wojciech Koziej: Nie, nie obawiamy się, że zostanie uchylona, dlatego, że wszelkie formalne uzgodnienia między gminami: Lubsko, Brody, Tuplice, gmina wiejska Gubin i czas procedowania trwał aż 3 lata. I właśnie te złoża strategiczne też były w początkowej fazie, jak mówi Pani Radna, nie wiem.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: To znaczy nie wie Pan, czy nam Pan odpowiada. Proszę o jakąś

jednoznaczną odpowiedź. Pytanie było, czy się nie obawiamy, że uchwała zostanie uchylona. Poproszę o odpowiedź. Panie Dyrektorze, technicznie prawdopodobnie powinien Pan wyłączyć w tej chwili sesję, chociaż na chwilę po to, żeby mógł nam Pan odpowiedzieć, bo nanosi się wszystko.

Dyrektor Departamentu Rolnictwa, Zasobów Naturalnych, Rybactwa i Rozwoju Wsi Wojciech Kozięja: Odpowiadam, że stanowczo nie.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję uprzejmie. Czy są inne pytania? Nie widzę. Przechodzimy wobec tego do głosowania. Projekt uchwały w sprawie obszaru chronionego krajobrazu o nazwie „Zachodnie Okolice Lubska” – druk nr 588/22, poddaję pod głosowanie. Proszę o głosowanie. Pani Helena Hatka. Dziękuję. Kończymy głosowanie.

24 radnych za, 0 przeciw, 3 wstrzymało się od głosowania.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Uchwała Nr XXXIX/572/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 14 lutego 2022 r. w sprawie obszaru chronionego krajobrazu o nazwie „Zachodnie Okolice Lubska” stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Punkt 10.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w formie darowizny nieruchomości niezabudowanej, położonej w obrębie Krobielewko – druk nr 589/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: O przedstawienie opinii Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa proszę Przewodniczącą Komisji Pana Grzegorza Potęgę.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Grzegorz Michał

Potęga: Opinia Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa jest pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby wnieść uwagi lub zapytania do projektu uchwały? Nie widzę. Wobec braku uwag, projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w formie darowizny nieruchomości niezabudowanej, położonej w obrębie Krobielewko – druk nr 589/22, poddaję pod głosowanie. Marcin Jabłoński – proszę o głos. Dziękuję. Kończymy głosowanie.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Uchwała Nr XXXIX/573/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 14 lutego 2022 r. w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w formie darowizny nieruchomości niezabudowanej, położonej w obrębie Krobielewko stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Punkt 11.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż za cenę niższą niż wartość rynkowa nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w Sulęcinie przy ul. Emilii Plater 3 – druk nr 590/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Proszę Pana Romana Bąka – Dyrektora Departamentu Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego o krótkie przedstawienie uchwały wraz z autopoprawką.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Dyrektor Departamentu Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego Roman Bąk:

Uchwała dotyczy nieruchomości działki ewidencyjnej o numerze 295/4 o powierzchni 895 m². Jest to nieruchomość, która do niedawna była w trwałym zarządzie Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego. Ośrodek metodyczny zrezygnował z niej – jako nieruchomość zbędna, mieścił się tam oddział biblioteki pedagogicznej. O sprzedaż tej nieruchomości wystąpił do Zarządu Województwa Starosta Sulęciński, proponując chęć nabycia tej nieruchomości za sumę 500 tys. zł i proponował rozłożenie tej należności na 5 rocznych rat. Wycena tej

nieruchomości wynosi 867 tys., więc żeby sprzedać tę nieruchomość Staroście za cenę niższą, zgodnie z Ustawą o gospodarce nieruchomościami, Zarząd musi uzyskać na tę transakcję zgodę Sejmiku. Teraz, jeżeli chodzi o autopoprawkę to dotyczy to §1, zakradł się błąd pisarski w numerze księgi wieczystej, prawidłowo powinno być: nr księgi wieczystej GW1U/00014151/1, a nie jak było poprzednio 1415/1.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. O przedstawienie opinii Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa proszę Przewodniczącego Komisji Pana Grzegorza Potęgę.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Grzegorz Michał

Potęga: Komisja opiniowała projekt wraz z autopoprawką na ostatnim posiedzeniu Komisji Gospodarki i opinia jest pozytywna, jednogłośnie.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Czy ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Proszę Pani Helena Hatka.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Ja mam pytanie, bo w tym uzasadnieniu, które Państwo przedłożyliście jako załącznik do uchwały, jedynym uzasadnieniem obniżenia ceny tej nieruchomości na rzecz Starostwa Powiatu Sulęcińskiego jest to, że Starosta zwrócił się do nas, żeby taniej sprzedać tę nieruchomość. Czy Państwo macie wiedzę, na jakie zadania planuje przeznaczyć tę nieruchomość Powiat Sulęciński?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Proszę, Panie Dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Planowania

Przestrzennego Roman Bąk: Tak. Starostwo Powiatowe chce tę nieruchomość przeznaczyć na Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są inne jeszcze pytania, uwagi. Nie widzę.

Przechodzimy do głosowania projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż za cenę niższą niż wartość rynkowa nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w Sulęcinie przy ul. Emilii Plater 3 – druk nr 590/22. Proszę o głosowanie. Proszę o zakończenie głosowania. Dziękuję.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Uchwała Nr XXXIX/574/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 14 lutego 2022 r. w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż za cenę niższą niż wartość rynkowa nieruchomości gruntowej zabudowanej, położonej w Sulęcinie przy ul. Emilii Plater 3 stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Punkt 12.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na 2022 rok – druk nr 591/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Tam były kolejne wersje, ale komisje to przeglądały. O przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów proszę Przewodniczącego Komisji Pana Marka Cieślaka.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia Komisji Budżetu i Finansów w tej sprawie jest pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy do projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Proszę o zgłoszenia. Odpowiedzi udzielać będzie Pani Alicja Woźniak – Skarbnik Województwa Lubuskiego. Pierwsze zgłoszenie Pani Radna Beata Kulczycka.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Ja mam pytanie do trzech konkretnych zwiększeń, a zarazem wydatków w tym budżecie. Otóż zwiększa się o kwotę 14 650 zł najem powierzchni biurowej na LCI. Chciałabym

zapytać, ponieważ w projekcie budżetu województwa na rok 2022 nie mieliśmy szczegółu dotyczącego najmu powierzchni pod działanie tego biura. W sumie jaki to jest koszt tej siedziby przy ulicy Bohaterów Westerplatte, w którym funkcjonuje to biuro i z jakiego powodu jest to zwiększenie o ponad 14 tys. zł? Z tego, co pamiętam w roku 2020, koszt wynajęcia takiego biura był w okolicach 6 250 zł miesięcznie, ale była to kwestia od września do grudnia 2020 roku. Pytanie jest, jakie te koszty są dzisiaj? I mam pytanie dotyczące dochodów wydatków w kwocie 53 268 tys., zł, który to wydatek jest wkładem firmy Hertz Systems do projektu Park Technologii Kosmicznych. Chciałabym zapytać, jaki to jest wkład? To jest wkład do inwestycji? I jak będzie wyglądała współpraca z firmą Hertz, która w tym momencie wkłada swój kapitał do naszego projektu. Co będzie oczekiwać w zamian i jak będzie funkcjonowała ta współpraca? I jeszcze jeden temat – 373 tys. zł mamy zwiększenie wkładu własnego do projektu Parku Technologii Kosmicznych. Czy to wynika z kontraktu? Jaka jest przyczyna tego zwiększenia i czy z automatu, jak zwiększamy wartość tego projektu, to zwiększamy również dofinansowanie z RPO do projektu własnego województwa lubuskiego. Dziękuję, to są wszystkie pytania.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: To może najpierw odpowiadamy na te pytania, żeby nam nic nie umknęło. Pani Skarbnik, proszę uprzejmie. Czy Pani na to wszystko odpowie? Proszę bardzo.

Skarbnik Województwa Lubuskiego Alicja Woźniak: Dzień dobry Państwu. Ja bym prosiła, żeby może dyrektorzy merytoryczni, bo na pewno udzielą bardziej szczegółowych odpowiedzi, więc jeśli chodzi o ten Park Technologii Kosmicznych i o tę kwotę od Hertza na wkład własny to może by Dyrektor Olszewski odpowiedział, natomiast LCI to Dyrektor Iwanowski. Bardzo bym prosiła.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Czy jest z nami Pan Dyrektor Olszewski? Najpierw w sprawie Parku Technologii Kosmicznych. A Pan Dyrektor Iwanowski? Panie Dyrektorze, pytanie dotyczy zwiększenia środków na wynajem powierzchni, słyszał Pan? Panie Dyrektorze Michale Iwanowski, widzimy Pana i słyszymy. Pytanie brzmiało: z czego wynika wzrost w budżecie na wynajem powierzchni.

Dyrektor Biura Lubuskiego Centrum Informacyjnego Michał Iwanowski: Tak, tak, ja słyszałem. Dzień dobry Państwu, jeśli można to ja odpowiem. Otóż chodzi o wzrost rzędu 1375 zł w skali miesiąca. Chodzi o najem jednego pomieszczenia o powierzchni 15..., nie słycać?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Słyszemy.

Dyrektor Biura Lubuskiego Centrum Informacyjnego Michał Iwanowski: Więc tak, idąc dalej, nas jest w tej chwili w trzech pomieszczeniach osiem osób, z tym, że jedno pomieszczenie jest w zasadzie zaadaptowane na potrzeby studia telewizyjnego, stąd chcemy po prostu w nieco bardziej komfortowych warunkach pracować i stąd konieczność zwiększenia powierzchni o jedno pomieszczenie. Łączny koszt całej umowy najmu to jest w tej chwili 6481 zł miesięcznie. Wzrost, o który wnioskujemy to jest 1375 zł i to wynika z oferty, jaką złożyła nam Pani Zarządczyni budynku.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Pan Dyrektor Olszewski? Panie Dyrektorze Olszewski prosimy o odpowiedź na zadane pytanie. To dotyczy udziału własnego w projekcie Parku Technologii Kosmicznych – pozycja w budżecie, w zmianie do budżetu.

Dyrektor Biura Projektów Własnych Wojciech Olszewski: Pozycja 53 tysiące w budżecie wynika z tego, że przenosimy m.in. środki niewykorzystane w roku 2021 na rok 2022. Tam przez moment wstrzymane zostały prace przez wykonawcę w Parku Technologii Kosmicznych i kwota wkładu własnego firmy Hertz jest przeniesiona na rok 2022. Ta kwota udziału 1% będzie zwiększona, dlatego że staramy się o zwiększenie wartości projektu o dofinansowanie, które chcemy pozyskać ze środków RPO, to jest kwota 7 272 000 i z tego względu pojawiło się także zwiększenie wkładu własnego Województwa Lubuskiego o 3 146 000. Firma Hertz, bo też pytała o to Pani Radna, jest partnerem wyłonionym w konkursie do tego projektu i tym partnerem była od początku. Jego zadania określone są też w projekcie, ma tam być prowadzona działalność z zakresu montażu satelit, itd. I tym partnerem, który będzie realizował te zadania jest właśnie firma Hertz. Tak więc od samego początku firma jest wyłonionym w drodze konkursu partnerem. Zasada jego udziału w przedsięwzięciu to jest 1% i wszelkie zwiększenia naszego udziału w tym projekcie,

wiążą się także ze zwiększeniem kwotowym tego 1%, jaki firma Hertz będzie wносить do tego naszego przedsięwzięcia.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Kolejne pytanie zada Pani Aleksandra Mrozek. Proszę bardzo.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Panie Przewodniczący, wysłuchałam odpowiedzi Pana Dyrektora Iwanowskiego na pytanie zadane przez Panią Radną Kulczycką i przyznam, że ta szczerść mnie rozbroiła. Niewielka co prawda kwota w budżecie, ale uzasadnienie jest takie: chcemy poprawić sobie warunki pracy. Pani Marszałek, dlaczego nie pomyślimy o warunkach pracy nauczycieli „Medyka”, którym pogarszamy warunki pracy i każemy im dojeżdżać?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Proszę do rzeczy. Teraz rozmawiamy o budżecie, a nie o „Medyku”.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Mam czas Panie Przewodniczący, dyskutujemy o budżecie...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Ale mamy mówić do rzeczy, Pani Radna.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: I o tym, że przeznaczamy pieniądze – Pan mnie zagłusza, a ja jestem przy głosie – przeznaczymy pieniądze dla poprawienia warunków pracy jednym, komfortu jak usłyszeliśmy, natomiast nie dbamy o innych mieszkańców regionu, pracowników...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Proszę do rzeczy, drugi raz do Pani to powtarzam. Zakończyła Pani wypowiedź?

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: A ja jeszcze raz Panu powtarzam, że powiedziałam i oczekuję odpowiedzi od Pani Marszałek. Już zadałam to pytanie.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Jakie pytanie Pani zadała?

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Dlaczego w nierównym stopniu dbamy o pracowników ludzi, mieszkających w regionie – nauczycielom pogarszamy warunki pracy...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: To nie jest pytanie dotyczące pozycji budżetowej. Odbieram Pani głos. Proszę wyłączyć Panią Mrozek. Dziękuję. Pani Helena Hatka. Proszę, oddaję głos.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Szanowni Państwo, ja chcę zwrócić uwagę na takie główne kwoty, które są zapisane w projekcie zmian: plan dochodów budżetu wynosi prawie 650 mln zł, plan dochodów bieżących to jest ponad 501 mln zł, a deficyt planowany to jest ponad 111 mln zł, z czego połowa tej kwoty, bo 65 mln zł to będzie finansowane z kredytu długoterminowego. Ja mam takie pytanie, chciałabym, żebyśmy otrzymali informację: na jaką kwotę jest zadłużone Województwo Lubuskie w momencie, kiedy uwzględnimy kredyt długoterminowy na kwotę 65 mln zł i jakie są roczne koszty kredytów długoterminowych, które zostały wzięte przez Województwo Lubuskie w przeszłości i ten, który będzie procedowany na obecnej sesji Sejmiku. Dlaczego zadaję to pytanie? Ponieważ obawiam się o kondycję finansową Województwa Lubuskiego. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję za pytanie Pani Radna. Chciałbym tylko wyjaśnić, że te cyfry dokładnie są podane w materiale, który każdy Radny otrzymał i było to omawiane na Komisji Finansów, ale wobec tego, że z różnych przyczyn, rozumiem obiektywnych, nie była Pani w stanie się z tym zapoznać, poproszę o odpowiedź Panią Skarbnik.

Skarbnik Województwa Lubuskiego Alicja Woźniak: Jeżeli chodzi o zadłużenie, to w momencie, kiedy zaciągniemy ten kredyt na 65 mln, bo on jest na razie jako planowany, to nasze zadłużenie wyniesie 249 mln. Jeśli chodzi o raty spłat to na obsługę długu na 2022 rok jest zaplanowane 6 357 000, na 2023 – 7 140 000. Jeśli chodzi o tę obsługę – 6 357 000, to tutaj chciałabym zwrócić uwagę, że prawdopodobnie kwota ta będzie wyższa z uwagi na fakt, iż wzrosły stopy procentowe, ale to dopiero będzie wiadomo, jak otrzymamy stosowne zawiadomienia

z banków, co do wysokości spłat, które powinniśmy regulować na koniec kwartału. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Sądzę, Pani Radna Heleno, że odpowiedź została udzielona. Proszę Pani Beata Kulczycka.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Panie

Przewodniczący, ja w kontekście odpowiedzi Pana Olszewskiego na moje pytanie. Chciałabym w sumie zapytać, ponieważ dotknął Pan tutaj takiego tematu, że Park Technologii Kosmicznych w sumie z RPO ma szansę na zwiększenie ponad 7 mln złotych dofinansowania, a te 373 to jest niejako wkład własny, które województwo musi włożyć. Ja mam pytanie, ponieważ mam wrażenie, że te pieniądze z RPO, których de facto nie ma, bo jak widzimy na konkursy środków nie ma. Praktycznie kontraktowanie jest prawie zamknięte, a te pieniądze trochę jak z gumy biorą się na zwiększanie tego dofinansowania, a szczególnie do projektów własnych województwa lubuskiego. Szanuję tego rodzaju politykę, ponieważ oczywiście wszystko drożeje na rynku. Kontrakty drożeją, ale nie zapominajmy, że Województwo Lubuskie jest takim samym beneficjentem środków jak pozostałe jednostki samorządu terytorialnego, które w podobnie kłopotliwej sytuacji również są ze względu na szalejące ceny na rynku. W sumie to ja mam pytanie: ile wreszcie ten Park Technologii Kosmicznych kosztuje, skoro 7 mln więcej zwiększamy dofinansowanie i z czego to wynika? Czy to wynika ze zwiększonego kontraktu istniejącego? Czy to wynika z dodatkowej umowy? Proszę odpowiedzieć na to pytanie, Panie Dyrektorze, rzeczowo. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Pan Dyrektor Olszewski, proszę bardzo.

Dyrektor Biura Projektów Własnych Wojciech Olszewski: Kwestia wyjaśnienia, te 373 tysiące, o których mówiła Pani Radna, to są pieniądze przeniesione na ten rok z niewykonanych zadań, środków z 2021 roku. Natomiast będziemy, mamy już zgodę od IZ-etki o zwiększenie wartości, czyli tego dofinansowania o kwotę 7 200 000 i chcemy zapewnić w WPF-ie wkład własny – 3 146 000. Wartość tej umowy, całego projektu to jest około 60 mln zł, natomiast mają Państwo też świadomość, że gdy rozstrzygaliśmy w ubiegłym roku przetarg na roboty budowlane, planowana kwota

została przekroczona wskutek oferty i musieliśmy zwiększać dofinansowanie robót budowlanych. Te roboty budowlane wynosiły 28 mln. Sytuacja rynkowa powoduje także, że wykonawca też żądał większej ilości pieniędzy, co oznacza, że musieliśmy, aby móc dalej działać, zmniejszać wartość wyposażenia. Wyposażyć ten obiekt trzeba nadal w związku z tym, zwracaliśmy się wcześniej do Instytucji Zarządzającej o możliwość dofinansowania tego projektu, bowiem musieliśmy prace budowlane zwiększyć, uszczuplając środki, którymi dysponujemy na wyposażenie tych laboratoriów. To nie są tanie rzeczy, jak to się powszechnie mówi, zatem musieliśmy spróbować poszukać możliwości zwiększenia wartości projektu także w tym zakresie, bo tych pieniędzy by po prostu zabrakło. Kursy walut m.in. spowodowały to, że te środki są, po prostu. I mamy po rozmowach z IZ-etką zgodę na zwiększenie wartości projektu i teraz ją aktualnie procedujemy, dlatego też zwracaliśmy się o zwiększenie tego projektu o niezbędny wkład własny, wynikający z tego zwiększenia.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Kolejna, Pani Helena Hatka, drugi głos.

Radna Województwa Lubuskiego Helena Hatka: Panie Przewodniczący, znamy się nie od dzisiaj i wiemy, że ja czytam materiały, ale pewne rzeczy chciałabym, żeby publicznie wybrzmiały. Mnie po prostu niepokoi sprawa kondycji finansowej naszego województwa w kontekście cen, które są coraz wyższe i co potwierdziła Pani Skarbnik, że też koszty kredytów będą rosły. I też martwi mnie kwestia tak wysokiego deficytu. I pytanie jest takie do Zarządu Województwa Lubuskiego: czy w obecnej sytuacji nie należałoby zacząć zastanawiać się nad wdrożeniem pewnych oszczędności w pewnych pozycjach, które nie są konieczne do realizacji, np. w wydatkach promocyjnych, czy w innych wydatkach, które nie są wydatkami takimi najważniejszymi. Oddaję to do Państwa rozważ, ale też do rozważ Sejmiku. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Ja może tylko powiem jako członek Komisji Finansów naszego Sejmiku, że proszę się nie niepokoić. Sytuacja finansowa jest dobra, spełniamy wszystkie kryteria i myślę, że wiele samorządów mogłoby chcieć być w takiej sytuacji finansowej, jaka jest w naszym województwie, ale jeśli Pani Skarbnik

lub może Pani Marszałek by chciała zabrać głos, to proszę bardzo, żeby Pani Radna Helena Hatka nie miała tu żadnych wątpliwości. Proszę Pani Marszałek.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Bardzo dziękuję. Proszę Państwa, faktycznie zaplanowaliśmy w tym roku duży kredyt – 65 mln w celu zrównoważenia budżetu i pokrycia deficytu kredytem i wolnymi środkami zaoszczędzonymi właśnie w ubiegłym roku. Pragnę Państwa zapewnić, że oczywiście oszczędzamy, ale będzie to trudne, ponieważ wszystko drożeje: ceny gazu, energii, najniższe wynagrodzenia, więc nie ma takiej możliwości, żeby nie płacić tych rachunków. Ja tylko przypomnę, bo taka liczba mi utkwiała w głowie, w szpitalu w Gorzowie Wielkopolskim, gdy byłam nie podczas ostatniej, ale przedostatniej wizyty, Pan Prezes pokazał mi rozstrzygnięcie przetargowe, gdzie ceny gazu wzrosły o ponad 6 mln w tym roku i takie są fakty. Ja się też spotkałam z dyrektorami, prezesami naszych instytucji kultury, szpitali i wszyscy jednym głosem mówili o tych kosztach bieżących, które bardzo rosną, więc z pewnością Zarząd Województwa będzie kierował na najbliższe sesje zwiększenie dotacji na te cele, na to podstawowe utrzymanie naszych jednostek, ale nie chcemy tego robić kosztem inwestycji. Niestety wciąż nie ma funduszy europejskich, nie ma Krajowego Planu Odbudowy. To nie jest wina Zarządu. My jesteśmy gotowi. Już 5 października ubiegłego roku Zarząd Województwa przyjął Regionalny Program Operacyjny. Wciąż oczekujemy na termin negocjacji kontraktu programowego, dlatego taki kredyt wygenerowaliśmy w tym roku, żeby realizować ważne zadania inwestycyjne. Nie ma niestety środków unijnych w tym czasie. Nie ma żadnego zagrożenia też dla budżetu, ponieważ razem z tym kredytem poziom zadłużenia sięga 40% w stosunku do dochodów, które mamy, więc wiem, że w innych samorządach te progi są już na granicy, nawet w niektórych są przekroczone, powyżej 60%. Także stan zadłużenia jest bezpieczny. Budżet monitorujemy, z należytą starannością analizujemy wszystkie potrzebne wydatki. W tych zmianach, które dzisiaj Państwu proponujemy, ta najważniejsza dotyczy zwiększenia środków finansowych na modernizację jednego z wolnych obiektów w Szpitalu Pulmonologicznym w Torzymiu. Mieliśmy zaplanowane, przypomnę, 2 mln, zwiększamy o 8 mln, ogółem w tym roku to będzie 10 mln w celu rozwiązania problemów związanych z brakiem pomieszczeń i możliwością poprawy dostępności w czasie pandemii w Szpitalu Uniwersyteckim w Zielonej Górze i Gorzowie Wielkopolskim. Chcemy, żeby szpital w Torzymiu przejął

większy ciężar zabezpieczenia covidowego. Widzę, że jest taka możliwość. Oczywiście przy zachowaniu ostrych oddziałów, OIOM-ów w tych szpitalach wielospecjalistycznych. Uważam, że jest to jak najbardziej rozsądny wydatek. Nie chciałabym zmuszać pracowników do pracy jesienią 24 godziny na dobę, żeby sprostać wyzwaniom pandemicznym, a wszyscy wiemy, że to niestety się przedłuży, więc musimy mieć plan i mamy ten plan. Chcemy też odblokować szpitale wielospecjalistyczne tak, żeby mogły normalnie funkcjonować, przyjmować planowo pacjentów, realizować kontrakty, bo nikt nam, jak widzimy, tej dziury nie zasypie. Ja przypomnę, że tylko w psychiatrii kontrakty zabezpieczają 40% faktycznych kosztów, więc jest ciężko, ale myślę, że budżet nasz nie jest absolutnie zagrożony. Jest monitorowany, jeżeli będzie potrzeba mocniej zacisnąć pasa to tak, ale na pewno nie kosztem niezbędnych inwestycji, które musimy w większości z własnych środków realizować, dopóki nie będą uruchomione fundusze europejskie. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są jeszcze pytania do projektu uchwały? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania – projekt uchwały w sprawie dokonania zmian uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na 2022 rok – druk nr 591/22, wersja 3. Proszę o głosowanie. Zakończmy głosowanie.

Radna Województwa Lubuskiego Małgorzata Paluch-Słowińska: Ja jestem „za”, tylko z przyczyn technicznych nie mogę zagłosować.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Rozumiem.

19 radnych za, 4 przeciw, 6 wstrzymało się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Uchwała Nr XXXIX/575/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 14 lutego 2022 r. w sprawie dokonania zmian uchwały budżetowej Województwa Lubuskiego na 2022 rok stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Szanowni Państwo, mam informację, iż coś się porwało w online sesji. W związku z powyższym ogłaszam przerwę do godziny 14:45 – 15 minut, spróbujemy w tym czasie naprawić.

przerwa

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Szanowni Państwo, minęła godzina 15. Mam informację, że udało się przywrócić łączność firmy, która transmituje ten sygnał, także jesteśmy widziani przez mieszkańców województwa lubuskiego, mogą uczestniczyć w posiedzeniu. Wznawiam obrady.

Punkt 13.

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na lata 2022-2039 – druk nr 592/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: O przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów proszę Przewodniczącego Komisji Pana Marka Cieślaka.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Komisja Budżetu i Finansów zaopiniowała projekt tej uchwały pozytywnie.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję, Panie Przewodniczący. Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Czy do projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub zapytania? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania projektu uchwały w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na lata 2022-2039 – druk nr 592/22, wersja 3. Proszę o głosowanie. Proszę, zakończmy głosowanie.

15 radnych za, 4 przeciw, 5 wstrzymało się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Uchwała Nr XXXIX/576/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 14 lutego 2022 r. w sprawie dokonania zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Lubuskiego na lata 2022-2039 stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Punkt 14.

Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego – druk nr 593/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: O przedstawienie opinii proszę Przewodniczącego Komisji Budżetu i Finansów Pana Marka Cieślaka.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję uprzejmie, Panie Przewodniczący. Czy są wystąpienia klubowe? Nie widzę. Czy do projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Proszę o zgłoszenia Nie widzę. Wobec braku uwag, projekt uchwały w sprawie w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego – druk nr 593/22, poddaję pod głosowanie. Proszę o odpowiednie przyciskanie przycisków i głosowanie.

Członek Zarządu Województwa Lubuskiego Marcin Jabłoński: Panie

Przewodniczący – Marcin Jabłoński – ja się nie mogę zalogować do systemu, mam jakiś kłopot.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Rozumiem.

Członek Zarządu Województwa Lubuskiego Marcin Jabłoński: Głosuję „za”.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję uprzejmie. Zakończmy głosowanie.

17 radnych za, 4 przeciw, 5 wstrzymało się od głosowania.

Stwierdzam, że w uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

Uchwała Nr XXXIX/577/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 14 lutego 2022 r. w sprawie zaciągnięcia kredytu długoterminowego stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Punkt 15.

Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia Planu posiedzeń Sejmiku Województwa Lubuskiego na 2022 rok – druk nr 586/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Szanowni Państwo Radni, przypominam, iż projekt uchwały w sprawie ustalenia Planu posiedzeń Sejmiku został zamieszczony na serwerze dla Radnych i był procedowany na posiedzeniach komisji Sejmiku. Proszę więc o przedstawienie kolejno opinii Komisji Sejmiku Województwa. Proszę o opinię Komisji Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki, Przewodniczącą Komisji Panią Marię Jaworską.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki Maria Jaworska:

Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Proszę o opinię Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Przewodniczący Komisji – Pan Zbigniew Kołodziej.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Jan

Kołodziej: Komisja Rolnictwa zaopiniowała pozytywnie plan posiedzeń Sejmiku Województwa, jednocześnie proponując wpisanie dodatkowych punktów związanych z rolnictwem. Dziękuję bardzo.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Proszę o przedstawienie opinii Komisji Współpracy Zagranicznej i Promocji Województwa, Przewodniczącego Komisji Pana Sławomira Muzykę.

Przewodniczący Komisji Współpracy Zagranicznej i Promocji Województwa

Sławomir Muzyka: Komisja zaopiniowała projekt pozytywnie.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. O przedstawienie opinii Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych, proszę Panią Annę Chinalską.

Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Anna

Chinalska: Komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Proszę o opinię Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa – Pan Grzegorz Potęga.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Rozwoju Województwa Grzegorz Michał

Potęga: Pozytywna opinia Komisji Gospodarki.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję, Panie Przewodniczący. O przedstawienie opinii Komisji Budżetu i Finansów, proszę Przewodniczącego Komisji Pana Marka Cieślaka.

Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Marek Cieślak: Opinia pozytywna.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Czy ktoś z Państwa Radnych ma pytania lub uwagi? Są pytania. Pierwsza Pani Radna Beata Kulczycka, proszę.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Szanowni Państwo, ja mam pytanie, ponieważ mieliśmy zaszczyt powoływać w pewnym momencie Komisję Klimatu w naszym województwie. Tu w planie komisji opiniującej, praktycznie ta Komisja Klimatu nie zafunkcjonowała, podobnie jak dzisiaj w systemie opinii komisji na ten temat. Mam pytanie: jak wygląda kwestia takiej małej aktywności Komisji Klimatu u nas na planie posiedzeń i na harmonogramie spotkań?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję bardzo, ale to jest nie na temat. W tej chwili przyjmujemy plan posiedzeń Sejmiku. Pytanie o to jak działa komisja jest zupełnie innym zagadnieniem, do którego będziemy mogli... (głosy radnych)... Chciałbym, żebyśmy skupili się i przyjęli lub odrzucili plan posiedzeń Sejmiku.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Czy ja mogę zdefiniować raz jeszcze pytanie?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Oddaję głos Pani Aleksandrze Mrozek.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, otóż ja mam negatywną ocenę tego planu posiedzeń Sejmiku Województwa Lubuskiego. Jest ona negatywna z uwagi na cały splot zdarzeń, które mają miejsce w naszym Sejmiku lubuskim. Mianowicie zrezygnował Pan Przewodniczący z możliwości zabierania głosu i zadawania pytań w punkcie – pytania i interpelacje, bo mamy tylko statystykę podaną, która pewno nikogo nie interesuje. Drugie...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Proszę do rzeczy.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Ja do rzeczy przechodzę. Ja myślę, że Pan jest Wiceprzewodniczącym i Pan powinien się wsłuchać w ten głos.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Ja odpowiadam za prawidłowe prowadzenie sesji. Proszę Panią o wypowiedź na temat planu Sejmiku na 2022 rok. ...(głosy radnych)...

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Proszę mi pozwolić dokończyć. Panie Przewodniczący, dzisiaj dyskusja też jest ograniczona do dwóch minut, bo takie widzimisię ma Przewodniczący, więc ja jeszcze raz pytam...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Proszę do rzeczy, powtarzam po raz trzeci.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Jak lubuski Sejmik będzie 9 razy w roku – bez możliwości zadawania pytań, bez możliwości szerszych wystąpień i argumentacji?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Proszę do rzeczy.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Nie do takiego Sejmiku nas zgłaszano. Wobec tego jeszcze raz mówię...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Odbieram Pani głos. Mówi Pani nie na temat. Proszę wyłączyć Panią Mrozek. Kto z Państwa jeszcze ma pytania? Zgłasza się Pani Radna Beata Kulczycka. Proszę uprzejmie.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Panie Przewodniczący, dzisiaj Pana stosunek do mnie jest wprost dyskryminujący. Ja sobie naprawdę nie życzę traktowania Radnej Województwa tutaj na tym Sejmiku w taki sposób.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Proszę do rzeczy.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Już dwa razy, Panie Przewodniczący, zabiera mi Pan głos w sposób bezczelny uważam. Nawet nie mogę skończyć zdefiniowania pytania, a Pan mi zabiera głos. Panie Przewodniczący, proszę ad rem i przejść do wypełnienia swoich funkcji w sposób odpowiedzialny i kulturalny przede wszystkim.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Proszę do rzeczy. Czy zadała Pani pytanie? Rozumiem, że nie

zadaje Pani tego pytania, tak? Dziękuję. Czy są inne zgłoszenia? Nie widzę. Wobec braku pytań i uwag, projekt uchwały w sprawie ustalenia Planu posiedzeń Sejmiku Województwa Lubuskiego na 2022 rok – druk nr 586/22, poddaję pod głosowanie.

Proszę o głosowanie. Dziękuję, zakończmy głosowanie.

17 radnych za, 4 przeciw, 4 wstrzymało się od głosowania.

Stwierdzam, że w uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

Uchwała Nr XXXIX/578/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 14 lutego 2022 r. w sprawie ustalenia Planu posiedzeń Sejmiku Województwa Lubuskiego na 2022 rok stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

Punkt 15a.

Podjęcie uchwały w sprawie przekazania według właściwości wniosku w sprawie oznakowania dodatkowymi znakami poziomymi przejść dla pieszych znajdujących się w obrębie pasa drogowego w ciągu dróg wojewódzkich – druk nr 596/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Zgłosiła się Pani Anna Synowiec, widziałem podniesioną rękę. Proszę, oddaję głos.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Anna Synowiec: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, ja nie chciałam oczywiście zająć głosu jako przedstawiciel klubu, natomiast jako Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Ja oczywiście nie będę omawiała kwestii formalnych, jeżeli mogę w tym punkcie, Panie Przewodniczący. Ja tylko chciałam sprecyzować, bo pojawiła się taka wątpliwość, zgłosił ją Pan Radny Marek Surmacz, chodziło o kwestię uwzględnienia w treści uchwały w petitum imienia i nazwiska wnioskodawcy. Ja tylko chciałam poinformować Państwa Radnych, że taka zgoda Pana Radnego Michała Drogosza została udzielona. Wprost chodzi o ujawnienie jego imienia i nazwiska w treści uchwały, bo to jest kwestia publikacji w BIP-ie i tutaj wypełniliśmy taki obowiązek. Tylko w kwestii formalnej, bo jeszcze na komisji nie mieliśmy takiej zgody, a tutaj była

podnoszona przez jednego z Radnych kwestia związana z ujawnieniem tych danych. Tylko tyle. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są wystąpienia klubowe? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Czy do projektu uchwały ktoś z Państwa Radnych ma uwagi lub pytania? Proszę o zgłoszenia. Nie widzę. Wobec braku pytań i uwag, projekt uchwały w sprawie przekazania według właściwości wniosku w sprawie oznakowania dodatkowymi znakami poziomymi przejść dla pieszych znajdujących się w obrębie pasa drogowego w ciągu dróg wojewódzkich – druk nr 596/22, poddaję pod głosowanie. Zakończmy głosowanie. Dziękuję.

27 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 54 do protokołu.

Uchwała Nr XXXIX/579/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 14 lutego 2022 r. w sprawie przekazania według właściwości wniosku w sprawie oznakowania dodatkowymi znakami poziomymi przejść dla pieszych znajdujących się w obrębie pasa drogowego w ciągu dróg wojewódzkich stanowi załącznik nr 55 do protokołu.

Szanowni Państwo, chciałbym wyraźnie jeszcze zaznaczyć, bo atmosfera robi się momentami niepotrzebnie gorąca, ale jako Przewodniczący tym obradom, zgodnie z §25 naszego Statutu – może zacytować: „Jeżeli mówca odbiega od przedmiotu obrad lub znacznie wydłuża swoje wystąpienie – przypominam, że wystąpienia są określone na 2 minuty przez Przewodniczącego Sejmiku – Przewodniczący Sejmiku zwraca mu uwagę mówiąc „proszę do rzeczy”. Po dwukrotnym zwróceniu uwagi może odebrać głos mówcy. Mówca, któremu oddano głos, ma prawo odwołania się do Sejmiku, itd.” Ja Państwa uprzejmie proszę, byśmy rozmawiali na temat, a wtedy z wielką przyjemnością nie będę musiał ingerować i mówić słów: „proszę do rzeczy”.

Punkt 16.

Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego „Medyk” w Zielonej Górze poprzez zmianę siedziby – druk nr 594/22.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Szanowni Państwo, przed przystąpieniem do procedowania tego punktu, z uwagi na obecność na sesji Sejmiku przedstawicieli Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze, proszę Radnych Klubu Samorządowe Lubuskie o wystąpienie i zadanie pytań w związku ze złożonym przez Państwa wnioskiem, dotyczącym sytuacji Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze. Proszę o zabranie głosu w takim razie najpierw Radnych Klubu Samorządowe Lubuskie – nie wiem kto z Państwa zabierze głos. Proszę uprzejmie, zgodnie z Państwa życzeniem. Pani Aleksandra Mrozek. W następnej kolejności głos zabierze Pan dr Marek Działoszyński – Prezes Szpitala w Zielonej Górze. Proszę bardzo, Pani Ola Mrozek ma głos.

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący. Klub Samorządowe Lubuskie 2 lutego złożył wniosek do Pana Przewodniczącego z prośbą o to, że w świetle tych pomysłów na przeniesienie „Medyka” do Sulechowa, trzeba byłoby porozmawiać na temat rozwoju szpitala, ale w troszeczkę większej perspektywie niż to, co zaprezentowano nam, jako radnym, czyli w prezentacji – do 2025 roku. Myślę, że o szpitalu rozmawia się dekadami i z takim wyprzedzeniem, a nie w krótkich odcinkach roku, czy czasu trwania kadencji bądź powołania. Ponieważ Pan Przewodniczący odmówił nam wpisania tego punktu do dyskusji, w związku z tym Klub Samorządowe Lubuskie podchodząc bardzo odpowiedzialnie i zawsze stojąc zgodnie w interesie służby zdrowia, rozwoju szpitala, którym jesteśmy zainteresowani, chcemy porozmawiać – nie przy okazji projektu, który budzi tyle emocji, tylko wywołać oddzielną dyskusję, przynajmniej w punkcie, bo wtedy zsumowanie tego punktu z punktem dotyczącym „Medyka” powoduje, że odbieracie Państwo jeden głos, który i tak jest ograniczony do dwóch minut. Wobec tego, ja bardzo proszę o to, żebyśmy o szpitalu, o planach rozwoju, w kategorii dekad co najmniej, porozmawiali na oddzielnej sesji, jeżeli tego punktu Pan Przewodniczący nie wprowadził i Klub Samorządowe Lubuskie będzie wywoływał sesję nadzwyczajną z prośbą o rozmawianie. My nie jesteśmy przeciwni rozwojowi szpitala – jasno powiedziane. Natomiast akcyjne rozwiązywania, które tu Państwo – Zarząd Województwa podpowiada – mamy prawo dociekać, pytać, popierać bądź nie godzić się z tym. W związku z tym, to jest taka moja

odpowieź. Ja mam nadzieję, że ten zabrany głos nie ograniczy mi możliwości zabrania dwukrotnie głosu przy projekcie uchwały, do którego teraz przeszliśmy, a zaczynamy odwracać uwagę na inne tematy. To tyle, dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Pani Radna, miała Pani możliwość zadania tych pytań, ale ja już nic nie komentuję. O zabranie głosu poprosił Pan Przewodniczący i tego głosu udzielam – Pan Wacław Maciuszonek.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek:

Szanowni Państwo, Szanowni Radni. Ja uważam, że rozmowa na temat szpitala, na temat rozwoju szpitala powinna się odbyć w całkiem innym trybie. Musimy zapoznać się z propozycjami. Tego się nie robi na sesji, żeby wrzucić czy wyjąć królika z kapelusza. Ja rozumiem, że to akurat wam pasuje, żeby to było przy okazji „Medyka” i tu przy okazji od razu też chcę odpowiedzieć na pytanie Pana Radnego Surmacza: dlaczego, jakie były moje motywacje, żeby tak czas ustawić? Szanowni Państwo, ja się tej sytuacji, tym problemom „Medyka”, od kiedy zaczęło być głośno, przyglądam. Przejrzeliśmy mnóstwo, czy omówiliśmy mnóstwo stanowisk, różnych aspektów z tą sprawą związanych. I ja – nawet z tą petycją, łącznie z tą petycją, którą otrzymała Pani Marszałek, z którą ja się zapoznałem, ja – takie jest moje prywatne zdanie, mogę takie mieć: tu nie chodzi o to, żeby rozwiązać problem. Tu chodzi o to, żeby stwarzać problemy. Tu nie chodzi o to, żeby złapać królika, tylko żeby tego królika cały czas gonić, żeby robić aferę. Jeżeli jest problem, to ja oczekuję, że Państwo – szczególnie, że chcę być póki dam radę, póki będę jeszcze w tym Sejmiku, bo różnie to może być, chciałbym być Przewodniczącym wszystkich radnych. Ale jeżeli ktoś nie chce przyjść, nie chce porozmawiać, tylko od razu w świetle kamer chce wyskoczyć i dolewać oliwy do ognia, to ja na to po prostu nie wyrażam zgody. Może nie wszyscy zrozumieli co tam z tym ogonem, z tym psem, to ja bym chciał powiedzieć, że jeżeli przyjeżdża Minister i z Panem Prezydentem robią konferencję prasową, że będą robić drogę wojewódzką i nie informują o tym, nie uzgadniają tego z Zarządem Województwa, nie rozmawiają z Sejmikiem, to oni lekceważą nas wszystkich – was też! ... (głosy radnych)... I ja na to, jako Przewodniczący i jako też członek Bezpartyjnych Samorządowców, nie wyrażam zgody, bo jeżeli tak będzie procedowane, to my od razu będziemy „przeciwko”. Chciałbym jeszcze też Państwu uświadomić, że nie tylko Zielona Góra jest w tym województwie, że są jeszcze inne

miejsowości... (głosy radnych)... Ale proszę nie przerywać. Nauczyliśmy się tak jakoś i to brzydko wygląda – ja się jeszcze do tego już później w „sprawach różnych” odniosę, do tego jak żeśmy tam procedowali ten nasz punkt, ale jeżeli chcecie rozmawiać porządnie, to przygotujmy tę sprawę, przyjdźcie, porozmawiamy i będziemy ustalać jak to będziemy procedować. A wyjmowanie złotych środków na sesji, przy kamerach, to po prostu jest nie w porządku. Dlatego taka moja była decyzja. Tych punktów różnych jest mnóstwo. Ja nie widzę na dzień dzisiejszy chęci rozmowy, ja nie widzę chęci dyskusji. Niektórzy z radnych, kiedy głosowaliśmy porządek obrad, woleli tam być, na zewnątrz, żeby trochę dolewać oliwy do ognia. Może róbmy tak, może nawet politycznie z tego będzie jakaś korzyść. Tylko nikt się nie zastanawia – jesteśmy na takim etapie naprawdę trudnym, jeśli chodzi o służbę zdrowia – jakie tego będą skutki. Pandemia minie, natomiast ja mam kontakt cały czas z lekarzami, którzy nie wiedzą co robić z poważnie chorymi, którym nie potrafią pomóc. A my chcemy sobie protestować – no to protestujmy. No trudno.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: W kwestii formalnej, Panie Przewodniczący.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław Marcinkiewicz: Proszę nie przerywać.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Pan Przewodniczący już mówi od 5 minut.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Wacław Jan Maciuszonek: Panie Radny Surmacz, ja się nie będę zniżał do takiego poziomu jak Pan, do poziomu milicjanta z PRL-u i nie będzie mnie Pan obrażał, Pana cała inteligencja poszła w chamstwo. Ja sobie na to nie pozwolę, żeby ktoś obrażał mnie na takim forum. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Proszę o zabranie głosu, Pan dr Marek Działożyński – Dyrektor Szpitala Uniwersyteckiego im. Karola Marcinkowskiego w Zielonej Górze. Proszę Panie Dyrektorze o zabranie głosu.

Prezes Szpitala Uniwersyteckiego im. Karola Marcinkowskiego w Zielonej Górze Sp. z o.o. dr Marek Działożyński: Dzień dobry Państwu. Ja jestem

z Dyrektorem ds. Medycznych Panem dr Ciachem. Chcielibyśmy odpowiedzieć na wszystkie Państwa pytania i zaprezentować to, co Państwa interesuje. Nie wiem, bo tutaj jedna z wypowiedzi brzmiała w taki sposób – chyba Pani Mrozek powiedziała, że niekoniecznie jest zainteresowana prezentacją na temat tego, co w szpitalu do tej pory zrobiliśmy i jakie mamy plany. Nasze plany oczywiście realizujemy zgodnie z harmonogramem i Strategią, które zatwierdza nam Rada Nadzorcza i Zgromadzenie Wspólników – przypomnę, że wspólnikami naszego Szpitala Uniwersyteckiego są dzisiaj Samorząd Województwa i Uniwersytet. I takie zdania przed nami są postawione, ażeby o pierwsze: realizować i umacniać uniwersyteckość szpitala, związanego z budową, rozwijaniem kierunku lekarskiego i pielęgniarstwa, bo te dwa kierunki mają zajęcia na uczelni i w naszym szpitalu. A druga, to rozwijanie infrastruktury, która jest rozumiana bardzo szeroko dlatego, że to jest i infrastruktura budowlana, i infrastruktura sprzętowa. Musimy nadążać za szybko i dynamicznie rozwijającą się medycyną. Te nauki medyczne dzisiaj chyba są jednymi z najbardziej dynamicznie rozwijających się na świecie. Więc ja jednak wrócę do prezentacji, bo przygotowaliśmy ją po to, żeby mówić o faktach. I pozwolę sobie ją wyświetlić. Myślę, że krótka informacja, bo Państwo będziecie się wypowiadać na temat tego co szpital robi, jakie ma plany. I rozumiem, że chcecie nam pomagać przede wszystkim, a w związku z tym krótka, bardzo zwięzła informacja o tym, co w szpitalu robimy i jaki ten szpital jest. Proszę zobaczyć, że jesteśmy szpitalem, który ma jedyny Oddział Chorób Zakaźnych, jedyny Oddział Chirurgii Klatki Piersiowej, Centrum Urazowe, Bank Mleka Kobięcego, karetkę neonatologiczną obsługującą całe województwo lubuskie, Szpital Tymczasowy od grudnia 2020 roku, także obsługujący w pełnym zakresie pacjentów covidowych i profesjonalną, zakontraktowaną przez NFZ komorę hiperbaryczną. Mamy też mieć Oddział Onkologii Dziecięcej i Chorób Zakaźnych dla Dzieci oraz OIOM dziecięcy w Szpitalu Centrum Zdrowia Matki i Dziecka. Jeśli chodzi o oddziały, to mamy ich 25, łóżek 702 plus 142 wynikające ze Szpitala Tymczasowego, 27 pracowni i zakładów diagnostycznych. Rocznie leczylimy w ostatnim roku 56 tysięcy na oddziałach szpitalnych. Zatrudnienie w szpitalu to łącznie 1887 osób: lekarzy na etatach – 227, osoby na kontraktach – 394, pielęgniarki i położne – 734, sekretarki medyczne – 136, technicy i personel medyczny – 153 osoby, administracja i obsługa – 243 osoby, stażyści – 33 i rezydentów – 84. Tak wygląda finansowanie w kolejnych latach naszego szpitala. Zwrócę uwagę na rok 2021 dlatego, że tutaj w pełnym kontraktowaniu było ponad 420 mln, dodając to, co

jakby wydawaliśmy i realizowaliśmy te świadczenia w Szpitalu Tymczasowym. To proszę zobaczyć, że przez 5 lat właściwie podwoiliśmy kwoty świadczeń medycznych realizowanych w szpitalu i to prawie przy tej samej załodze. Wyniki finansowe w latach kolejnych, od 2017 roku – jest progres związany ze zmniejszaniem straty. Rok 2020 zakończyliśmy na plusie. 2021 także mamy taką prognozę, aczkolwiek wisi nad nami 1/12 – pamiętacie Państwo, że to jest to, co Narodowy Fundusz Zdrowia najpierw obiecywał, że jest wsparciem dla szpitali, a później potraktował to jako swego rodzaju zaliczki, które teraz – zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia – ściga. Termin spłaty tych pieniędzy to jest koniec roku 2023. Prowadzone są negocjacje z Narodowym Funduszem Zdrowia i różnego rodzaju petycje. Jeśli chodzi o uniwersyteckość szpitala, to proszę zobaczyć, że w ciągu dosłownie 4 lat znacząco zwiększyliśmy ilość osób, które pracują w szpitalu z tytułami naukowymi. Co nas cieszy – to są to także osoby, które doktoryzują się już w naszym szpitalu i uzyskują inne stopnie naukowe, no ale ten progres jest niezbędny i potrzebny do tego, żeby w kolejnych latach rozwijać dalej kierunek lekarski. On startował od 60-ciu studentów. Dzisiaj to już jest ponad 750, których mamy na kolejnych rocznikach, więc to jest bardzo duża ilość studentów. Osoby, które zatrudniliśmy – możecie Państwo zobaczyć – to takie sławy w swoich dziedzinach, jak prof. Dzieciuchowicz – to jest chirurgia naczyniowa, prof. Dawid Murawa – Kierownik Klinicznego Oddziału Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej, prof. Golusiński – to jest Kierownik Otorynolaryngologii, prof. Zaniew – Kliniczny Oddział Pediatrii, prof. Polok z Wrocławia, który do nas przyszedł – chirurg i urolog dziecięcy, Pani dr Kuszerska, prowadząca Oddział Poł-Gin, Marek Szwiec – dr n. med. – onkolog, który rozwija bardzo onkologię w naszym szpitalu, dr Lewandowski – torakochirurg, Pan dr Szmąłoch – nowy Kierownik Oddziału Okulistyki i Bartek Kudliński, który szefuje teraz Szpitalowi Tymczasowemu. Stawiamy w szpitalu na jakość. Wiele certyfikatów, które udaje się naszemu personelowi uzyskiwać, m.in. bardzo ważny certyfikat akredytacyjny. Dużą akredytację przeszliśmy w listopadzie ubiegłego roku, w trakcie pandemii. Uzyskaliśmy akredytację Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia. To są te wszystkie ciężką pracą okupione certyfikaty. Prezentacja będzie do Państwa dyspozycji tak, żeby się można było z nią głębiej zapoznać. Jakie najważniejsze inwestycje zrealizowaliśmy do tej pory? Czyli pracownia cytostatyków, pozwalająca uruchomić chemię dzienną dla wszystkich leczonych onkologicznie. Bez niej już nie moglibyśmy leczyć, więc bardzo ważna inwestycja. Sala Hybrydowa,

którą uruchomiliśmy, to jest sala pozwalająca realizować bardzo skomplikowane zabiegi naczyniowe. Kliniczny Oddział Chirurgii Klatki Piersiowej wyposażony w nowoczesny sprzęt, pozwalający realizować wysokokwalifikowane zabiegi zespołowi Pana dr Lewandowskiego. Bank Mleka Kobiecego, jedyny w województwie, który dzisiaj wspomaga leczenie noworodków. Tutaj, przy tych wszystkich, widać wyraźnie jakie są wkłady do tych inwestycji. Właściwie zasadniczo wspomaga nas Samorząd Województwa, ale też czasami uzyskujemy środki z ministerstwa, a także angażujemy środki własne. Rozbudowa Klinicznego Oddziału Ortopedii. Tam już od dłuższego czasu...

Radna Województwa Lubuskiego Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola: Panie Przewodniczący – wniosek formalny.

Prezes Szpitala Uniwersyteckiego im. Karola Marcinkowskiego w Zielonej Górze Sp. z o.o. dr Marek Działoszyński: Rehabilitacja ambulatoryjna tutaj została stworzona całkowicie nowa, poprawiliśmy warunki i w tym zakresie. Pracownia Radiologii Zabiegowej – przypomnę, że to zrealizowaliśmy właściwie całkowicie ze środków własnych. Ta pracownia powstała w miejscu, gdzie kiedyś funkcjonowała dyrekcja i administracja. Dzisiaj w radiologii zabiegowej i hemodynamice robione są bardzo skomplikowane operacje przez wysokiej klasy fachowców, które ratują życie, m.in.: wylewy, udary, ale także choroby serca. Pracownia Badań Molekularnych, którą stworzyliśmy, będziemy ją mocno rozwijać. To jest kierunek, na który stawiamy. Ona bardzo nam się przydała właśnie w okresie pandemii, a powstała dzięki życzliwości Samorządu Województwa Lubuskiego. Komora hiperbaryczna, jak Państwo pamiętacie, powstała w pewnych bólach, ale dzisiaj już jest. Przyjmuje pacjentów, pacjenci nie muszą już jeździć do Poznania czy Wrocławia, a na miejscu są zaopatrywani. Dzięki tej inwestycji powstał także łącznik, łączący budynek położnicy i onkologii, a dalej łącznikiem Centrum Zdrowia Matki i Dziecka z Radioterapią i z możliwością przewożenia pacjentów na naświetlania. Tak, to jest jeszcze komora hiperbaryczna i co w niej możemy robić – szereg rzeczy, ratujemy życie także przy zatruciach różnego rodzaju. W trakcie realizacji inwestycji. Ta największa, flagowa to Centrum Zdrowia Matki i Dziecka. Tutaj, dzięki porozumieniu z Urzędem Wojewódzkim, wykorzystaliśmy ten obiekt, przyspieszyliśmy jego realizację i wykorzystaliśmy go do leczenia właśnie pacjentów covidowych, stworzenia Szpitala Tymczasowego. Proszę zobaczyć ile osób udało nam się leczyć w tym Szpitalu

Tymczasowym. Tutaj jest pokazana struktura Centrum Zdrowia Matki i Dziecka, jakie oddziały tutaj powstaną i które przeniesiemy, czyli Chirurgia, Urologia Dziecięca będzie przeniesiona, Oddział Pediatrii będzie przeniesiony i rozbudowany, Oddział Onkologii Dziecięcej całkowicie nowy, Oddział Neonatologii, Oddział Położniczo-Ginekologiczny i nowy całkowicie, jedyny będzie w województwie Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii dla Dzieci. Chcielibyśmy, żeby tak pięknie wyglądały pomieszczenia w Centrum Matki i Dziecka – tu jest wizualizacja tych pomieszczeń. Mamy na to środki, zrobimy to w momencie, kiedy opuści nas Szpital Tymczasowy i będziemy mogli ten obiekt wyremontować i przekazać już do właściwej funkcji. I teraz Szpital Tymczasowy: jak Państwo pamiętacie od grudnia 2020 roku leczymy tam chorych z pandemii. W różnych okresach mieliśmy różną ilość pacjentów, ale tak naprawdę nawet do 180 w tym obiekcie pacjentów było leczonych na 30-stu respiratorach. Myślę, że bardzo wielu ludziom personel tego szpitala uratował życie. Jak Państwo widziecie leczono tutaj od początku okresu pandemii 2774 pacjentów, 440 przeszło przez OIOM, w tym łącznie 174 dzieci. I wyleczone zostały 2192 osoby. W całym szpitalu mieliśmy pacjentów covidowych do dzisiaj ponad 4 tys. Tutaj czynimy starania o to, żeby przywrócić tą zasadniczą funkcję szpitalowi Centrum Zdrowia Matki i Dziecka. Rozmawiamy z Urzędem Wojewódzkim. Tutaj też Samorząd Województwa podejmuje pewne starania, żeby takie zwykłe łóżka covidowe stworzyć w Torzymiu, a u nas ewentualnie pozostawić leczenie specjalistyczne i łóżka OIOM-owe, stanowiska OIOM-owe. I podobnie Gorzów miałby stanowić taki rezerwuar na wypadek zwiększenia się fali, jakiejś kolejnej fali pandemii. To pozwoliłoby nam uruchomić bardzo oczekiwany obiekt Centrum Zdrowia Matki i Dziecka, do którego mamy prawie zakontraktowanych wielu specjalistów, którzy już przebijają nogami, żeby rozpocząć pracę w tym właśnie ośrodku. Modernizacja budynku onkologii poł-ginu, kilka etapów od 2017 roku realizowanych. W miarę pozyskiwania środków opracowaliśmy pełny projekt wewnątrz, także obiekt objęty termomodernizacją. Na dzisiaj Państwo już widziecie od ulicy Podgórznej, ta modernizacja jest w toku. Jesteśmy też już po remoncie parteru. Tam powstał nowoczesny Oddział Chemioterapii Diennej, a także nowe poradnie onkologiczne, ale jak mówił Pan Marek Szwiec na konferencji prasowej – mimo tego jest po prostu ciasno. Potrzebujemy dalszych powierzchni i dalszego rozwoju, bo pacjentów onkologicznych jest coraz więcej. Termomodernizacją objęliśmy cały szpital, większość albo prawie wszystkie budynki szpitala. Tak one wyglądają już po

termomodernizacji. Myślę, że świetnie się to zbiegło z tym, co dzieje się na rynku mediów, tych nośników energetycznych, bo te wzrosty są oszałamiające, a w związku z tym termomodernizacja pozwoli nam trochę oszczędzać. Całość projektu ponad 53 mln. Myślę, że takie bardzo zmieniające oblicze też szpitala, działania, które będziemy chcieli realizować także w przyszłych okresach. Rozbudowa budynku L na potrzeby Zintegrowanego Ośrodka Diagnostyki i Leczenia Raka Piersi. Tutaj, jak Państwo widzicie, jest wizualizacja także tego ośrodka właśnie leczenia skoordynowanej diagnostyki gruczołu – pracownia mammografii, usg piersi oraz biopsji. Myślę, że w szybkim okresie będziemy w stanie uruchomić ten ośrodek, tak bardzo potrzebny, szczególnie kobietom z naszego województwa.

Termomodernizacja: cele, to myślę, że są oczywiste. Tu już mówimy o kończeniu tej termomodernizacji, jeśli chodzi o budynek L. Bardzo ważna dla szpitala inwestycja, która już się rozpoczęła, jesteśmy po przetargu, wykonawca wszedł na budowę. Z tego, co jestem informowany, jutro zaczną się prace rozbiórkowe tej części, która pokazana jest strzałką i powstanie przepiękny, wysokospecjalistyczny oddział intensywnej opieki i terapii. Będzie to także połączone z budowaniem i stworzeniem całkowicie nowego Oddziału Okulistyki, który będzie nad tym OIOM-em. Inwestycja na ponad 26 mln, z dużym zaangażowaniem także środków unijnych. To jest tak, że mamy anestezyjologów znaczącą ilość. Oni teraz bardzo wspomagają Szpital Tymczasowy, ale trzeba im stworzyć dobre warunki do pracy i do leczenia, a OIOM to takie miejsce, które gwarantuje wysokokwalifikowanym zabiegowcom możliwość odłożenia pacjentów i dania im szansy na przeżycie po ciężkich zabiegach. Jest to niezbędne w szpitalu, który chce realizować wysokokwalifikowane zabiegi.

Inwestycja powinna się zakończyć do końca tego roku. Myślę, że wykonawca ma szansę to zrealizować, aczkolwiek trochę się przesunęła w czasie. Mówiłem o kwotach, widzicie Państwo wizualizację, po prawej stronie tego slajdu. Myślę, że będzie to kolejny, bardzo ładnie wyglądający, wkomponowany w ten kompleks, ale przede wszystkim spełniający bardzo cenną dla szpitala funkcję obiekt. Strategia Rozwoju. Wróć do Pani Radnej Mrozek, która mówiła o tym, że potrzeba dekadowych planów i wielodekadowych. My opieramy się na takich planach, które jesteśmy w stanie realizować. Oczywiście mamy ambitne plany na wiele lat. Ten plan, który tak literalnie został tu pokazany jako plan do 2025 roku, spokojnie można by było określić, że on jest do 2030 dlatego, że my możemy opierać swoje też pomysły na rozwój szpitala na wieloletnich prognozach, które Narodowy Fundusz

Zdrowia i Ministerstwo Zdrowia prezentują i dłuższych nie znamy. Te, o których mówię myślę, że wpisują się świetnie w te wszystkie plany, które mamy w szpitalu co do jego rozwoju, czyli wyjście naprzeciw takim chorobom, które będą dominowały w naszej populacji tutaj także województwa lubuskiego, to jest onkologia, kardiologia, choroby układu krwionośnego, naczyń. I teraz chwilę o tej administracji, bo ona tutaj czasami przez różnego rodzaju populistów jest wyciągana, jako kontrargument do tego, żebyśmy mogli cokolwiek robić w szpitalu. Bez administracji myślę jednak żadna struktura szpitalna, każda inna, nie potrafi pracować. Administracja ma do spełnienia bardzo wiele ważnych funkcji. My funkcjonowaliśmy w budynku, który był wznoszony jako budynek pomocniczy do budowy poł-ginu i onkologii. To było już na tyle dużo lat, że właściwie budynek uległ takiej degradacji, że musieliśmy alarmowo wyprowadzić z niego ludzi, bo groził katastrofą budowlaną. Ponad setka osób, która tu pracowała, naprawdę pracowała w warunkach urągających XXI wiekowi i coś trzeba było z tym zrobić. Ale to nie jest zasadniczy argument, z którym my mówimy, że potrzebujemy dodatkowych powierzchni do rozwoju i rozwoju Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego. Jeszcze parę zdjęć będzie z tej rudery, którą planujemy wyburzyć w najbliższym czasie. Tutaj także mamy do czynienia z azbestem, więc i szkodliwe dla środowiska. Wynajęliśmy biurowiec na zewnątrz szpitala. To jest w pewnym sensie dysfunkcyjne, bo ta odległość mimo, że jest powiedzmy do 10 minut, to jednak już bardzo utrudnia funkcjonowanie i personelowi medycznemu, i wszystkim kooperantom, którzy ze szpitalem współpracują. Mamy różnego rodzaju dostawców, zaopatrzeniowców, przetargi realizujemy, szereg takich działań. Przypomnę, wracając do tego budżetu, o którym mówiłem, że w 2021 roku przerobiliśmy ponad 400 mln zł na różnego rodzaju działania w szpitalu. Chcielibyśmy i aspirujemy właśnie do „Polskiego Ładu” tutaj z budową parkingu i rewitalizacją terenów zielonych oraz ciągów komunikacyjnych. Projekt szacowany na 35 mln zł, 5 z budżetu samorządu, 30 mln z „Polskiego Ładu”. Trochę to zawisło w powietrzu, ale jesteśmy przygotowani i staramy się przygotować pełną dokumentację do tego, żeby ten projekt realizować. On jakby będzie domknięciem całości działań remontowo-budowlanych albo może bardziej tych termomodernizacyjnych i remontowych, związanych z sieciami. Na terenie szpitala to wszystko pomału kończymy, a w związku z tym chcielibyśmy właśnie zrobić pełną rewitalizację terenu szpitala tak, żeby uprzyjemnić go, ufunkcjonalnić i stworzyć dobre warunki dla pacjentów i dla odwiedzających ich rodzin do tego, żeby mogli w tym obszarze

funkcjonować. Jak Państwo widzicie, to jest gotowy projekt zagospodarowania tego terenu. Tutaj, gdzie pokazuję strzałką – w prawym górnym narożniku – mamy do zbudowania parking poziomy na terenach, które kiedyś po części należały do „Medyka”. To jest parking na 250 pojazdów, ale proszę zobaczyć, że też jakby w tym obszarze także bardzo wpisuje się w ten obszar właśnie ten obiekt, o którym dzisiaj rozmawiamy. Chcielibyśmy i jesteśmy w trakcie planowania i rozmów na ten temat, także z Ministerstwem Zdrowia, wybudować Lubuskie Centrum Onkologii wraz z Centrum Badawczo-Naukowym. Tutaj mamy bardzo dużo wspólnego z Uniwersytetem dlatego, że tu miałyby powstać, oprócz kilku klinik – to jest wizualizacja. Tutaj chcielibyśmy stworzyć Oddział Chirurgii Onkologicznej, Oddział Otorinolaryngologii, Oddział Hematologii, Genetyki Klinicznej, a w przyszłości także Transplantologii, gabinety poradni: chirurgii onkologicznej, hematologicznej, otorinolaryngologicznej, diagnostyka onkologiczna, Pracownia Medycyny Nuklearnej. Dzisiaj pacjenci z Zielonej Góry muszą jeździć najbliżej do Żar, żeby coś takiego wykonać. Będziemy oczywiście walczyć o PET mimo, że mapy potrzeb zdrowotnych są – że tak powiem – trochę przeciwne temu, ale dysponujemy wieloma opiniami, że PET staje się podstawowym narzędziem diagnostycznym w leczeniu chorób nowotworowych i chcielibyśmy go mieć na miejscu po to, żeby nasi pacjenci mogli być optymalnie leczeni. Duża inwestycja, proszę zobaczyć – koszt tej inwestycji 250 mln zł. Ona oczywiście połączona jest także z tą inwestycją w budynku L i zakończeniem remontu, który tam jest niezbędny do tego, żeby funkcjonować już w takich godziwych warunkach. Pacjenci onkologiczni to trudni pacjenci. Potrzebują dobrych warunków do tego, żeby przechodzić terapię albo radioterapię, albo tą terapię chemiczną. Także myślę, że bardzo ważna z punktu widzenia tutejszego ośrodka inwestycja. W przyziemiach tego obiektu chcielibyśmy umieścić aptekę, transport medyczny, pionory techniczne, eksploatacyjne. Ale żeby móc ten remont czy tą budowę prowadzić, musimy mieć obiekty, do których czasowo będziemy w stanie wnosić te struktury na miejscu czy w miejscu, których ta budowa powstanie. Takich obiektów nam brakuje jak powietrza w szpitalu. Tutaj jest pokazany budynek, w którym wcześniej na parterze jakby jego mamy apteczny oddział cytostatyków – pracownię. Na piętrze funkcjonują dzisiaj jeszcze pracownicy biurowi, tutaj kadry m.in. nasze, to jest tzw. centrum monitorowania chorób nowotworowych, ale właśnie tutaj po wyprowadzeniu, ewentualnym stworzeniu jakiejś lokalizacji dla tych pracowników, chcielibyśmy uruchomić kolejne poradnie onkologiczne i konsylium

onkologiczne, które na rzecz pacjentów onkologicznych pracuje, zbiera się. Ci pacjenci często są z całymi rodzinami tutaj. W związku z tym, takie standardowe powierzchnie do leczenia tych pacjentów i ich obsługi się nie sprawdzają. Liczby oczywiście, które przytoczył tu Pan Doktor Szwiec – to jest 160 pacjentów dziennie przyjmowanych w tych poradniach. Zwiększenie bazy łóżkowej w klinicznym oddziale chorób zakaźnych, to jest swego rodzaju pomysł, którym chcielibyśmy wesprzeć Wojewodę w jego działaniach, związanych z tworzeniem rezerwy łóżek w szpitalach na wypadek pandemii. My mieliśmy w tym oddziale zakaźnym 35 łóżek, dzięki współpracy z Urzędem Wojewódzkim i samorządem, udało nam się 7 dodatkowych już stworzyć, czyli mamy 42. One w pełni są wykorzystywane teraz dla pacjentów covidowych. Mamy decyzję nakładającą na nas drugi poziom leczenia tych pacjentów. Dzisiaj tam jest ponad 30 pacjentów. Natomiast moglibyśmy znowu wyprowadzając piony, które tam kwaterują, czyli: informatyków, pielęgniarki epidemiologiczne, związki zawodowe, psychologów, gdybyśmy uwolnili te powierzchnie, chcielibyśmy wyremontować je i stworzyć kolejne 18 łóżek na wypadek pandemii covidowych, ale być może na wypadek już spadku pandemii, moglibyśmy tam uruchomić dwa oddziały: diabetologię i endokrynologię. Rozbudowa i modernizacja centralnej sterylizatorni. Przypomnę Państwu, że dotychczasowy Centralny Blok Operacyjny funkcjonujący w szpitalu w budynkach B, C, miał określoną zdolność realizacji zabiegów i sterylizatornia w szpitalu, która była do tej pory starczała. Natomiast uruchamiamy w Centrum Zdrowia Matki i Dziecka kolejny duży blok operacyjny też dla cięć cesarskich. W związku z tym musimy przebudować, zmodernizować sterylizatornię, żeby była w stanie obsłużyć taką zdwojoną ilość zabiegów, które będą realizowane w naszym Szpitalu Uniwersyteckim. Kolejne inwestycje, które chcielibyśmy, oczywiście one są uzależnione ...(zakłócenia)... Jak Państwo widzą utworzenie Lubuskiego Centrum Chorób Serca i Naczyń. Rozwój informatyczny. Przebudowa apteki, tutaj mamy slajd pokazujący rozmieszczenie terenu. Jak Państwo widzą ten teren: ulica Wazów, Waryńskiego, Podgórna to jest teren całości szpitala. Tutaj świetnie też widać te tereny, które przejęliśmy od „Medyka”, także budynek szkoły. Tu jest pokazane, co po tych wszystkich naszych działaniach będzie, że tak powiem, funkcjonowało w szpitalu. To dojechaliśmy szczęśliwie, Panie Przewodniczący, do końca. Bardzo dziękuję za możliwość zaprezentowania tego wszystkiego, co w szpitalu robimy, jakie mamy plany. To są plany naprawdę wieloletnie, oczywiście wszystkie plany

uzgadniamy z Radą Nadzorczą, Zgromadzeniem Wspólników i uczelnią właściwie na rzecz, której szpital dzisiaj jest przekształcany w Szpital Uniwersytecki, w którym szkoli się studentów medycyny i pielęgniarstwa, których nie szkoli się już w „Medyku”.

Prezentacja nt. realizacji Strategii Rozwoju Szpitala Uniwersyteckiego im. Karola Marcinkowskiego w Zielonej Górze sp. z o.o. w latach 2017-2021 oraz Strategia Rozwoju na lata 2022-2025 stanowi załącznik nr 57 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję, Panie Dyrektorze, przypomnę tylko, że jest to spełnienie oczekiwań Klubu Radnych Samorządowe Lubuskie, by przedstawić sytuację aktualną w Szpitalu Uniwersyteckim w Zielonej Górze. O zabranie głosu prosiła Pani Małgorzata Czerwińska, reprezentująca NSZZ „Solidarność” przy „Medyku”. Proszę uprzejmie, oddaję Pani głos.

Reprezentantka grona pedagogicznego oraz NSZZ „Solidarność” przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego „Medyk” w Zielonej Górze Małgorzata Czerwińska:

Dzień dobry Państwu. Jako przedstawiciel grona pedagogicznego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego „Medyk” w Zielonej Górze, rozpocznę od tego, że jesteśmy wzburzeni bezprawnym wyrzuceniem naszego dyrektora z pracy, z premedytacją i bez zachowania procedur. Pani Marszałek Polak przećwiczyła identyczny scenariusz w 2015 roku. Jarosław Marcinkowski za chwilę wykaże swoją uczciwość...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Proszę na temat.

Reprezentantka grona pedagogicznego oraz NSZZ „Solidarność” przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego „Medyk” w Zielonej Górze Małgorzata Czerwińska:

...ale dyrektorem już nie będzie, a jego dobre imię zostało bezpowrotnie naruszone. To działania perfidne, niegodziwe, niemoralne, które nie przystoją osobie Marszałka na tym stanowisku. „Medyk” stoi murem za Dyrektorem Marcinkowskim, domagamy się cofnięcia tej bezprawnej, kompromitującej Urząd i Marszałka decyzji. Jarosław Marcinkowski jest Dyrektorem „Medyka” od 15 lat, powoływanym przez was. We wrześniu tego roku, szkolnego oczywiście, został ponownie i to jednogłośnie wybrany. Jak w takim przypadku można mówić, że

rozmowy o przeniesieniu „Medyka” trwają od 2017 roku. W ostatnich dwóch latach Pani Marszałek na 60-lecie szkoły zapewniała nas – nauczycieli „Medyka”, że będzie nas wspierać, że edukacja potrzebuje spokoju, przewidywalności i autonomii. W marcu 2021 roku Pan Wicemarszałek Porycki uroczyście podpisał projekt unijny na lata, przypomnę, 2021-2023, którego częścią jest między innymi modernizacja bazy dydaktycznej naszej szkoły. We wrześniu 2021, czyli nie tak dawno, wizja rozwoju szkoły Jarosława Marcinkowskiego na kolejne 5 lat została zaakceptowana bez zastrzeżeń przez Urząd Marszałkowski. Czy jako Rada Pedagogiczna mieliśmy powód do niepokoju lub przesłanki o likwidacji szkoły? Przenosiny do Sulechowa rozpoczęły się 24 listopada 2021 roku. Jarosław Marcinkowski na spotkaniu w Urzędzie Marszałkowskim był naciskany, ale nie zgodził się z propozycją w żadnym punkcie. Wówczas obecny na tym spotkaniu Pan Poseł Sługocki zadeklarował, że osobiście pojawi się w szkole, podpisze z pracownikami „Medyka” umowę społeczną, dotyczącą warunków przeniesienia. Do dnia dzisiejszego takiego spotkania oczywiście nie było. Wypadek Pana Posła miał miejsce dopiero 28 stycznia, więc to jest okres dwóch miesięcy i nie może być żadnym usprawiedliwieniem. 4 stycznia, jak Państwo wiedzą, Zarząd Województwa stworzył projekt uchwały intencyjnej i następnego dnia przesłał ją związkom zawodowym do opiniowania. To w ten sposób dotarła do nas ta informacja. Od tamtej pory dowiadujemy się wszystkiego albo z Facebook, albo z mediów, a tam dopiero 25 stycznia Urząd Marszałkowski poinformował, że w sprawie przeniesienia „Medyka” trwają konsultacje. Z kim? Nie bardzo wiadomo. 8 lutego okazało się, że Pani Marszałek posiada 7 opinii: negatywną od ZNP oraz 6 pozytywnych. Te opinie są w ogóle od struktur województwa, szpitala oraz Burmistrza Sulechowa, czyli Pani Marszałek konsultowała sama ze sobą. Pozostałe przekazy w sprawie „Medyka”, tak zresztą jak i dzisiaj widzimy to na tym Sejmiku, to szerokie opisy pod hasłem: „szpital dynamicznie się rozwija”. Proszę zwrócić uwagę, jeżeli Państwo przeanalizują konferencje prasowe, medialne wywiady i to co się działo od 4 stycznia do dzisiejszego dnia włącznie, w żadnej wypowiedzi nie pojawia się społeczność szkolna „Medyka”. Od początku „Medyk” występuje wyłącznie jako budynek do przejęcia, można odnieść wrażenie – pusty budynek. Na pierwszej konferencji prasowej – Pan Ciemnoczołowski powiedział, że szpital nie może funkcjonować bez administracji, która obecnie mieści się w budynkach, które nie nadają się do użytku. Od razu widać, że pomysł się nie broni – świetnie wyposażone pracownie zamienić

na biura? Kilka dni później dowiadujemy się, że w naszym „Medyku” Urząd planuje pomieścić: oddział rehabilitacji – dobrze brzmi, aptekę szpitalną, archiwum, studentów medycyny, centrum badawczo-naukowe i oczywiście administrację. Apogeum nastąpiło 9 lutego, kiedy Pani Marszałek zamieściła wypowiedź, cytując: „nie ma miejsca dla chorych onkologicznie. Szpital potrzebuje natychmiast większej przestrzeni. Chorych nie leczy się zdalnie – online, dlatego przystąpiliśmy do procedury przeniesienia „Medyka” – koniec cytatu. We wszystkich wypowiedziach w sprawie „Medyka” pojawia się Lubuskie Centrum Onkologii. Doskonale Państwo wiedzą, że ma to być czteropiętrowy budynek, wybudowany od nowa z pozyskanych już środków. Chodzi tylko o wywołanie w mieszkańcach skojarzenia albo onkologia, albo „Medyk”. Taki sposób publicznej debaty, a szczególnie skandaliczny styl odwołania naszego dyrektora ze stanowiska, przywołuje jednoznaczne skojarzenia z PRL-em. Młodzież nie wie, że kiedyś w kinie przed każdym seansem trzeba było obejrzeć Polską Kronikę Filmową, w której narrator przekonywał widzów zawsze w takiej radosnej i pozytywnej oprawie, że władza ma zawsze rację. Tych, którzy uważali, że nie ma racji odwoływano ze stanowisk, albo zamykano w więzieniach. Zresztą skojarzeń z minioną epoką w tej sprawie jest więcej. Proszę zauważyć, przywoływany często rok 2017 to data rozpoczęcia działalności Pana Ciemnoczołowskiego w szpitalu. Widocznie już wtedy w jego głowie zrodził się pomysł eksmisji „Medyka”. Kiedy zawalił się budynek administracji Panowie Sługocki i Ciemnoczołowski stanęli nad makietą i uznali, że sprawa jest prosta. Szpital, uniwersytet i „Medyk” jako zasoby, które mają: to „Medyk” do budynku uniwersytetu w Sulechowie, a administracja do budynku „Medyka”, czyli na zasadzie: „jezioro damy tutaj, a ten niech sobie stoi w zieleni”. Z tego wynika, że Pan Ciemnoczołowski od pięciu lat nie zaproponował żadnych alternatywnych rozwiązań dla szpitala, nad którymi można by rozpocząć debatę czy dyskusję. Zauważamy butę i arogancję Pana Sługockiego, widzimy niekompetencję Pana Ciemnoczołowskiego, ale dziwi postawa Pani Marszałek Polak. Pan Ciemnoczołowski jest gospodarzem szpitala. Zawaliła mu się w cudzysłowie...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Przepraszam bardzo, ale proszę uprzejmie do rzeczy. Gdyby Pani była uprzejma wycieczki osobiste wyłączyć z tego wystąpienia, a skupić się na rzeczy. Bardzo uprzejmie Panią o to proszę. Proszę kontynuować.

...(głosy radnych)...

Reprezentantka grona pedagogicznego oraz NSZZ „Solidarność” przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego „Medyk” w Zielonej Górze Małgorzata Czerwińska:

Jeszcze raz nawiążę, że dziwimy się postawie Pani Polak, ponieważ, o ile Pan Ciemnoczołowski jest gospodarzem szpitala i w tym szpitalu zaważyła mu się w cudzysłowie – „stodoła” to sięga po pałac sąsiada, ale Pani Marszałek jest gospodarzem „Medyka”. Dobry gospodarz nie likwiduje tego, co funkcjonuje, co świetnie sobie radzi, co działa, żeby w to miejsce upchnąć kilka dachówek z tej walącej się „stodoły”, bo „stodoła” i tak za chwilę runie. Potrzeby szpitala, wszyscy Państwo to podkreślają, są ogromne. Szpital potrzebuje przestrzeni, parkingów, nowych budynków. Chcę podkreślić wyraźnie: „Medyk” nie stoi na przeszkodzie rozwoju szpitala i wydziału lekarskiego. Jednak sam budynek „Medyka” nie rozwiąże problemów szpitala. Trzeba szukać innego wyjścia. Zwykle rozwiązań jest nieskończenie wiele, kwestią jest, ile takich rozwiązań znajdziemy i czy potrafimy wybrać najlepsze z nich. Jakie inne rozwiązania bierzemy pod uwagę? Pomysł przeniesienia „Medyka” jest nieprzemyślany, a działania Urzędu Marszałkowskiego są chaotyczne, krótkowzroczne, a przede wszystkim autorytarne – jeden człowiek podjął złą decyzję, bez konsultacji, bez przeanalizowania różnych rozwiązań i wybrania tego najlepszego. Szanowni Państwo, grono pedagogiczne mówi stanowczo „nie” dla złej i nieprzemyślanej decyzji. Nie zgadzamy się na przeniesienie szkoły, ponieważ: po pierwsze, nikt nie wie na jakie cele Urząd Marszałkowski przeznaczy budynek „Medyka”, nie wskazuje tego, poddawana dziś pod głosowanie, uchwała, nie wyraża również tego Urząd Marszałkowski w jednoznaczny sposób, nikt z Państwa nie może sumiennie ocenić, na ile decyzja poświęcenia szkoły jest słuszna. Po drugie, nikt nie wie, dokąd zostanie przeniesiony „Medyk”. W uchwale, powodem przeniesienia szkoły do Sulechowa jest sala gimnastyczna. Dlaczego nie onkologia? Była również mowa o bursie szkolnej. Kiedy pojawił się wątek kosztów utrzymania szkoły, okazuje się, że Urząd podał, że 1,5 mln to utrzymanie kompleksu, a „Medyk” będzie miał tylko jeden budynek. Który budynek? Ile ma kondygnacji? Ile ma pomieszczeń i jakie? Czy jest w nim sala gimnastyczna? Nie okazano budynku w Sulechowie społeczności szkolnej, ale również Radni nie mają pojęcia jakie będą zasoby „Medyka” w Sulechowie na mocy tej uchwały. I po trzecie, nikt nie wie, jakie będą koszty przeniesienia „Medyka” do Sulechowa i jednocześnie przystosowania

budynku „Medyka” do pełnienia zaplanowanej funkcji. Kosztów tych nie ma w budżecie województwa, to nota bene świadczy, że oficjalnie nie było planów przeniesienia szkoły na ten rok. Głosujecie dziś Państwo „za” lub „przeciw”, ale nikt nie pyta, ile to będzie kosztowało. Wątpliwości jest dużo więcej. Sposób, w jaki Urząd Marszałkowski uciszył Dyrektora Jarosława Marcinkowskiego wskazuje, że Poseł Sługocki, Pan Ciemnoczołowski wraz z Panią Marszałek, nie są w stanie przekonać nikogo do swojej koncepcji rzeczowymi argumentami, a jedynie z pozycji siły. Dodam od siebie, że nie wierzę w to, co tutaj dzisiaj słyszę. Głosowanie jest tylko nad tym, że „Medyk” ma być przeniesiony do Sulechowa i nic ponadto. Samorząd województwa podejmuje decyzję o losie społeczności „Medyka” tak, jak przeciętny Kowalski z fachowcami – zamiast ustaleń na piśmie, mamy tylko deklarację: będzie Pan zadowolony, a wszyscy wiemy, jak to potem wygląda. Dziękuję za uwagę.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję bardzo za te słowa. Szanowni Państwo, zanim przystąpimy do dalszej dyskusji, procedowania tego, chciałbym jeszcze zapytać, bo wcześniej był zapraszany do zabrania głosu Pan Dyrektor Szkoły, jest już byłym dyrektorem i został odwołany na mocy odpowiednich przepisów, ale jeżeli jest obecny i nas słyszy, proszę uprzejmie o ewentualne zgłoszenie się. Udzielę głosu, bo tu nie ma czegoś takiego, że komuś głosu nie udzielimy. Jeżeli jest, to proszę o ujawnienie się. Niestety nie widzę. Jeżeli nie ma, trudno chciałem oddać głos dla Pana byłego dyrektora. W takim razie proszę, procedujemy dalej. Proszę o przedstawienie opinii Komisji Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki, Panią Przewodniczącą Marię Jaworską.

Przewodnicząca Komisji Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki Maria Jaworska:

Komisja Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki dosyć długo dyskutowała na ten temat, ale to nie jest likwidacja szkoły, to jest tylko zmiana budynku. Poddany był projekt uchwały głosowaniu i komisja zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 58 do protokołu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Czy są wystąpienia klubowe w tej sprawie? Tu na ręce Pana Przewodniczącego Klub Prawa i Sprawiedliwości złożył Stanowisko. Jeżeli tak, przyjmujemy je. Czy są inne wystąpienia klubowe? Proszę wystąpienie klubowe Prawa i Sprawiedliwości – Pani Małgorzata Gośniowska-Kola, proszę bardzo.

Przewodnicząca Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość Małgorzata Barbara

Gośniowska-Kola: Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący. Ja na wstępie oczywiście powiem, że Państwo dzisiaj nie sprostaliście temu, żeby sesja Sejmiku przebiegała w normalnych warunkach. Wycinany jest obraz i głos, i nie mieliśmy absolutnie łączności z Państwem. Przed 20 minutami weszłam do Pana Przewodniczącego z taką prośbą, z wnioskiem formalnym, że zgłaszam, że mamy na sali kolumnowej brak dostępu do uczestniczenia w sesji Sejmiku. Ten wniosek formalny nie został przez Pana przyjęty. Poza tym zwracam się do Pana Prezesa Działoszyńskiego, że ta cała prezentacja, którą Pan był uprzejmy nam przedstawić, wszystkim Radnym jest znana od wielu, wielu dni. Także te wszystkie obrazki, to pismo obrazkowe – mieliśmy czas się z nim zapoznać. I teraz przechodzę do Stanowiska.

Przewodnicząca Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola odczytuje treść Stanowiska Klubu.

Stanowisko stanowi załącznik nr 59 do protokołu.

A poza tym Stanowiskiem, które przeczytałam, chcę zwrócić uwagę, że przed chwileczką Pani Jaworska jako Dyrektor Szkoły, prosiłabym, żeby odczytała jaki był wynik głosowania komisji. Pani Chinalska, która także jest osobą, która była dyrektorem szkoły, jak Państwo możecie pozwolić na tego rodzaju proceder? Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Proszę kolejny głos – Pani Wioleta Haręźlak.

Przypominam są to wystąpienia klubowe.

Przewodnicząca Klubu Radnych Samorządowe Lubuskie Wioleta Haręźlak:

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, Szanowne Grono Pedagogiczne Medyka, jeżeli patrzymy na procedowanie tej uchwały, to jak w soczewce widać, jak dalece Zarząd Województwa nie potrafi rozmawiać i dochodzić do konsensusu. Szanowni Państwo, dzisiejsza uchwała w nazwie ma – intencyjna. Natomiast proszę się tym nie sugerować, bo dzisiejsza decyzja wszystkich Państwa Radnych, tak naprawdę decyduje o losach tej szkoły. Szanowni Państwo, to przykre, kiedy grono pedagogiczne, kiedy wszystkie instytucje związane z tą szkołą, nie są informowane o zamiarach, dowiadują się o tym z mediów. Taki sposób dialogu, taki sposób procedowania nad uchwałą, tak ważną uchwałą, jest nie do przyjęcia. Pan

Przewodniczący Waław Maciuszonek mówił o tym, że jest otwarty na wszelkie problemy i na wszelkie sprawy, które związane są z województwem. Natomiast proszę zapytać samego siebie, co Pan zrobił w tej sprawie, na ile Pan wykazał się aktywnością, aby poznać ten problem? Szanowni Państwo, w prawie oświatowym ogólnie przyjęte jest, że uchwała intencyjna, która dotyczy tej sprawy, zawsze jest procedowana w konsensusie i w zgodzie. Zatem, kiedy pojawia się na obradach Sejmiku, na obradach Rad Miasta, Rad Powiatów, wtedy jest też zgoda całego środowiska. Wtedy łatwiej procedować i łatwiej też podejmować swój głos. Szanowni Państwo, nawet jeżeli chodzi o tworzony Park Technologii-Kosmicznych, to w kosmosie nikt nie widział tak bzdurnie przygotowanej uchwały. Mieliśmy przynajmniej kilka uzasadnień, z których tak naprawdę nic nie wynika, a samo to, że zmienia się w trakcie procedowania uzasadnienie uchwały, wskazuje na to, że jest ona przygotowana zwyczajnie byle jak. Szanowni Państwo, Klub Samorządowe Lubuskie będzie głosował przeciw przyjęciu tej uchwały. Ja jeszcze chciałam zapytać, jak Państwo Radni, jak Zarząd, jak Pani Marszałek będzie się czuła w momencie, kiedy wszyscy, których to dotyczy, będą procedowali nad tą uchwałą w sposób negatywny. Nie możecie Państwo liczyć dzisiaj na pozytywną opinię przede wszystkim środowiska szkolnego. Nie wiemy, jaka będzie opinia Pani Kurator, która jest opinią wiążącą dla nas Radnych, a przede wszystkim dla Zarządu. Szanowni Państwo, za Panem Przewodniczącym i Zastępcą Pana Przewodniczącego jest hasło: „Lubuskie warte Zachodu”. Myślę też, że lubuskie warte jest tego, aby zarządzali nim przede wszystkim ludzie, którzy cechują się wielkim zrozumieniem, empatią, a przede wszystkim ludzie, którzy potrafią rozmawiać o trudnych sprawach i znajdują rozwiązanie. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Może tylko jedno drobne wyjaśnienie do wcześniejszej wypowiedzi Pani Radnej Gośniowskiej-Koli. Nikt tutaj obrazem nie manipuluje. To nie jest nasza wina, że dzisiaj są pewne kłopoty z łącznością internetową i to nie naszą, a tego, kto zapewnia nam transmisję puszczaną dalej. Sprawa została zgłoszona, dostałem sygnał, że problem został rozwiązany. Także proszę tutaj o żadną złą wolę nie oskarżać, bo jest to bezpodstawne. Przechodzimy do dalszych wystąpień klubowych. Proszę o wystąpienie Pana Sebastiana Ciemnoczołowskiego – wystąpienie klubowe Klubu Platformy Obywatelskiej.

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej Sebastian Sylwester

Ciemnoczołowski: Dzień dobry Państwu, jeszcze raz. Dziękuję, Panie Przewodniczący, za oddanie głosu. Postaram się uzasadnić naszą decyzję, a nasza decyzja jest oczywiście następująca, wielokrotnie o tym mówiłem na konferencjach prasowych, dzisiaj także, że zagłosujemy za tą uchwałą intencyjną Zarządu Województwa Lubuskiego. Nie oczekuję jakiś wypowiedzi daleko merytorycznych od przedstawicieli Klubów, które przede mną się wypowiadały, natomiast bardzo zasmuciło mnie stanowisko, czy wystąpienie Przewodniczącej Związków Zawodowych „Medyka”. Dlatego że odnoszę wrażenie, że czytane przemówienie było napisane w tym stylu, jak słyszeliśmy wielokrotnie w Sejmiku, czy w Sejmie z ust naszego byłego kolegi, byłego Wiceministra Mejzy. Dla mnie niestety to jest tylko i wyłącznie wielki teatr. I Państwo zamiast rozmawiać z nami od samego początku, woleliście rozmawiać przez media, wykorzystywać rządowe media, wykorzystywać – a raczej zostaliście chyba wykorzystani w tej sytuacji przez Prezydenta Zielonej Góry, który próbuje ratować za wszelką cenę, już nie do uratowania, swoją reputację, który sam potrafi – tak jak Państwo zarzucanie: brak konsultacji, brak rozmów, brak poszanowania drugiej strony, autorytaryzm – w sytuacji kiedy człowiek, który dzisiaj stał pod urzędem, potrafił dwa tysiące głosów mieszkańców w sprawie amfiteatru wrzucić do kosza. I takie są te standardy, które zarzucacie nam. ... (głosy radnych)...

Od samego początku rozmowy o przeniesieniu „Medyka”, czy propozycji dla „Medyka” różnych lokalizacji trwały od wielu lat. Jeżeli Państwa ze związków zawodowych Pan Dyrektor nie informował, to jest mi bardzo przykro. Ja osobiście uczestniczyłem w wielu takich spotkaniach i wizjach lokalnych różnych lokalizacji, które były proponowane przez uniwersytet „Medykowi” tutaj w Zielonej Górze, ale także w Sulechowie. Pamiętam dobrze spotkania Prezesa Szpitala z przedstawicielami osób zarządzających sąsiednim też w pobliżu szpitala budynkiem OHP, z Panią Wiceminister Pracy, która za OHP-y odpowiadała, bo jedną właśnie z propozycji umieszczenia tych wszystkich funkcji, o których mówił Pan Prezes Szpitala, były też pomieszczenia OHP, zresztą zaproponowane przez Panią Radną Ronowicz i chyba bodajże Pośła Maternę. I takie rozmowy były prowadzone także z Posłem Astem, który uzależniał podjęcie tej decyzji w sprawie od byłego, wówczas Dyrektora OHP Pana Bartczaka – Przewodniczącego Rady Miasta, przypomnę z PiS-u, w koalicji z Prezydentem Kubickim. I te pomysły oczywiście zostały storpedowane, a ta idea upadła. Dlatego Zarząd Województwa zaczął rozmowy w

sprawie wykorzystania pomieszczeń „Medyka”, którego sąsiedowanie ze szpitalem jest obowiązkowe i ta funkcjonalność jest związana z tą lokalizacją. Takiego wymogu, czy takiej bliskości szpitala „Medyk”, który od wielu lat nie kształci zawodów medycznych, nie wiem, dlaczego Państwo poprzebieraliście się w kitle tam w „Medyku”, bo nie jesteście „Medykami, tylko nauczycielami, chcecie wprowadzić opinię w błąd. Natomiast w kierunkach leczniczych od wielu lat się w „Medyku” nie kształci. Nie kształci się także pielęgniarek, ale robi to uniwersytet, kształci ponad 700 lekarzy, pielęgniarki, które mają praktyki w szpitalu i nie mają tak naprawdę, gdzie tych praktyk odbywać. Jeżeli Państwo na jednej szali chcecie postawić kształcenie w wykonywaniu masażu tajskiego i kształcenie lekarzy, przyszłej kadry medycznej, to gratuluję dobrego samopoczucia. Władze województwa niezależnie od tego, że Państwo nie chcieliście zupełnie rozmawiać w tej sprawie, tylko wolicie krzyczeć i robić tutaj teatralne zabawy, proponowały jednak stworzyć dla trzech podmiotów bardzo dobre warunki. Po pierwsze, na przeniesieniu siedziby, nie likwidacji, bo Państwo używacie celowo tego sformułowania, przeniesienie siedziby „Medyka” o siedem minut drogi od Zielonej Góry, do warunków daleko przekraczających te warunki, które są w „Medyku”. Nota bene, przez piętnaście lat Pan Dyrektor szkoły nie potrafił przekształcić tej infrastruktury „Medyka” z czegoś co dzisiaj jest dalej PRL-em do tego, jak na przykład wygląda Sulechów? Może jeszcze Państwo tam nie byli. Proszę jechać do Sulechowa, zobaczyć jak to się robi, jakie tam są warunki, jakie warunki mieliby słuchacze. Chyba tak naprawdę zapominacie o tych słuchaczach, nikt o nich nie mówi. To nie są tylko słuchacze z Zielonej Góry. To są słuchacze z całego województwa lubuskiego. Państwo mieli propozycję rekompensat za dojazdy. Państwo mieli propozycję udziału w różnych projektach unijnych tak, żeby ten dyskomfort dojechania szybką trasą S3, przez siedem minut, zminimalizować. To wszystko jednak Państwa nie przekonywało. A jednocześnie Zarząd Województwa rozpoczął proces negocjacyjny, zadawał pytania, pozyskał opinię i negatywne, i większość pozytywnych. To nie były rozmowy z samym sobą. To były rozmowy z bardzo ważnymi ludźmi. Jeżeli Pani uważa, że Burmistrz Sulechowa, Zarząd Powiatu Zielonogórskiego, Związki Zawodowe „Solidarność” w szpitalu, klinicyści, pielęgniarki, lekarze, to są rozmowy z samym sobą, to gratuluję po raz kolejny dobrego samopoczucia i wspaniałej gry aktorskiej. Chodziło o stworzenie warunków dla rozwoju szpitala, zaproponowanie lepszych warunków dla „Medyka”, a także wykorzystanie tej bazy w Sulechowie i przywrócenie jej funkcji

edukacyjnych, z których słynie od wielu lat. A co się okazało, tak trochę jakby przez przypadek, bo wcześniej wszyscy ufali władzom „Medyka” i temu, co robi, ale trochę przez przypadek w całym tym procesie, co się okazało? Że istnieje jakaś dziwna sieć powiązań między różnymi szkołami prywatnymi, gdzie pewnie część z Państwa w konkurencyjnej szkole do „Medyka” uczycie i okazało się, że Pan Dyrektor szkoły prowadzi działalność gospodarczą wbrew prawu, o czym nie informował w oświadczeniach majątkowych. Jeżeli Państwo dzisiaj bronicie postawy Pana Dyrektora, to także gratuluję dobrego samopoczucia. Namawiam Państwa do zrozumienia pewnego podstawowego faktu – Województwo Lubuskie wiele lat walczyło o kierunek lekarski i wreszcie po wielu latach zabiegania o to, za rządów Platformy Obywatelskiej, dzięki wysiłkowi Pani Marszałek, Pana Posła Sługockiego, którego tak tutaj Państwo dyskredytujecie, który z Państwem chciał się spotkać, niestety przeszkodził mu w tym wypadek i to jest nawet niegodne, żeby to w ten sposób, w tym momencie to nawet komentować. Po wielu latach zabiegania o ten kierunek, wykształciło się prawie 700 lekarzy. To jest potężna liczba młodych ludzi, którzy muszą mieć gdzie się uczyć, gdzieś muszą mieć zajęcia, muszą mieć różnego rodzaju badania dydaktyczne. I dzisiaj nie ma innej lokalizacji niż „Medyk” i to jest po prostu lubuska racja stanu. I jeżeli naprawdę Państwu zależy na rozwoju kierunków leczniczych, szczególnie w dobie pandemii, ale nie tylko w dobie pandemii, ona tylko uzmysłowiła jak ważna jest dzisiaj ochrona zdrowia, to apeluję o to, żeby jednak pochylić się nad tym i zrobić ten ogromny wysiłek przejechania tych 7 minut do lepszej lokalizacji, bo nie ma dzisiaj żadnych argumentów merytorycznych, oprócz tego całego teatru, który oglądamy, żeby przekonać kogokolwiek o tym, że ta decyzja, na razie intencyjna, cały czas o tym mówimy, będzie zła. I Państwo pewnie możecie dalej w ten sposób rozmawiać. Ja bym jednak zachęcał do tego, żeby usiąść spokojnie do stołu, bez transparentów Radnych Kubickiego, którzy krzyczą i próbują w ten sposób, nie wiem, Państwa wykorzystać, i usiąść do stołu, i porozmawiać, bo jesteśmy jeszcze przed tak naprawdę właściwą uchwałą w tej sprawie, i spróbować zapewnić tam Państwu takie warunki, godne warunki, które będą Państwa satysfakcjonować. Jednocześnie pomóc szpitalowi, a tak naprawdę pomóc naszym mieszkańcom województwa lubuskiego, w tym zielonogórczanom, o których zapomina Pan Prezydent Kubicki i Miasto Zielona Góra. W tym punkcie nic więcej, jeżeli będzie dyskusja, to pozwolę sobie zabrać głos. Oczywiście klub poprze tę intencyjną uchwałę. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Aleksandra Mrozek za chwilę. To jeszcze pytanie o wystąpienia klubowe. Nie widzę innych zgłoszeń, ale jest prośba o wystąpienie Pani Marszałek Województwa Elżbiety Polak. Proszę bardzo Pani Marszałek.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Bardzo dziękuję. Myślę, że powinnam w tym momencie zabrać głos, bo zostałam wywołana również poprzez wystąpienie przedstawicieli grona pedagogicznego i związków zawodowych. I należy się Państwu też sporo wyjaśnień i odpowiedzi. Bardzo dziękuję Sebastianowi Ciemnoczołowskiemu, bo na wiele pytań i nieścisłości już odpowiedział. Ja chcę skupić się na tych najważniejszych kwestiach. Później będziemy też odpowiadać na Państwa pytania, bo nie chciałabym przegadać. Cenię Państwa czas, jednak chcę przypomnieć, w jakim jesteśmy w tej chwili stanie faktycznym i prawnym procedowania tej uchwały. 4 stycznia Zarząd Województwa podjął uchwałę intencyjną o zamiarze przeniesienia siedziby i wystąpił do wszystkich organizacji, z którymi ma konsultować ten projekt. W trakcie konsultacji do dnia dzisiejszego, ja w piątek miałam siedem Stanowisk, dzisiaj jest już tych Stanowisk dziesięć. Siedem jest pozytywnie opiniujących zmianę siedziby. Prawie wszystkie te Stanowiska zostały przedstawione, ale myślę, że warto powiedzieć: trzy są Stanowiska negatywne. I to Stanowisko negatywne przeciwko przeniesieniu to jest apel Rady Miasta Zielona Góra. Przeciwko też jest Stanowisko Związku Nauczycielstwa Polskiego Zarząd Oddziału w Zielonej Górze oraz ostatnie, dziesiąte Stanowisko – Instytut Akcji Katolickiej Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej. Natomiast pozytywne Stanowiska, które zostały do nas oficjalnie przesłane, do Zarządu Województwa i też bardzo mocno uzasadnione, to jest Stanowisko Zarządu Wojewódzkiego Forum Związków Zawodowych Województwa Lubuskiego, Zarządu Powiatu Zielonogórskiego, Burmistrza Sulechowa, Stanowisko Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych Zakładowa Organizacja Związkowa, Stanowisko Rady Klinikistów Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze, Zgromadzenie Wspólników. Przypomnę, że większościowym udziałowcem w Szpitalu Uniwersyteckim na poziomie 51% jest Uniwersytet Zielonogórski i Okręgowa Izba Pielęgniarek i Położnych w Zielonej Górze. Taki jest na dzisiaj stan konsultacji. Zarząd Województwa oczywiście przedstawił też projekt uchwały z uzasadnieniami na wszystkich posiedzeniach komisji, rozmawiał z klubami koalicji rządzącej, uzyskał

poparcie czterech klubów koalicji rządzącej, większość pozytywnych opinii, które do nas wpłynęły i w trybie zwyczajnym projekt tej uchwały został skierowany na dzisiejszą sesję Sejmiku. W dalszym ciągu jest to uchwała intencyjna, o zamiarze przeniesienia siedziby. Jeżeli Sejmik dzisiaj podejmie tę uchwałę, otwiera to drogę do konsultacji, a mianowicie mamy obowiązek wtedy, gdy Sejmik tę uchwałę podejmie, przesłać ją do opinii Kuratora Wojewódzkiego, wszystkich związków zawodowych i organizacji wymienionych w ustawie. Również naszym obowiązkiem na tym etapie jest przedstawienie uchwały wraz z uzasadnieniem nauczycielom i słuchaczom szkoły. Musimy powiadomić do końca lutego wszystkich nauczycieli i wszystkich słuchaczy. Myślę, że protesty i taki wysoki ton debaty, nie sprzyja dialogowi i osiągnięciu porozumienia. Nie można dążyć do osiągnięcia porozumienia, jeżeli wychodzi się od razu z widłami, z krzykiem na Marszałka Województwa, na Zarząd. Ja nie tylko jestem gospodarzem „Medyka”, ale Marszałek odpowiada za politykę regionalną, bo jest Przewodniczącą Zarządu Województwa – całego województwa. Zadaniem Zarządu Województwa jest dbałość o zrównoważony rozwój całego województwa. Temat „Medyka” na pewno z należytą starannością jest prowadzony, ponieważ staraliśmy się o spotkania z gronem pedagogicznym, ale niestety nie było takiej odpowiedzi. Był to czas ferii, też trzeba przyznać, że 10 dni ja byłam też w izolacji, chorowałam, ale dzisiaj, gdy wpłynęła do mnie petycja sądziłam, że po to, by się spotkać i rozmawiać merytorycznie. Strony muszą się przekonać. Niestety odmówiono mi takiego spotkania. Skierowałam pisemnie zaproszenie o rozmowę, więc mam taką nadzieję, że jeżeli nie dzisiaj po sesji, to może jutro czy w środę, może w czwartek? Zmienię kalendarz i dostosuję. Usiądziemy razem do stołu, żeby rozmawiać długo i wyczerpująco, gdy będziemy już właśnie konsultować uchwałę, jeżeli dzisiaj zostanie ona podjęta. Tych rozmów, proszę Państwa, naprawdę było sporo i Szef Klubu Platformy o tym mówił. Od 2017 roku spotykaliśmy się, ja też osobiście w kilku spotkaniach uczestniczyłam zarówno z Dyrektorem Szkoły, Zarządem Szpitala, z Rektorem Uniwersytetu, z liderami partii politycznych naszego regionu: 4 listopada 2017, 11 kwietnia 2018, 3 sierpnia 2021, 20 sierpnia 2021, 31 sierpnia 2021, 11 maja 2021 – spotkanie z udziałem Zbigniewa Kościka, 20 września ubiegłego roku z udziałem Pani Radnej Bożeny Ronowicz, 20 stycznia 2022 z udziałem Posła Jerzego Materny. Wiem, że było też spotkanie z Panem Posłem Astem, ponieważ różne warianty były omawiane przeniesienia siedziby, bo ten budynek naprawdę szpitalowi jest bardzo potrzebny. Był taki wariant przeniesienia

siedziby do siedziby OHP-u, okazał się on niemożliwy. Najlepsza lokalizacja wskazana przez uniwersytet, która spełnia oczekiwania, standardy, daje możliwości rozwoju szkoły, to jest właśnie Sulechów. Jestem przekonana, że rozmawiając można wiele spornych kwestii wyjaśnić, ponieważ wiele pojawiło się wątków nieprawdziwych. Ja chciałabym stanowczo powiedzieć o tym na co będzie przeznaczona siedziba obecnego „Medyka”. Szpital oddał bez wahania Centrum Zdrowia Matki i Dziecka na szpital tymczasowy. Nikt z nas nie planował tego, nie chcieliśmy, żeby pandemia trwała tak długo, już trzeci rok. Rząd nie ma żadnych planów, co do rozwiązania problemów związanych z walką z pandemią, a my niestety ten nowy szpital – Centrum Zdrowia Matki i Dziecka mamy zablokowany. Nie mamy gdzie przenieść pediatrii, położnictwa, onkologii, żeby zakończyć tam termomodernizację, jesteśmy w trakcie realizacji projektu unijnego. Jest data też rozliczenia zakończenia tego projektu. Także nie jest to związane z budową nowego budynku. Budowa nowego centrum onkologii jest związana z drugim projektem w zakresie rewitalizacji szpitala, o czym Pan Prezes mówił, a dotyczy to m.in. wyburzenia starych wszystkich tych nieruchomości na terenie szpitala, bo w tym miejscu na zapleczu Polikliniki, jak ktoś zna teren szpitala, ma być właśnie wybudowane Lubuskie Centrum Onkologii, o co się staramy w ramach kontraktu programowego. Taki wniosek został złożony do Ministra Funduszy, uzyskaliśmy też akceptację już Ministra Zdrowia w Wojewódzkim Programie Transformacji. Żeby przeprowadzić jednak tę operację, niektóre oddziały miały być przeniesione do Centrum Zdrowia Matki i Dziecka. Te opuszczone, w wyniku przeniesienia, miały być wyremontowane na onkologię, zanim wybudujemy nowe centrum onkologii. Niestety nie jest to możliwe, ponieważ wciąż mamy szpital tymczasowy. Dzisiaj już wcześniej o tym rozmawialiśmy, żeby z własnych środków przygotować budynek w Torzymiu i na jesień znaleźć też inne rozwiązanie, bo nie sądzę, że pandemia tak szybko wygasła. Gdy słucham ekspertów, epidemiologów, wirusologów, niestety takie są ich diagnozy w tym zakresie. Tak więc sami szukamy pozytywnych rozwiązań, ale szpital potrzebuje natychmiast nowych pomieszczeń, żeby przynajmniej zlokalizować w tych pomieszczeniach te oddziały, które zostaną przeniesione, a my w tych opuszczonych będziemy mogli zorganizować poradnie onkologiczne, bo naprawdę z tym jest największy problem. Na naszej konferencji Pan Profesor Murawa powiedział, że już dawno nie widział raka w tak zaawansowanym stanie. Niestety w czasie pandemii bardzo pogorszyła się dostępność do leczenia onkologicznego. Żeby nie było

żadnych wątpliwości, co Zarząd zamierza zlokalizować w obecnej siedzibie „Medyka” – jest tam planowana przede wszystkim baza dydaktyczno-kliniczna, sale seminaryjne dla studentów – „Collegium Medicum” realizujących zajęcia szpitalne, sale szkoleniowe, USG, EKG, badań laboratoryjnych oraz sale sympozycyjne dla kolegiów medycznych, kliniczny magazyn apteczny, ponieważ pęka w szwach. Naprawdę to już nie jest tylko szpital uniwersytecki, bo to jeszcze jest szpital tymczasowy, jest olbrzymia rotacja pacjentów, wymaga dużego magazynu aptecznego, gdzie są gromadzone leki nie tylko dla szpitala uniwersyteckiego i również pododdział administracyjny z księgowością, obsługą projektów inwestycyjnych, bo to musi być akurat na miejscu. A szpital w tym czasie realizuje bardzo dużo projektów inwestycyjnych, nie tylko termomodernizację, buduje oddział intensywnej terapii oraz przystępuje do rewitalizacji. Proszę Państwa, z wielkim szacunkiem wysłuchałam przedstawicieli grona pedagogicznego i naprawdę bardzo serdecznie Państwa zapraszam na rozmowę. Rozumiem, że macie lekcje i grafik. Ja swój kalendarz przemebluję, jestem do Państwa dyspozycji – tu i teraz, natychmiast. Ta debata oczywiście za chwilę się też odbędzie. Radni będą pytać, będziemy odpowiadać, ale ja też jestem otwarta na wasze argumenty. Chciałabym, żeby do tego spotkania jak najbardziej doszło, żebyśmy sobie wszystko wyjaśnili. Sprostowali wszystkie nieprawdziwe informacje. Jeszcze tylko dwa zdania w sprawie odwołania Pana Dyrektora. Jest mi bardzo przykro, ponieważ ja też dużo serca włożyłam w tę szkołę, bardzo pomagaliśmy i Pani przedstawicielka szkoły przedstawiła dowody tej dobrej współpracy: to są pieniądze unijne – 4 mln na działalność. Pamiętam jak kiedyś Zbyszek Kościak mnie zaprowadził do szkoły i wtedy Sejmik po tej naszej wizji przeznaczył środki finansowe na wymianę pieca, bo w szkole było zimno i wiele innych działań. I mam wielkie uznanie i szacunek dla waszej pracy i tej wieloletniej tradycji. Zarząd Województwa tak samo jak wy, mówię do pracowników szkoły, jest przeciwko likwidacji. My chcemy tylko przenieść siedzibę i porozumieć się z Państwem, żeby stworzyć dobre warunki, bez konfliktów, bez protestów, bez zaangażowania osób, które tylko żerują na tym niezadowoleniu społecznym, mam na myśli Pana Prezydenta Kubickiego, który nie tak dawno chciał zlikwidować Zespół Szkół Zawodowych przy ulicy Wrocławskiej i uzasadniał to potrzebą też na siedzibę „Medyka”. Każdy ma swój „krzyż” można powiedzieć. Ja staram się ten „krzyż” dźwigać z godnością i rozwiązywać problemy, i bardzo Państwa proszę naprawdę o merytoryczną debatę, spokojną, Zarząd odpowie na wszystkie pytania. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Rozpoczynamy w takim razie debatę Radnych, każdy ma dwa głosy, każdy głos po dwie minuty. Proszę uprzejmie, zaczyna Pani Aleksandra Mrozek, proszę o zabranie głosu.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Panie Przewodniczący, była mowa o tym, że będziemy mogli dowolnie się wypowiedzieć i w związku z tym proszę nie ograniczać czasu...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Ja niczego nie ograniczam. Mówię jakie są zasady, proszę się do tego dostosować.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: ...muszę odnieść się do proceduralnych błędów Przewodniczącego Sejmiku, który to pominął możliwość odczytania i konieczność odczytania Apelu Rady Miasta. Taka praktyka była do tej pory. Niestety Państwo tego nie przestrzegacie. Jeżeli chodzi o wypowiedzi Pana Radnego Ciemnoczołowskiego to moja odpowiedź jest taka: tak obraził nauczycieli, że na pewno do stołu go nie zaproszą, bo to jest człowiek, który tylko i wyłącznie obraża. Panie Prezesie Szpitala, nie o taką informację nam chodziło, na piśmie złożyliśmy, to jest jedno. Na okoliczność własnego tłumaczenia przygotowaliście Państwo prezentację. My jako Radni trzykrotnie się z nią zapoznaliśmy, nie lekceważąc tego dokumentu. Jeżeli chodzi o głosowania to chcę powiedzieć, że Komisja Kultury, Edukacji, Sportu i Turystyki nie przegłosowała projektu uchwały pozytywnie. Przegłosowała ją Przewodnicząca swoim głosem, bo były 4 głosy za, 4 głosy przeciw. I właśnie w tym miejscu odwołam się przede wszystkim do Radnych, do Radnych – nauczycieli, bo Pani przedstawicielka szkoły powiedziała praktycznie wszystko. Jesteście nauczycielami, jest nas dziewięcioro w tym Sejmiku – od Marszałka Tomczyszyna i Jędrzejczaka począwszy, przez Marka Cieślaka, Panią Chinalską, Panią Jaworską i Sławka Muzykę. Wy chcecie głosować przeciwko swojemu środowisku? Ja szczególnie przypomnę Pani Chinalskiej, jak Platforma Obywatelska, Burmistrz Marek Cebula likwidował...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Proszę do rzeczy.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: ...jej szkołę w Osiecznicy.

Wtedy Platforma miała słuch: Bożena Bukiewicz i Aleksandra Mrozek pojechały i ustąpiłyście...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Czas minął. Czas wypowiedzi minął. Czy Pani chce drugi czas?

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Proszę mi nie przerywać i nie ograniczać czasu...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Proszę wyłączyć Panią Mrozek. Pytam Panią czy chce Pani wykorzystać drugi Pani czas w dyskusji? Proszę o odpowiedź. Czy Pani wykorzystuje drugi czas?

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Niech Pan poprowadzi te obrady uczciwie i obiektywnie...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Czy Pani wykorzystuje drugi czas? Przywołuję Panią do porządku.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Pan mi da dojść do głosu?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Pytam Panią, czy chce Pani wykorzystać drugi swój czas w dyskusji? Proszę o odpowiedź.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Ja już Panu trzy razy powiedziałam. I wracam jeszcze raz do tego, co powiedziałam raz jeszcze – ten projekt uchwały, ten pomysł jest irracjonalny. Jest krzywdzący, naganny społecznie, ekonomicznie, wizerunkowo. Nie ma żadnego uzasadnienia. Jest dowodem na to, że nie macie pomysłu na rozwój szpitala. Dzisiaj warunkiem rozwoju szpitala jest zabranie obiektu „Medyka”. Szkodzicie szkole, szkodzicie radzie pedagogicznej, szkodzicie młodym ludziom, którym uniemożliwicie podjęcie nauki z uwagi na to, że dojazd to są dodatkowe koszty. Radny Ciemnoczołowski może jeździć i 5 minut, bo

Platforma się specjalizuje w przekraczaniu prędkości, ale ja młodych nie namawiam do tego. Dbajcie o swoje zdrowie i życie, nie sugerujcie się prędkością Radnego Ciemnoczołowskiego. Projekt uchwały powinniście Państwo wycofać. Pani Marszałek, proszę wycofać nieprzemyślany, nieprzygotowany, budzący emocje, ogromnie krzywdzący społeczność szkolną, pomysł przeniesienia „Medyka” - de facto likwidacji. Dziś w momencie, kiedy zaczyna się rekrutacja Państwo szkodzić szkole, jej wizerunkowi, utrudnicie Państwo nabór i nie rozwiążecie problemu. Pani mówi, że doszłście do ściany. A gdzie było dziesięć lat, dekadę wstecz? Czemu nie myśleliście o rozwoju szpitala w takich kategoriach? Było wiele pomysłów na szpital. My chcemy pomóc, ale nie będziemy kosztem jednych, wzmacniać drugich. Oświata w niczym nie jest gorsza od pracowników służby administracyjnej. Pomysłu nie mieliście tylko przejęcie budynku, więc kałapuścacie się w tym uzasadnieniu. Maksymalnie zmieniacie to uzasadnienie. Pani Marszałek chce dzisiaj rozmawiać. Miesiąc temu Pani nie miała potrzeby rozmawiania? Siłowe przygotowaliście rozwiązania: zastraszanie, antagonizowanie społeczeństwa. Tak działa Platforma, która nie jest partią, która jest gotowa do dialogu, do współpracy, do rozwiązywania problemów na zasadzie argumentów, tylko i wyłącznie obrażania.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Skończył się Pani czas. Dziękuję uprzejmie. Dziękuję za Pani wypowiedź. Proszę o zabranie głosu Pana Kazimierza Łatwińskiego.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Łatwiński: Dziękuję. Na poprzednich sesjach, ale również w mediach, szczególnie jak wypłynęła sprawa eksmisji „Medyka” różne osoby, m.in. ja, proponowaliśmy, aby zamiast wyrzucać „Medyka”, żeby wybudować odpowiednią siedzibę za pieniądze unijne, przesuwając środki przeznaczone na obiekt administracyjny dla Urzędu Marszałkowskiego w Nowym Kisielinie, właśnie na budynek specjalistyczny, nowoczesny, dostosowany do tych potrzeb, o których Państwo mówili przed chwilą, w tym administracji szpitala na terenie szpitala. I zaczęła się cała seria wypowiedzi, m.in. Rzecznika Zarządu Województwa Lubuskiego z 7 lutego, powołującego się na inną wypowiedź Pana Prezesa Szpitala, że to się nie da, ale Państwo odnosili się do konkretnego projektu dotyczącego budowy Oddziału Intensywnej Terapii. Natomiast my proponujemy, aby przenieść środki w kwocie w tej chwili 37 mln zł, przewidziane na budowę budynku administracji Urzędu Marszałkowskiego w Nowym Kisielinie, właśnie na budowę

nowego budynku o wiele lepszego niż „Medyk” dla Państwa, bo właśnie specjalnie zaprojektowanego pod te potrzeby, na terenie szpitala jeszcze w tej perspektywie finansowej, czyli całość musiała by być rozliczona do końca 2023 roku. I w tym celu zapytałem Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej, Pana Dyrektora Departamentu RPO o to, czy ta możliwość istnieje...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Czas się kończy.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Łatwiński: ...opisując stan faktyczny, a w dalszym ciągu przekażę jaka była odpowiedź.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Proszę o zabranie głosu Pana Bogusława Motowidełko.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidełko: Szanowni Radni, proszę nie zwracać uwagi na wystąpienia Pana Sebastiana Ciemnoczołowskiego, szczególnie mówię tutaj do nauczycieli i wszystkich nas słuchających, społeczeństwo zielonogórskie. Ten Pan w tej chwili obraził po raz kolejny nauczycieli. Pierwszym razem, kiedy próbował prowadzić z nimi jakiegokolwiek rozmowy i teraz kolejny raz to samo zrobił. Pani Marszałek, Pani ładne słowa do tego – chodźcie rozmawiać, to są już chyba za późne, jeżeli Ci Państwo się przekonają, że jest szansa, to może to nastąpi, ale to oczywiście ich jest decyzja. Ale do rzeczy, tak jak to cały czas mówi Pan Marcinkiewicz, zaraz mi zwróci uwagę. Uwaga, proszę Państwa, konsultacja w sprawie tej uchwały się nie zakończyła. „Solidarność” otrzymała 28 stycznia, tutaj mam dokumenty, Pani Marszałek o tym wie, pismo w sprawie wydania opinii. Zgodnie z prawem art.19 ustawy o związkach zawodowych, Państwo macie nam dostarczyć i w trybie 30 dni, zaczynając od dnia następnego po sobocie, czyli roboczym, 31 stycznia rozpoczął się czas na wydanie opinii trzydziestodniowy, co najmniej trzydziestodniowy. Ponadto, Państwo nie skorzystaliście, a macie albo i prawo, i obowiązek skorzystać z drogi elektronicznej, nie przestaliście. Brak profesjonalizmu w tej chwili powoduje to, że ta uchwała dzisiaj, będzie przyjęta niezgodnie z prawem. I tu apeluję do Radnych – zastanówcie się. Proszę bardzo, podejść do kamery, pokażę wam – terminy odbioru tych dokumentów. Pani Marszałek, po drugim piśmie, które do nas wpłynęło 1 lutego, otrzymała ode mnie osobiście informację, jak wygląda konsultacja, jak wyglądają te terminy. Pani

Marszałek jest świadoma, że w tej chwili podnosząc pod obrady, obradujemy nad czymś, co w tej chwili nie może mieć miejsca. Szanowni Radni, raz jeszcze – wszystko, co będzie dzisiaj przyjęte, będzie niezgodne z prawem. Będziemy jako „Solidarność” skarżyć tę uchwałę do Wojewody.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Czas się skończył. Dziękuję uprzejmie. Proszę o zabranie głosu – Pan Zbigniew Kościk.

Radny Województwa Lubuskiego Zbigniew Kościk: Od razu dwa czasy, bardzo proszę. Właściwie to ja powinienem dostać dodatkowy czas, bo od 31 lat jestem nauczycielem tej szkoły i parę refleksji, Moi Państwo, bo zapewne my się nie przekonamy do swoich racji. Po pierwsze, duża część z was biegła z „wykrzyknikami” parę lat temu jak były strajki oświatowe. Naprawdę ręce opadają jak traktujecie dzisiaj nauczycieli – nauczycieli Medycznego Studium Zawodowego. Raczej bez komentarza chciałbym zostawić styl prowadzenia sesji w dniu dzisiejszym, bo on urąga jakimkolwiek normom prowadzenia dyskusji. Ograniczenie czasu w taki sposób, gdzie rozważamy dzisiaj kwestię szkoły, która liczy 60 lat, jest nie na miejscu po prostu, przez szacunek dla absolwentów, dla słuchaczy, dla nauczycieli. Pan Przewodniczący permanentnie, jest świetnym homiletykiem, już prawie jak mój ksiądz proboszcz. Głosi tutaj teksty o porozumieniu, o tym, żebyśmy się dogadali, ale ten styl sesji jest po prostu zamordyzmem, tylko i wyłącznie. O merytorycznym argumentach trudno dzisiaj, Moi Państwo, rozmawiać po prostu. Ja Państwu chciałbym zadedykować słowa Gyurcsány, to był premier Węgier z 2006 roku, który mówił: kłamaliście rano, kłamięcie w południe i nomen omen kłamięcie także wieczorem. Refleksje emocjonalne: jesteśmy po manifestacji, jednej z większych w Zielonej Górze, jeszcze w okresie Covidu – przypomnę, gdzie nie można było zmobilizować wszystkich uczestników – za uczestnictwo w tej manifestacji zostałem skrytykowany, ujęła mnie na tej manifestacji wypowiedź jednego ze słuchaczy, który mówił i prosił Państwa Radnych: proszę, w dniu Świętego Walentego, gdzie powinniśmy się obdarzać miłością, szacunkiem, proszę zróbcie nam prezent, zostawcie „Medyk” w Zielonej Górze i ja tę jego prośbę pozwalam sobie przytoczyć i przywołać Państwu. Dzisiaj tak fajnie wszyscy składali deklarację, kto jest skąd i tak dalej. Ja jestem od 55 lat mieszkańcem Zielonej Góry. To moje miasto i tak sobie myślę, że ta nienawiść wobec tej szkoły może wyphywa

stąd, że wszyscy decydenci nie są związani z Zieloną Górą. Jeden ze Słubic, drugi z Gorzowa, Prezes z Trzebiechowa, Kolega Radny z Leszna. Apel: Moi Państwo, zostawcie tę szkołę dla społeczności Zielonej Góry, miejcie szacunek dla mojego miasta. Myślę, że nie znacie i nie lubicie Zielonej Góry, działacie wbrew interesom mojego miasta, ten apel Prezydenta powinien do was trafić. I jeżeli tak bardzo uważacie, że ta szkoła wam przeszkadza, że stoi na drodze do świetlanej przyszłości szpitala wojewódzkiego, oddajcie szpital, oddajcie szkołę samorządowi miejskiemu, który jednoznacznie się wypowiedział w tej kwestii. Apel w Dniu Świętego Walentego, swoją drogą dzisiaj jest także osiemdziesiąta rocznica powstania Armii Krajowej i ja nie wiem, czy przy dzisiejszej nienawiści moglibyśmy się dogadać. Pokochajcie Kochani to miasto, pokochajcie jego tradycje, pokochajcie jego instytucje i zostawcie „Medyk” w Zielonej Górze. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Proszę o zabranie głosu – Pani Radna Beata Kulczycka

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Panie

Przewodniczący, od razu z góry proszę o drugi głos, gdybym nie zdążyła. Ja dzisiaj usłyszałam od Pani Małgorzaty Czerwieńskiej częste aluzje do PRL-u. Na dzień dzisiejszy bliżej nam do Wchodu niż do europejskiego stylu dyskusji i dialogu w tak ważnej, istotnej sprawie dla województwa. Co mnie najbardziej boli w tej debacie? To, że my od początku powołujemy się na wizję, a tak naprawdę tej wizji nie mamy. Dorabiamy wizję do bieżących potrzeb związanych, chociażby z tym, że nie mamy tego zaplecza dzisiaj do rozwoju szpitala w Zielonej Górze. Ale, Szanowni Państwo, to jest dorabianie filozofii do potrzeby, bo ja nigdzie na poziomie, czy Strategii Rozwoju Województwa, nie słyszałam właściwej diagnozy o poważnych ograniczeniach rozwoju szpitala w Zielonej Górze poprzez to, że faktycznie brakuje tam miejsca, bo każdy z nas wie, że ten obszar w mieście jaki jest, taki jest. Tam zawsze będziemy musieli coś zburzyć, żeby coś zbudować, bo tak naprawdę innej możliwości w tym obszarze nie ma. Ale wracając do tej wizji, bo ubodło mnie to, że nie ma alternatywy, o tej wariantowości tak mało się mówi w kontekście tej sprawy. I tutaj Pan Łatwiński powiedział o budynku wzorcowym, pasywnym, bo przecież to jest ten modelowy dzisiaj otwarty projekt, budowany na strefie. Mam propozycję, bo skoro wszystko chcemy mieć tak w zasięgu ręki i prosi się o to, żeby ta administracja szpitala i Collegium Polonicum też było w zasięgu ręki zaplecza uniwersyteckiego,

Pani Marszałek, proszę rozważyć może, żeby budynek Urzędu Marszałkowskiego, który jest na Podgórnej 7 w zasięgu ręki szpitala, pewne skrzydło oddać tam dla administracji, dla pododdziału, jak Pani mówi, administracyjnego szpitala, bo prawda jest taka, że w tym budynku nikt w białych fartuchach chodzić nie będzie. Jest to budynek na wskroś uczelniany, budynek administracyjny, więc proszę w tej wariantowości swojej, mając na uwadze to, że jest to w bardzo bliskiej odległości od szpitala i Pan Dyrektor na pewno wie, Prezes Szpitala, że będzie mu to służyć, że ten budynek jak najbardziej da się może przeznaczyć na tego rodzaju działania. Boli mnie to, że mieszmą wątki w uzasadnieniach. Nie ukrywam, że wątek onkologii, który pojawił się ostatnio na konferencji wzbudził mój niesmak, ponieważ pomyślałam, co rozwiąże „Medyk” dla onkologii? Co ma jedno do drugiego? Możemy tylko miejsca ustępować dla rozwoju szpitala i tak będzie za mało to, do tak rozbudowanych wizji rozwojowych tego szpitala, w tym miejscu, o którym mówimy Pani Marszałek, bo może zrobiono błąd u podstaw tych decyzji, bo my cały czas mamy to co mamy, a obszar jest jaki jest, każdy widzi. I jeszcze z szacunkiem do szkolnictwa zawodowego, bo tak jak chlubą naszego województwa jest uniwersytet, jest kwestia wydziału lekarskiego, pielęgniarstwa, to tak chlubą powinno być szkolnictwo zawodowe. My w dużej części właśnie stawiamy na to szkolnictwo, mówimy tutaj o wykorzystaniu naszego obszaru transgranicznego – jak ma się do tego „Medyk”? Jak my szanujemy, tak naprawdę, tego rodzaju szkolnictwo zawodowe, tu w obszarze i w zasięgu ręki naszego obszaru. Boli mnie fakt, że dzisiaj, ta intencyjna wprowadzie uchwała, będzie początkiem końca „Medyka”, bo to jest taki los, los z tym związany, że jeżeli nawet się coś nie likwiduje, a dzisiaj zaczyna się mówić o tym, to proszę Państwa, tej młodzieży, tych osób dojeżdżających do Sulechowa z zasady będzie mniej. Państwo patrzycie na to przez pryzmat Zielonej Góry. Ja na to spojrzę już trochę inaczej przez pryzmat Nowej Soli. Połączenie z Zielonej Góry do Nowej Soli, z Nowej Soli do Sulechowa to jest...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Czas się skończył.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Przepraszam, Panie Przewodniczący, proszę pozwolić mi skończyć zdanie. To jest kolosalna różnica w skomunikowaniu, tak naprawdę, tego obszaru i jestem przeciwna

przenoszeniu „Medyka”, bo jest to totalnie przez Państwa nie uzasadnione dla sprawy, jest to totalnie nieuzasadnione przez Państwo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. O zabranie głosu prosił Pan Marszałek Łukasz Porycki, proszę uprzejmie, oddaję głos.

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Panie

Przewodniczący, Szanowni Radni, padła tutaj z ust Pana Radnego Motowidełko sugestia jakoby ten projekt uchwały miał wadę prawną, więc jeszcze raz przeczytam to, co mówi o tym Naczelny Sąd Administracyjny, bo póki co w Polsce interpretacją prawa zajmują się sądy. I przytoczę: Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w uchwale podjętej w składzie 7 sędziów z 29 listopada 2010 r. uznał, iż zarówno uchwała o zamiarze likwidacji, jak i uchwała o likwidacji placówek oświatowych są aktami prawnymi podejmowanymi w sprawie objętej opiniowaniem przez odpowiednie władze statutowe związku zawodowego, stosownie do przepisu art. 19 ustawy o związkach zawodowych. Z tym, że przedstawienie do zaopiniowania jednej z nich oznacza dopełnienie obowiązku, o którym mowa w tymże artykule. Szanowni Państwo, Szanowni Radni, teraz trwały konsultacje, natomiast opiniować będziemy ostateczną uchwałę mówiącą o przeniesieniu Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego „Medyk” do Sulechowa. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Pani Aleksandra Mrozek zabierała już głos dwa razy. Proszę o zabranie głosu, druga wypowiedź – Kazimierz Łatwiński. Proszę bardzo.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Łatwiński: Kontynuując moją wypowiedź chcę powiedzieć, że pytanie do Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej dotyczyło możliwości realizacji w ramach RPO Lubuskie 2020 projektu budowy pasywnego budynku dydaktyczno-biurowego na potrzeby Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze. I generalnie nie czas, żeby cytować całą odpowiedź Pana Dyrektora Departamentu. Natomiast generalnie on widzi taką możliwość, zgodnie z zapisami RPO Lubuskie 2020 w ramach Priorytetu 3 – Gospodarka niskoemisyjna itd.: przewidziano możliwość budowy budynków pasywnych. I na końcu też Pan Dyrektor opowiada: jednocześnie chciałbym jednoznacznie wskazać, że za realizację programów, w tym wybór projektów oraz

interpretację własnych dokumentów programowych i wdrożeniowych, odpowiada Zarząd Województwa Lubuskiego pełniący funkcję Instytucji Zarządzającej. Krótko mówiąc, tłumacząc jakby te zawilości, jest taka możliwość, żeby przesunąć pieniądze z tego obiektu, który byłby dla Urzędu Marszałkowskiego na budynek administracyjny szpitala. Pan Dyrektor przekazuje również informacje dotyczące w jakim trybie to ma się odbyć i też zwrócił uwagę, żeby zapytać, najlepiej w Ministerstwie Zdrowia, czy potrzebna byłaby też dodatkowa opinia i tutaj dostałem tę opinię Pan Wiceministra. Pragnę poinformować, że podmioty uprawnione do wystąpienia o interpretację, czy potrzebna jest opinia Komitetu Sterującego do spraw Interwencji, tu chodzi o ten tryb...

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Czas się skończył.

Radny Województwa Lubuskiego Kazimierz Łatwiński: Wszystko zależy od Urzędu Marszałkowskiego. Może być 37 mln na administrację szpitalną, być może da się tam umieścić też administrację Urzędu Marszałkowskiego. Wszystko jest możliwe, zależy od Urzędu Marszałkowskiego, od dobrej woli. Nie trzeba eksmitować „Medyka”, nie trzeba robić zawieruchy. Wybudować szybko obiekt dostosowany i wygodny.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję Panie Radny, szczególnie za pouczenie nas, że Instytucją Zarządzającą jest Zarząd Województwa. Bardzo dziękuję, po tylu latach realizacji projektów unijnych usłyszeć taką wiadomość – cudowna rzecz. Proszę o zabranie głosu Panią Wioletę Haręźlak.

Radna Województwa Lubuskiego Wioleta Haręźlak: Dziękuję bardzo. Ja w nawiązaniu do tego, o czym mówił Radny Kazimierz Łatwiński, chcę powiedzieć, że rzeczywiście taka możliwość istnieje. Pan Dyrektor Działoszyński mówił o tym, że budynek po byłej administracji będzie wyburzony, zatem jest to najlepsze miejsce do tego, aby nawet do pięciu kondygnacji zbudować budynek, który będzie odpowiadał tym wszystkim potrzebom, o których mówiła Pani Marszałek. Więc myślę sobie, że tutaj na sesji już dzisiaj padły propozycje, jak można rozwiązać ten problem, który dotyczy administracji, nie tylko administracji szpitala. Zatem jest to dowód na to, że tych rozmów na poziomie samorządu, na poziomie Radnych nie było albo były one

nieskuteczne, co też mnie absolutnie nie dziwi. Natomiast Pani Marszałek, Pani gdzie dzwoni, tylko Pani nie wie, w którym kościele, niech Pani jeszcze raz przeanalizuje historię ZST i wtedy niech się Pani wypowiada, bo szuka Pani jakichś argumentów, natomiast niestety są to, jak to Pani kiedyś określiła, ślepaki. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Proszę o zabranie głosu Panią Marszałek Elżbietę Polak.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Bardzo dziękuję Pani Prezydent, sprawdzę, gdzie dzwoni. Nie dawno media przypomniały tę informację. Ja króciutko chciałabym odpowiedzieć na Państwa konstruktywne propozycje. Jak najbardziej są do rozważenia. Ja poproszę o tę interpretację, ponieważ niestety od grudnia oczekujemy na spotkanie z Ministrem Funduszy – Panem Waldemarem Budą tym razem w sprawie kontraktu programowego. Nawet jestem gotowa wpisać tę inwestycję do kontraktu programowego i to Państwu deklaruję, jeżeli oczywiście Pan Minister się zgodzi. Takie rozwiązania są bardzo potrzebne. Chcemy też wpisać do kontraktu programowego rozbudowę głównego budynku w Gorzowie Wielkopolskim i wykonanie termomodernizacji, ale niestety została ta inwestycja wykreślona z Wojewódzkiego Planu Transformacji. Także tym bardziej przyjmuję pomocną dłoń od Kazia Łatwińskiego, jeżeli jest taka możliwość. Mogę się powołać na takie uzgodnienia, to będziemy starali się do kontraktu programowego to wpisać, zwłaszcza, że Ministerstwo okroiło naszą alokację o 120 mln euro, więc jest o czym rozmawiać. Więc tak, Pani Mrozek mówi: teraz Pani Marszałek się obudziła i chce rozmawiać. Ja może w tym trochę przydługim wystąpieniu i Państwo nie zwróciliście uwagi, ale mówiłam, że teraz właśnie jest ten moment, bo gdy Sejmik przyjmie uchwałę intencyjną w sprawie zamiaru przeniesienia siedziby, następuje opiniowanie i Zarząd Województwa ma obowiązek poinformować wszystkich nauczycieli i wszystkich słuchaczy i nalegam na to spotkanie. Nie mam jeszcze odpowiedzi, chociaż też opublikowałam publicznie moje zaproszenie. Będziemy rozmawiać. Mam nadzieję, że do tych rozmów dojdzie. Pan Radny Motowidełko uzyskał odpowiedź od Pana Łukasza Poryckiego jakie jest orzecznictwo: najpierw jest uchwała intencyjna w sprawie zamiaru, takie są procedury w prawie oświatowym. Jesteśmy jeszcze długo przed tą konkretną uchwałą, decydującą o przeniesieniu. Także mamy czas na opiniowanie. Pierwsza oczywiście wypowie się Pani Kurator Oświaty, bo bez

pozytywnej opinii Pani Kurator Oświaty, wykonanie naszego projektu jest niemożliwe. Pan Kościk, nie wiem dlaczego, uważa, że nie znamy się na Zielonej Górze, nie lubimy Zielonej Góry, ja mieszkam w Zielonej Górze 22 lata. Bardzo dobrze znam Zieloną Górę, Zbyszek, bardzo lubię Zieloną Górę. Dawaliśmy ku temu bardzo często dowody, bardzo lubię mieszkańców, którzy mają niezwykły potencjał. Podobnie zresztą, doskonale wiesz Zbyszek o tym, jak wielkie strumienie pieniędzy płynęły też do Zielonej Góry w ramach funduszu europejskich – podwójnego ZIT-u i potrafiliśmy się wielokrotnie porozumieć. Oddajcie szkołę, mówi Zbyszek Kościk, Prezydentowi Zielonej Góry – wystąpiliśmy z taką propozycją do Pana Prezydenta również, żeby się wypowiedział, ale w zamian dostaliśmy apel Rady Miasta, ale nie dostaliśmy odpowiedzi na nasz wniosek, czy Prezydent mógłby pomóc nam w rozwiązaniu tego problemu, wskazać siedzibę, itd. Chyba, że coś wpłynęło dzisiaj czy w ostatnim czasie, to poproszę Łukasz Porycki mnie sprostuje. I teraz taka cyniczna wypowiedź Beaty Kulczyckiej – oddać urząd szpitalowi? Powinam się powstrzymać od komentowania tego, bo więcej odbierałam takich informacji na Messengerze, żebym się wyprowadziła i oddała urząd, bo i tak tu nic nie robimy, i w tym stylu podobnym. Gdy trzeba było oddaliśmy budynek na terenie szpitala, który wyremontowaliśmy na dziekanat. Uważam, że to była naprawdę dobra decyzja. Jednak administracja też jest potrzebna – administracja samorządowa. Ja wiem, że PiS chce zlikwidować samorząd, ale nie pozwolimy na to. Będziemy bronić samorządu i naszych kompetencji. Dlaczego mówimy, Pani Radna Kulczycka pyta, o onkologii? Tłumaczyłam to, bo żeby wyremontować obecne oddziały onkologiczne, musimy gdzieś przenieść pacjentów. Centrum Matki i Dziecka jest zajęte. Musimy również zwiększyć liczbę poradni onkologicznych i stąd też bardzo pilne, natychmiastowe potrzeby o dodatkowe powierzchnie. Także wiele wniosków też konstruktywnych. Bardzo Państwu dziękuję. Proszę nam pozwolić na przeprowadzenie debaty, rozmowy z nauczycielami i w dalszym ciągu rekomenduję podjęcie uchwały intencyjnej, żebyśmy mogli również spotkać się i porozmawiać, bo myślę, że sprawy już za daleko zaszły. Był zarzut, że nie mamy wizji i to na koniec chciałam powiedzieć. Mamy Strategię Promocji i Ochrony Zdrowia, w tej chwili ją aktualizujemy, także zachęcam również Państwa w ramach konsultacji do przedstawiania opinii swoich na temat Strategii, bo tworzymy nowy dokument. W poprzednim dokumencie wszystkie nasze plany inwestycyjne związane z rozwojem naszych szpitali, są wpisane. Jeżeli Państwo nie znacie tego dokumentu, to on jest

publiczny, to nie są jakieś tajne plany. Te wszystkie, które przedstawił dzisiaj Prezes Szpitala Uniwersyteckiego są również przyjęte przez Radę Nadzorczą i Zgromadzenie Wspólników. I Zgromadzenie Wspólników rekomendowało realizację tych wszystkich inwestycji, o których mówił dzisiaj dosyć szczegółowo Prezes naszego szpitala. Przypomnę jeszcze raz, trwają konsultację aktualizacji Strategii Ochrony Zdrowia. Także jest w tej chwili możliwość aby konsultować ten dokument i wносить swoje uwagi. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Szanowni Państwo, ja bym prosił, żebyśmy zmierzali do podsumowania tej dyskusji, bo ja mam takie wrażenie, że te głosy w kółko jakby mówią to samo w tej chwili, ale każdy z Państwa ma oczywiście prawo zabierania głosu i udzielam głosu Pani Małgorzacie Gośniowskiej-Koli. Proszę bardzo.

Radna Województwa Lubuskiego Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący, moje pytanie jest takie, zabierałam głos jako Przewodnicząca Klubu, wobec tego pytanie techniczne, czy mam w tej chwili podwójny czas, czy jeden?

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Tak, ma Pani podwójny czas. Głos jako Przewodniczącej Klubu jest osobno.

Radna Województwa Lubuskiego Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola: Wobec tego, bardzo za to dziękuję i proszę mi nie przypominać, czy czas się kończy czy nie, bo jest on wyświetlony na ekranie. To bardzo zaburza prowadzenie rozmowy i dyskusji na tej dzisiejszej sesji. Wobec tego przechodzę do rzeczy, jak to dzisiaj kilkakrotnie albo nawet i więcej razy padło. Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowna Pani Marszałek i Państwo Radni. Trudno dzisiaj wyzbyć się emocji, ale one są spowodowane wieloma aspektami. Przede wszystkim tym, że Państwo po prostu kłamięcie. W tak cyniczny sposób prowadzicie dyskusję, żeby przykryć własny bałagan w zarządzaniu województwem wizją rozwoju, którą nam pokazujecie w pismach obrazkowych. Wobec tego, ponieważ szpital, który wspieramy i mamy zrozumienie dla jego potrzeb. Widzimy, jak powinien się rozwijać. Chcemy pomagać, ale nie w taki sposób, żeby niszczyć szkołę, która przecież z tym szpitalem współpracuje. Przecież tam są ludzie, których kwalifikacje są cenne i będą służyły

właśnie pacjentom. Ja z szacunku dla wystąpienia Pani Czerwińskiej, które było konkretne, właściwe, które pokazywało w jaki sposób należy też prowadzić dialog ze społecznością tej szkoły, to naprawdę przykro mi, że ci Państwo musieli wysłuchiwać takich wystąpień w stylu Pana Ciemnoczołowskiego. My jako Radni nie jesteśmy zaskoczeni tym tonem wypowiedzi.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Pierwszy czas minął.

Radna Województwa Lubuskiego Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola: Wobec tego, przechodzimy nad tym do porządku, ale Pani Marszałek. Pani wypowiedź, cynicznie i kłamliwie wprowadzająca opinie publiczną w błąd o tym, że konsultacje były prowadzone m.in. z posłami, to jest zwyczajna manipulacja. Jeżeli Pani, w ciągu Pani kalendarza, jakieś przypadkowe spotkanie w zupełnie innych sprawach, nazywa konsultacjami, to bardzo przepraszam, jak Pani traktuje poważne sprawy w taki sposób. Jeszcze raz podkreślam, w tej prezentacji, którą był uprzejmy, po raz kolejny, przedstawić nam Pan Prezes Szpitala, jest budynek administracji, tu są podane daty dotyczące wykonywanych ekspertyz: w 2003 roku co do użyteczności budynku administracji na 10-15 lat, w 2011 – zużycie ścian konstrukcyjnych na poziomie 41%. Ekspertyza z 2013 roku jednoznacznie stwierdza, że budynek kwalifikuje się do rozbiórki. Z 2019 roku określiła okres użyteczności do kwietnia 2021. Przepraszam, gdzie Państwo wtedy byliście? Czy to jest tak, że nagle dowiadujemy się o tych potrzebach teraz i Państwo to przykrywacie rozwojem? Ja od wielu lat, od kiedy jestem Radną stwierdzam, to dzisiaj padało na sesji, że to województwo jest w sposób fatalny zarządzane. Nie ma żadnej wizji rozwoju. W tej chwili jeszcze nie ma nawet dialogu ze społecznością. Dzisiaj widzimy te osoby, które ewidentnie mówią o tym, że taki sposób postępowania, łącznie z odwołaniem dyrektora tej szkoły, jest po prostu poniżej wszelkiego poziomu. Padła dzisiaj ze strony Pana Łatwińskiego propozycja taka, która jest konstruktywna, że w ramach budżetu i zakontraktowanych pieniędzy na budynek pasywny – 35 mln, możemy je przesunąć na potrzeby szpitala.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Czas się skończył.

Radna Województwa Lubuskiego Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola: Ale Państwu nie o to chodzi. Państwu o to chodzi, żeby..., wszystkiemu winien jest PiS, ale ludzie przejrzeni na oczy i widzą to. Dziękuję bardzo. To Państwa bałagan.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Bardzo mi przykro, że Pani w kierunku całego Sejmiku mówi kłamie, ale to świadczy tylko i wyłącznie o Pani. Prosiłbym jednak wszystkich, żeby tego typu stwierdzeń, jednak nie używać. Proszę o zabranie głosu Pana Marka Surmacza.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Panie

Przewodniczący, Wysoki Sejmiku, nie mam najmniejszych wątpliwości, że decyzja eufemistycznie nazywana przeniesieniem „Medyka”, jest decyzją rozpoczynającą proces zanikania i ostatecznego likwidowania tej szkoły, po pierwsze. Po drugie, wszystkie opinie, które wygłaszane są przez strony zainteresowane, czy w obronie ewentualnie „Medyka”, widać wynikają z troski nie tylko o zespół nauczający w tej szkole, ale też przyszłych uczących się, czy szkolących. Z oczywistych powodów potrzeby są bardzo duże i właściwie tylko ślepiec może nie zauważyć, że tego, czego nie wykształcimy, czy tego, czego nie wyszkolimy, nie nauczymy na uniwersytecie – na wydziale medycznym i na kierunkach wyższych uczelni, to właśnie tu są zawody uzupełniające, których z fachowcami spotykamy się na co dzień i wszędzie. Mam prośbę, przy tej dyskusji, szczególnie do Pani Marszałek i tych Radnych, którzy się zwracają per po nazwisku do Radnych. Pani Marszałek, była uprzejma powiedzieć albo nieuprzejma była mówiąc: Pani Mrozek, Pani Polakowa, jak to brzmi? Każdy z nas jest Radnym i przez szacunek do siebie zwracamy się: Panie Przewodniczący, Pani Marszałek. Pani Mrozek i do Pani Beaty Kulczyckiej też bezpośrednio bez określenia miejsca na tej sali, czy w tej dyskusji sejmikowej. To brzmi szczególnie lekceważąco. Chcę dodać, że Panią Marszałek Polak jakoś zawładnęła obsesja likwidacyjna, bo że sama chce coś likwidować, to przypisuje cechy np. Prawu i Sprawiedliwości, co jest oczywistą nieprawdą, my nie likwidujemy.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Proszę o zabranie głosu, ostatni głos Pani Radnej Wiolety Haręźlak.

Radna Województwa Lubuskiego Wioleta Haręźlak: Dziękuję bardzo. Myślę, że nie ostatni, bo będę miała okazję przy innych uchwałach jeszcze się odezwać. Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, rzeczywiście opinie dotyczące projektu tej uchwały są ważne i Pani Marszałek powiedziała, że około 6 czy 7 jest pozytywnych. Natomiast ja chcę Państwu Radnym i Pani Marszałek przypomnieć, że najbardziej istotne i wiążące również dla kuratora są opinie grona pedagogicznego pracowników, jak również związków zawodowych, które funkcjonują w tej szkole. Zatem na te opinie najbardziej czekamy i tych opinii najbardziej nie jesteśmy pewni, ponieważ dzisiaj atmosfera i wypowiedzi grona pedagogicznego wskazują, że zgody na przeniesienie nie będzie. Ale ja mam prośbę, żeby Pani Marszałek zapisała sobie datę, jedną datę i też znalazła w swoim kalendarzu miejsce na realizację tego zadania, które chcę Pani Marszałek powierzyć. Ta data to 31 grudnia 2023 rok. Pani Marszałek, macie 37 mln w tej perspektywie, aby wybudować budynek administracyjno-dydaktyczny przystosowany do celów, o których Pani mówiła i żeby 31 grudnia 2023 roku przeciąć wstęgę i żeby zaczęła tam funkcjonować administracja i te wszystkie pomieszczenia dydaktyczne, o których Pani z taką troską mówiła. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję, Pan Radny Edward Fedko.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Jan Fedko: Szanowni Państwo, przysłuchując się tej dyskusji stwierdzam jednoznacznie, że mamy wyraźny podział na zwolenników przeniesienia „Medyka” do Sulechowa i przeciwników tej inicjatywy. Ja chcę powiedzieć, że przeniesienie „Medyka” do Sulechowa absolutnie nie rozwiąże problemów Szpitala Uniwersyteckiego, który bardzo dobrze się rozwija i to jest dobry sygnał, ale inwestycji w tym szpitalu potrzeba więcej. Jedną z możliwości rozwiązania kwestii rzeczywiście jest, by wybudować nowy budynek, przerzucając środki, które mamy zaplanowane w budżecie na realizację tego zadania. Ja chciałem tutaj zwrócić uwagę na jedną rzecz, o której mówiła Pani Czerwińska, mianowicie nie usłyszałem żadnej informacji na temat kosztów, które należałoby ponieść, przystosowując obiekty w Sulechowie na potrzeby „Medyka”. A one na pewno nie będą łatwe i taką informację powinniśmy mieć przekazaną. Natomiast jeszcze do Sebastiana Ciemnoczołowskiego: Sebastian przestań opowiadać takie dyrdymały, że w 7 minut można dojechać z Zielonej Góry do Sulechowa. Ja dojeżdżałem 14 lat do

Sulechowa i nigdy nie udało mi się dojechać tam wcześniej niż 25 do 30 minut. A realny czas dojazdu to jest w granicach co najmniej 18 minut. Także myślę, że rzeczywiście warto by chyba tę dyskusję kończyć. Jestem przekonany, po wystąpieniach wielu dyskutantów, którzy zabierali głos, że wynik głosowania będzie 18 do 12 i mogę się założyć, że żadne kolejne wystąpienia niczego nie zmieniają. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję Panie Radny, szczególnie też za stwierdzenie, że warto już tę dyskusję kończyć. O głos poprosił Pan Sebastian Ciemnoczołowski, proszę bardzo.

Radny Województwa Lubuskiego Sebastian Sylwester Ciemnoczołowski:

Dziękuję. Nie chciałem odnosić się do słów Edka, ale może warto powiedzieć, czy zastanowić się, że przykro, że miastu, któremu tak dużo zawdzięczasz w tej chwili w taki sposób się do niego odnosisz. A jeżeli chcesz sprawdzić, ile się jedzie to cię zapraszam do samochodu. Ja już taką drogę pokonałem w niecałe 8 minut, ale niestety nie byłem twoim nauczycielem nauki jazdy i nie odpowiadam za to w jakim stylu jeździsz. Natomiast ad rem i do właściwości. Mówił tu Kazimierz Łatwiński o środkach, które tak łatwo można z jedno koszyka do drugiego przetrzucić. Nie można, Szanowni Państwo, dlatego że środki z tzw. pomocy technicznej można przeznaczyć, na które są w tej chwili przeznaczane, czyli na wynajem pomieszczeń lub ewentualną budowę w celu ich wynajęcia, ale nie można przeznaczyć na budowę pomieszczeń administracyjnych w szpitalu. Zresztą ćwiczyliśmy już to w szpitalu, musieliśmy zmieniać projekt, bo Unia Europejska nie dofinansowuje pomieszczeń administracyjnych szpitala. I taka jest rzeczywistość. Natomiast co do absolwentów „Medyka”, Pan Marek Surmacz twierdzi, że to są tak niezbędne dla szpitala kierunki, ja mogę powiedzieć, że w ciągu ostatnich dwóch lat jedenastu absolwentów „Medyka” znalazło zatrudnienie jedynie, a 18 na prawie 1900 zatrudnionych osób w szpitalu. To są fakty. Edek, ja nie wiem, skąd Pani Czerwińska ma mieć wiedzę na temat adaptacji pomieszczeń w Sulechowie? Zresztą tam jest wszystko pięknie wyremontowane, więc ewentualnie to są kwestie laboratoriów, które też tam są. I myślę, że tę wiedzę ma przede wszystkim Zarząd Województwa. Ja poproszę o drugi głos, Panie Przewodniczący. Natomiast, ja wiem, co tak naprawdę was martwi, czy boli, czy kłuje. Po prostu okazuje się, że Szpital Uniwersytecki w Zielonej Górze,

który przechodzi swój najlepszy, największy, złoty okres w historii szpitala, gdzie realizowane są inwestycje na niespotykaną skalę. Jest wybudowane Centrum Zdrowia Matki i Dziecka, termomodernizacja obiektów, zaraz będzie OIOM, zaraz będzie rewitalizacja terenów szpitala, który zatrudnia coraz bardziej uznaną kadrę profesorską, który stał się uniwersyteckim szpitalem – klinicznym, gdzie uczy się studentów medycyny. Po prostu ten sukces wam przeszkadza, bo miasto ostatnio nie ma żadnych sukcesów. Miasto też nic nie pomaga szpitalowi. Więcej bierze niż daje, chociaż odpowiada za bezpieczeństwo swoich mieszkańców. Państwo manipulujecie, zajmijcie się naprawdę pomocą dla tego szpitala, jeżeli Pan Prezydent chce pomóc, to może niech wybuduje nam budynek administracyjny, ma dwa razy większy budżet niż Województwo Lubuskie. Tak samo jak nie potrafi wskazać lokalizacji dla „Medyka” w Zielonej Górze. Jeżeli tak pięknie o tym Państwo mówicie, to ja zachęcam do tego, żeby wreszcie oprócz propagandy i pokrzykiwania, bo ja dzisiaj widziałem chyba wszystkich Radnych Prezydenta i PiS-u razem pod rękę pod Urzędem Marszałkowskim. A co PiS zlikwidował Panie Radny Marku Surmacz? Prawie wszystko w Polsce, co jeszcze miało wartości europejskie i wartości Zachodu, przede wszystkim państwo prawa, wolne media, a dodatkowo jeszcze zablokowaliście środki... (głosy radnych) ...poprzez swoje nieodpowiedzialne rządy.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Pan Bogusław Motowidełko, proszę bardzo o zabranie głosu.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidełko: Dla słuchaczy jest bardzo istotne, że Pan Wicemarszałek Łukasz Porycki wprowadza Państwa w błąd. On odczytał wyrok Sądu Administracyjnego w składzie siedmioosobowym, w którym to jednoznacznie określono, że właśnie założenia i projekty ustaw, jeżeli chodzi o zadania związków zawodowych, są im przesyłane w celu wydania opinii. I Państwo nadal nie rozumiecie, chyba Panie Łukasz Porycki, o czym ja mówię. Państwo niewłaściwie albo inaczej właściwie, ale dopiero 28 stycznia do nas skierowaliście właśnie pismo w celu wydania opinii, a więc my mamy co najmniej 30 dni. Proszę Państwa, Pani Marszałek, jest Pani wprowadzana w błąd przez osoby, które z upoważnienia Pani Marszałek, czyli Pani Tatiana Janiak, a później drugie kolejne pismo Pan Andrzej Ziarek, skierowali do nas. Proszę Państwa, ja rozumiem, że Pan Łukasz Porycki odpowiada za tą część, więc jest bardzo poddenerwowany, że nie

wykonał właściwie swojego zadania. Nie skierowaliście Państwo również drogą elektroniczną, czyli popełniliście całkowity błąd, ale to jest właśnie ten błąd, o którym ja mówię. Wobec powyższego, zarówno opinie do uchwał intencyjnych, jak i uchwał tych ostatecznych, właściwych związku zawodowe wydają, więc my wydamy we właściwym czasie tym, który nam przysługuje. Jeżeli ta uchwała zostanie przez Państwa podjęta, będzie z wadą prawną. Jeszcze raz mówię Panie Łukaszu Porycki, zaskarżymy ją jako uchwałę w niewłaściwym trybie podjętą. Dziękuję bardzo.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję Panie Radny. Dziękuję uprzejmie. Proszę o zabranie głosu – Pan Radny Edward Fedko.

Radny Województwa Lubuskiego Edward Jan Fedko: Króciutko jeszcze chciałbym się odnieść do wypowiedzi Sebastiana Ciemnoczołowskiego. Ja nie oczekiwałem od Pani Czerwieńskiej, że to ona przedstawi koszty, ona właśnie zadała pytanie, jakie będą koszty przystosowania obiektu w Sulechowie na potrzeby „Medyka”. Także widzę, że tu już brak tej percepcji ma miejsce. Natomiast chętnie usiądę Sebastian z tobą w środę i przejedziemy od ulicy Wazów, czyli spod „Medyka” do Sulechowa i zobaczymy czy to się da zrobić w 7 minut. Natomiast, co do możliwości realizacji inwestycji z dofinansowaniem środków unijnych to Dyrektor Departamentu Piotr Zygałdo jednoznacznie w swoim piśmie, w odpowiedzi na zapytanie Pana Radnego Łatwińskiego stwierdził, że za realizację programów, w tym wybór projektów oraz za interpretację własnych dokumentów programowych i wdrożeniowych, odpowiada Zarząd Województwa jako Instytucja Zarządzająca. Przecież budowa takiego budynku pasywnego na potrzeby Szpitala Uniwersyteckiego, nie musi się nazywać budową budynku administracyjnego. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Pan Marek Surmacz, proszę bardzo.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Ja mam trzy pytania do Pani Marszałek. Jaka jest faktyczna przyczyna zwolnienia dyrektora „Medyka” ze stanowiska i w jakim trybie: „dyscyplinarka” czy wypowiedzenie zwykłe o warunku pracy po odwołaniu? Drugie, czy ten stan faktyczny, bo różnie się o tym mówi, był znany wcześniej Marszałkowi

Województwa. I trzecie, czy decyzja o odwołaniu w takiej gorączce dyskusji, debaty o likwidacji faktycznej, czy przeniesieniu jak eufemistycznie nazywacie likwidację „Medyka”, uwzględniała oczywiście podbicie emocji wokół tego i kto miał na tym korzyść odnieść? To jest bardzo istotne. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Proszę o zabranie głosu, Pan Marszałek Łukasz Porycki.

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, ja jeszcze raz przypomnę Panie Radny Bogusławie Motowidełko, że otrzyma Pan właściwy projekt uchwały do zaopiniowania. Ten, który przedstawimy już po konsultacjach i będzie Pan miał wtedy 30 dni, dostanie Pan...

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidełko: To po co Panu tamta opinia?

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Ale przepraszam, ja nie przeszkadzałem Panu.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidełko: Pan wie, że Pan popełnił błąd...

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: ...Także otrzyma Pan jako Związek Zawodowy „Solidarność” właściwy projekt do zaopiniowania. Co do odwołania dyrektora, to jest tu naruszenie zapisów ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej, która mówi, Panie Radny, zresztą Pan dobrze wie, w jasny sposób to, iż dyrektor jednostki nie może prowadzić działalności gospodarczej. My taką wiedzę w piątek otrzymaliśmy, gdyż wszystkie oświadczenia majątkowe, które składał nam Pan Dyrektor, były Dyrektor Jarosław Marcinkowski, w pozycji 6 były opisane – nie dotyczy, czyli jakby nie przyznawał się do tego, że prowadzi działalność gospodarczą, jest wpisany w Centralną Ewidencję Działalności Gospodarczej, gdzie ma status aktywny, jak również jest pełnomocnikiem w firmie małżonki. W związku z tym, Zarząd Województwa Lubuskiego nie mógł podjąć innej decyzji jak tylko odwołać Pana Dyrektora z funkcji. Również Zarząd Województwa nie ma innej możliwości jak poinformować Centralne Biuro Antykorupcyjne o

zbadanie oświadczeń majątkowych Pana byłego już Dyrektora „Medyka”. Dziękuję ślicznie.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Proszę o zabranie głosu Panią Marszałek i odpowiedź na zadawane przez Pana Radnego Surmacza pytania.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Bardzo dziękuję, ale myślę, że odpowiedź została udzielona przez Łukasza Poryckiego wyczerpująco. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Szanowni Państwo, możemy jeszcze tak długo dyskutować. Ja, jak większość, mam wrażenie, że nowe argumenty się nie pojawiają, tylko w kółko powtarzane jest to samo. Ale skoro Państwo sobie życzyacie: Pan Ardelli, proszę bardzo, ma głos.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Tadeusz Ardelli: Ja nie jestem pewny, czy ta odpowiedź została udzielona, ponieważ Pan Marek Surmacz pytał, czy Zarząd Województwa wiedział wcześniej o tym. Przecież, z tego co wiem, Pan Marcinkowski – Dyrektor miał być od 2001 roku. Jest dyrektorem ileś lat i oświadczenia składał co roku, więc co robiliście przez te 10 lat poprzednich, że dopiero teraz to zauważyliście? To jest pytanie, na które nie została udzielona odpowiedź. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Pytanie do Pani Marszałek, czy do Zarządu. Czy Zarząd, Pani Marszałek, wcześniej wiedzieliście, że Pan Dyrektor szkoły kłamał w swoim oświadczeniu majątkowym?

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Pan będzie ostrożny, Panie Przewodniczący, z tym kłamstwem w oświadczeniu majątkowym.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Myślę, że to Centralne Biuro Antykorupcyjne ustali. Prawda jest taka, że Dyrektor Jarosław Marcinkowski w składanych oświadczeniach majątkowych, w rubryce: prowadzenie działalności gospodarczej, wpisywał: nie dotyczy. Zarząd Województwa, który

analizuje oświadczenia majątkowe, nie miał powodu do inwigilacji i jakiegoś szczegółowego sprawdzania dyrektora szkoły, nauczyciela, osoby zaufania publicznego, ponieważ taki obowiązek weryfikacji szczegółowej oświadczeń majątkowych ma Urząd Skarbowy, który ma dostęp do wszystkich dokumentów i może zrobić taką kontrolę krzyżową, a jak ma wątpliwości, to kieruje te wątpliwości do CBA. Natomiast Pan Dyrektor sam się prosił o sławę. Niestety ten protest i sprawa przeniesienia siedziby, zamiast się zwrócić do Zarządu o rozmowę, to chodził po mediach, rozmawiał, a każda władza...

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: To przyczyna zwolnienia, tak jest.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Nie! Każda władza, proszę nie wtrącać takich dygresji, bo powoduje Pan później niezrozumienie wśród słuchających. Niestety każda władza, ja też to odczuwam i Pan, myślę, również. Będąc funkcjonariuszem rządu polskiego doskonale Pan wie, że mamy swoich zwolenników i mamy swoich przeciwników. Tak samo dyrektor szkoły. Opinia publiczna zainteresowała się dyrektorem. Zyskaliśmy informację dotyczącą aktywnego statusu w Ewidencji Podmiotów Działalności Gospodarczej. Sprawdziliśmy faktycznie status w Ewidencji Podmiotów Działalności Gospodarczej jest aktywny. Pracownicy sprawdzili to też w ewidencji Prezydenta Zielonej Góry. To potwierdziło się, że jest aktywny, ale podczas sprawdzenia tych doniesień, również na jaw wyszło, że oprócz prowadzenia działalności gospodarczej, status aktywny w systemie Ewidencji Podmiotów Gospodarczych Pan Dyrektor ma również jako pełnomocnik firmy swojej żony, co też jest zakazane prawem i skutkuje natychmiastowym rozwiązaniem stosunku pracy bez wypowiedzenia. Jeszcze raz pragnę podkreślić, nie śledzę swoich dyrektorów, nie śledzimy. To są zadania Urzędu Skarbowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego i proszę nie robić ofiary z dyrektora, bo on powinien wiedzieć. Ja nie prowadzę działalności gospodarczej ani innej, ani konkurencyjnej do urzędu. Zasiadałam w Zarządzie Klubu Sportowego „Lechia” i obejmując funkcję Wicemarszałka, natychmiast dopilnowałam wykreślenia mnie z Zarządu Klubu Sportowego i złożyłam rezygnację, i dopilnowałam, żeby to było skuteczne. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję. Nie widzę kolejnych mówców. Wobec powyższego, przystępujemy do głosowania. Proszę bardzo, projekt uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego „Medyk” w Zielonej Górze poprzez zmianę siedziby – druk nr 594/22, poddaję pod głosowanie. Proszę o wykonanie głosowania. Dziękuję.

18 radnych za, 11 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosowania.

Stwierdzam, że uchwała została podjęta.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 60 do protokołu.

Uchwała Nr XXXIX/580/22 Sejmiku Województwa Lubuskiego z dnia 14 lutego 2022 r. w sprawie zamiaru przekształcenia Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego „Medyk” w Zielonej Górze poprzez zmianę siedziby stanowi załącznik nr 61 do protokołu.

Punkt 17.

Przyjęcie protokołów z XXXVII i z XXXVIII sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Protokoły są dostępne do wglądu na serwerze. Tu jeszcze informacja, że nie zgłoszono żadnych uwag przez Państwo. Przyjęcie protokołu z XXXVII sesji Sejmiku, poddaję pod głosowanie. Dziękuję, zakończmy głosowanie.

27 radnych za, 0 przeciw, 1 wstrzymał się od głosowania.

Stwierdzam, że protokół z XXXVII sesji został przyjęty.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 62 do protokołu.

Przyjęcie protokołu z XXXVIII sesji Sejmiku. Proszę o głosowanie. Zakończmy głosowanie. Dziękuję.

27 radnych za, 0 przeciw, 1 wstrzymał się od głosowania.

Stwierdzam, że protokół został przyjęty.

Wynik głosowania stanowi załącznik nr 63 do protokołu.

Bardzo serdecznie dziękuję, to było ciekawe wydarzenie, które miałem przyjemność prowadzić. Oddaję głos Panu Przewodniczącemu.

Punkt 18.

Sprawy różne.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Szanowni Państwo Radni, przypominam o obowiązku złożenia, w nieprzekraczalnym terminie do 30 kwietnia br. Przewodniczącemu Sejmiku oświadczeń majątkowych w dwóch egzemplarzach wraz z kopią zeznania o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym (PIT) za rok poprzedni wraz z załącznikami do PIT jeżeli takie są. Druk oświadczenia majątkowego zostanie przesłany w wersji elektronicznej na Państwa adresy mailowe. Widzicie Państwo, że z tymi oświadczeniami majątkowymi nie jest tak prosto, także proszę solidnie przyłożyć się do tych oświadczeń. Ja bym chciał jeszcze odnieść się do dzisiejszej sesji. Szanowni Państwo, naprawdę chciałem, żeby ta sprawa przeszła, żeby przebiegła sprawnie. Zauważcie Państwo, że wszyscy, którzy chcieli zabrać głos, mówię nie tylko o Radnych, ale i związkach zawodowych, nawet chciałem, a nawet prosiłem byłego dyrektora, żeby zabrał głos, bo jego stanowiska mi brakowało. Tylko nie może tak być, żebyście mi Państwo przeszkadzali w uchwaleniu porządku obrad. Akurat ta dyskusja, której byliśmy świadkiem przed chwilą właśnie wydaje się, że była potrzebna, bez względu na to, że nikt nikogo nie przekonał. Gdybyśmy tamten wniosek przegłosowali pozytywnie, nie byłoby tej dyskusji. Szanowni Państwo, ja nie miałem zamiaru nawet takiego, żeby tego wniosku nie poddawać pod głosowanie. Zresztą Pan Radny Kazimierz Łatwiński informował mnie o tym, że taki wniosek będzie i nie byłoby tej całej nieprzyjemnej sprawy, gdybyśmy po prostu ten wniosek przegłosowali i poszłoby to na pewno dużo sprawniej. Ja boleję nad tym wszystkim i sobie muszę przemyśleć całą tę sesję dzisiejszą. Zanim jeszcze spytam, kto z Państwa Radnych chciałby zabrać głos, chciałbym złożyć najlepsze życzenia – wczoraj 55 lat skończył nasz Kolega Sławek Muzyka. Także Sławku – wszystkiego najlepszego, przede wszystkim zdrowia.

Radny Województwa Lubuskiego Sławomir Muzyka: Jestem, dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Szkoda, że nie możemy nic wręczyć na pamiątkę. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos, proszę o zgłoszenia. Proszę Pani Radna Aleksandra Mrozek. Pani Radna, przepraszam jeszcze, ale sprawdziłem tu moje służby i do dzisiaj, do tej

chwili nie dotarło do mnie Stanowisko Rady Miasta w sprawie „Medyka”. Bardzo proszę Pani Radna.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Bardzo dziękuję, uprzedził Pan tę odpowiedź, bo właśnie o Apel Rady Miasta chciałam zapytać. Pani Marszałek powiedziała, że ma go w swoich dokumentach. Bardzo szkoda, że nie przekazała Przewodniczącemu Sejmiku, żeby móc ten apel tutaj odczytać. Jest to rzeczywiście nie tyle niezręczność, co myślę, że manipulacja. Natomiast ja mam pytanie do Pani Marszałek, do całego Zarządu, prośba o zaprotokołowanie tego pytania. Mianowicie, mamy taką o to sytuację, że w jednostkach podległych Zarządowi Województwa dochodzi do takich sytuacji, w których to Zarząd Województwa kieruje sprawę do organów. I tak, w przypadku Agencji Rozwoju Regionalnego skierowano do prokuratury, w przypadku dyrektora szkoły do CBA. To moje pytanie brzmi: czy jest jeszcze taka sytuacja, gdzie albo osoba fizyczna – dyrektor, były dyrektor jest kierowana sprawa jego do prokuratury, ewentualnie czy jednostka Państwu podległa ma sprawy w prokuraturze? Bardzo proszę o tę odpowiedź, bardzo precyzyjną, a prośba o zaprotokołowanie, bo jeżeli tak by się stało, to rzeczywiście Zarząd Województwa nie wywiązuje się ze swojej roli jako organu prowadzącego i jednocześnie sprawującego nadzór. Gdyby to był trzeci przypadek to myślę, że to już wiele. A do Pana Przewodniczącego moja prośba ogromna, mogę o jeszcze jeden głos poprosić, bo tutaj też w tym pytaniu mogę, tak? To bardzo proszę jeszcze jeden głos.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waclaw Jan Maciuszonek: Tak, bardzo proszę.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: I prośba do Pana Przewodniczącego, szczerze mam wrażenie, że Pan Przewodniczący jest w jakiejś bardzo trudnej sytuacji, bo chciałby, ale nie może. Panie Przewodniczący, niech Pan może i niech Pan pozwoli Radnym wypowiadać się, bo to Pan hamuje możliwości wypowiedzi ograniczając nasz czas. Dużo Pan może Panie Przewodniczący, tylko dobrej woli, a może nie dać się sterować po prostu i dać Radnym te 3 minuty, które przepisowo należą się przy każdej wypowiedzi. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Dziękuję Pani Radna, odpowiemy na pytania po wszystkich wystąpieniach. Proszę Pani Radna Beata Kulczycka.

Radna Województwa Lubuskiego Beata Katarzyna Kulczycka: Szanowni

Państwo, Panie Przewodniczący, ja zaapeluję dzisiaj już nie po raz pierwszy o to, żebyśmy równo traktowali wszystkich Radnych, bo dzisiaj spozycjonowanie mojej osoby, przy wypowiedzi dotyczącej kardiochirurgii, było tak nie na miejscu ze strony Wiceprzewodniczącego, że czuję się wręcz obrażona. I chcę jeszcze raz przeczytać paragraf 25, który dzisiaj był już niejednokrotnie cytowany: jeżeli mówca odbiega od przebiegu obrad, to dotyczy Panie Przewodniczący również Pana, zacznie wydłuża swoje wystąpienie – ja nie rozumiem, wiem, że słowo znacznie może brzmieć nieostro, jest to subiektywna ocena Pana Wiceprzewodniczącego dzisiaj. Ale jeżeli głos mi się odbiera po 4 minutach, nie patrzy nawet na to, czy ja skończę swoją wypowiedź, to Panie Przewodniczący nie wiem czy to wynika z zacietrzewienia politycznego, czy z braku kultury osobistej, ale o to Państwa mam prawo dzisiaj posądzać. I ja apeluję do Pana Przewodniczącego o równe traktowanie wszystkich Radnych z imienia, z nazwiska, z pozycji i również z prawem do zabierania głosu podczas tej dyskusji. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Dziękuję Pani Radna. Pan Radny Marek Surmacz.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Panie

Przewodniczący, ja w nawiązaniu do Pańskiego zdania z wycieczką jakąś do milicji obywatelskiej, do PRL-u, techniczne zakłócenia były, nie usłyszałem tego, bo bym się na gorąco do tego odniósł, ale chcę zwrócić uwagę, że zamiast doszukiwać się we mnie „podróby” PRL-owskiej, niech Pan rozejrzy się bardzo blisko siebie i zwróci uwagę na to, że podnosi Pan rączkę z rasowymi komunistami i karierowiczami z PRL-u. Jeden z tych obrzydłych Panów legitymację PZPR odbierał osobiście z rąk pierwszego sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka. Mnie w PRL-u za prawość represjonowano, oni robili świetne kariery. A dzisiaj siedzą obok Pana i Pan z nimi w towarzystwie politykę uprawia. Dziękuję.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Dziękuję. Proszę Pani Małgorzata Gośniowska-Kola.

Radna Województwa Lubuskiego Małgorzata Barbara Gośniowska-Kola:

Szanowny Panie Przewodniczący, Państwo Radni, mam dwie kwestie. Pierwsza to jest taka, że otrzymujemy odpowiedzi na interpelacje i według mnie one są nierzetelne, a czasem wręcz niechlujne. I jako przykład podam Panu Przewodniczącemu, bo rozumiem, że Pan ma tutaj narzędzia i sprawczość, co do tego, żeby temu przeciwdziałać: 22 grudnia 2021 roku złożyłam interpelację i w odpowiedzi, z upoważnienia Pani Marszałek podpisał się Pan Jarosław Flakowski, gdzie w odpowiedzi, cytuję: „ odpowiadam Pani na wniosek w obszarze moich kompetencji, pozostałe informacje w tym zakresie może Pani uzyskać z Lubuskiego Centrum Produktu Regionalnego oraz Departamentu PROW”. Wobec tego pytanie, czy interpelację składamy tak jak zwyczajowo być powinno do Biura Sejmiku i kompletnej odpowiedzi oczekujemy, czy mamy do każdego departamentu oddzielnie takie interpelacje składać? To jest moje pytanie. A druga sprawa jest taka, że chciałam do Państwa zaapelować. Jesteśmy reprezentantami mieszkańców województwa lubuskiego i chcę właśnie z tego powodu, z szacunku, zaapelować abyśmy nie zwracali się do siebie: per Elu, per Kaziu, per Zbyszku, bo proszę Państwa, jakby do zabrzmiało, gdybym do Przewodniczącego powiedziała: Wacku? Dziękuję.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Przepraszam, mogę zabrać głos?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Tak, proszę Pani Marszałek.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Bardzo dziękuję. Szanowna Pani Radna, ja myślę, że przekroczyliśmy już pewną granicę ludzkiej wytrzymałości, ale bardzo mnie zaintrygowała ta legitymacja KW PZPR od pierwszego sekretarza, ale ja myślę, że nikt nie przebiję PiS-u, Drogi Radny Marku Surmaczu – nikt nie przebiję Stanisława Piotrowicza w Trybunale Konstytucyjnym.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Prosi o głos Pan Radny Mirosław Marcinkiewicz. Bardzo proszę.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Dziękuję bardzo. Bardzo fajnie chciał mi dopiec Pan Surmacz i to o

mnie jest mowa, a ja publicznie o tym powiem, bo ja się tego wcale nie wstydę. Pan Surmacz był strasznie represjonowany, po prostu dał się wpuścić w rozgrywki w Milicji Obywatelskiej i z niej go wyrzucili, ale to zostawmy. Mówmy o mnie, bo wskazał mnie bez mówienia imienia i nazwiska.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Z policji mnie wyrzucono, nie z milicji.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Mirosław

Marcinkiewicz: Byłem w wojsku, w jednostce wojskowej, przy ulicy Myśliborskiej w Gorzowie, tej jednostki już dawno nie ma, byłem młodym człowiekiem, nabuzowanym i faktycznie w swojej głupocie chciałem być takim Konradem Wallenrodem. Ja przypomnę tym, którzy są trochę młodszy, nie pamiętają czasów, kiedy Fiszbach i inni próbowali robić różne rozgrywki. Tak i się na to nabrałem. Zostałem namówiony do tego, żeby zostać – Panie Surmacz, Pan kłamie – nigdy nie byłem członkiem PZPR-u, tylko zostałem tzw. kandydatem. Przypominam, że to taka była droga. To jest wszystko do sprawdzenia. ...(głosy radnych)... Chciałbym, żeby nie było tu żadnej wątpliwości. Następnie po wyjściu z wojska i po przyjeździe na pierwsze zebranie partyjne jako tenże kandydat, po wysłuchaniu tegoż zebrania w Zakładach Mechanicznych Ursus, rzuciłem tą legitymacją bardzo zadziwiając wiele osób, które twierdziły, że bym tego nie robił. Ja to zrobiłem. Do dzisiaj żałuję i się nieco wstydę, że byłem tak naiwny i skorzystałem z czegoś takiego, więc tu nie trzeba mówić ogródkami. Ja się, tak jak powiedziałem, wstydę, ale swoją dalszą działalnością pokazałem, że można być normalnym człowiekiem i walczyć o wolną Polskę. A dzisiaj oglądając to, co PiS wyprawia z tą Polską, serce mnie boli i wręcz krwawi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek:

Dziękuję Panie Radny. Ja tak trochę odniosę się do tego, jeżeli pamiętam o wszystkich uwagach, ale zostając Przewodniczącym Sejmiku chciałem w jakiś sposób interesować się, jak są robione odpowiedzi, jak się proceduje nad odpowiedziami na interpelacje. Zostałem szybko sprostowany, że to będzie cenzura. Ja pilnuję teraz terminowości, pilnuję odpowiedzi. Jeżeli nie jesteście zadowoleni z tych odpowiedzi to proszę dzwonić. Jestem do dyspozycji. Myślę, że rzetelność odpowiedzi jest też rzeczą subiektywną. Kiedyś się wypowiedziałem, że sprawdzam

prawidłowość i teraz się muszę tłumaczyć. Pani mi codziennie pisze pisma, czy ja sprawdzam – w drugą stronę, że jeżeli nie były prawdziwe, to były nieprawdziwe. To tak też nie można. Szanowni Państwo, ja apeluję, żebyśmy mieli do siebie więcej szacunku, żeby nie było takich sytuacji, jak choćby były dzisiaj. Odpowiadając na te wszystkie uwagi, które tu były w sprawach różnych. Najlepiej to by było, gdybym ja nie musiał sprawdzać czasu, ale znowu Pani Radna powie, że jedni są inaczej traktowani, niż drudzy. Dla mnie idealną rzeczą byłoby, gdyby można było, żeby każdy wiedział i każdemu dać się wypowiedzieć tyle, ile chce. Choć nie jeden z Radnych dzisiaj powiedział, podczas tej dyskusji odnośnie „Medyka”, że każdy kolejny głos i tak nic nie wniesie. Gdybyśmy dali np. po 4 minuty, czy po 5 minut razy dwa, to byśmy tu siedzieli jeszcze do rana. Choć i tak mam tu sygnały przez sms-y, że nie wszyscy wytrzymali w tej dyskusji i już nie chcą zabierać głosu. Także, gdybyśmy się wszyscy zaczęli tak wypowiadać, myślę że to nic nowego by nie wniosło. Apeluję o szacunek dla siebie. Myślę, że są sprawy ważne i ważniejsze, natomiast to, żebyśmy normalnie mogli procedować, żebyśmy mogli skupić się na sprawach merytorycznych, jest sprawą najważniejszą, ale niektórzy chcą sobie po prostu błyszczeć i nic na to nie poradzę. Także bardzo proszę i apeluję. Kolejna zwyczajna sesja Sejmiku odbędzie się 14 marca...

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Proszę udzielić odpowiedzi na pytanie moje. Zasadnicza krótka odpowiedź: tak/nie.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Proszę powtórzyć Pani Radna.

Radna Województwa Lubuskiego Aleksandra Mrozek: Pani Marszałek, Szanowny Zarządzie, czy jest taka o to sytuacja, że oprócz tych spraw, które Państwo, jako organ prowadzący, przekierowaliście do prokuratury w przypadku Agencji Rozwoju Regionalnego, a do CBA sprawę dyrektora szkoły, czy jeszcze toczy się, czy jest zgłoszona do prokuratury, CBA, ABW, nie wiem, gdzie jeszcze, sprawa któregośkolwiek z dyrektorów obecnych, byłych, bądź sprawa instytucji, podległych Państwu, jest rozstrzygana na poziomie tych organów, które wymieniłam?

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Dziękuję Pani Radna. Przepraszam, ale to nie było akurat do mnie. Proszę Panią Marszałek o odpowiedź.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Jeżeli Pani Radna pozwoli, sprawdzę, ponieważ ja nie mam wiedzy w tym momencie na ten temat, żeby były prowadzone jakieś inne postępowania. Mogą być takie z funduszy europejskich, bo to są końcówki, rozliczamy projekty. Także udzielę odpowiedzi na piśmie.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Dziękuję. Pan Radny Marek Surmacz, bardzo proszę.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Króciutko tylko do Pani Marszałek, ponieważ jesteśmy przełożonymi, Pani ma tak zawsze w zwyczaju bazować tylko i wyłącznie na swoim własnym przekonaniu w oparciu o zobaczenie czegoś w internecie, czego Pani dotąd nie dostrzegła? Nie prowadzi Pani żadnego postępowania służbowego zanim wyjaśni Pani sprawę i da szansę na przykład złożenia wyjaśnień obwinionemu w postępowaniu? Czy zna Pani stan prawny, że tu nie chodzi o formalne prowadzenie takiej działalności, ale faktyczne prowadzenie działalności? Orzecznictwo w tej sprawie jest znane powszechnie. Czy Pani liczy się z tym, że za jakiś czas okaże się, że sądy w tej sprawie wyrażą stanowisko zupełnie inne niż Pani? I co wtedy? Czemu służyło to wszystko, cała ta operacja polegająca na zwolnieniu dyrektora? Tylko instrumentalnemu potraktowaniu i podrasowaniu całej awantury wokół „Medyka”. Jeżeli to się potwierdzi, to będzie skandal nad skandale i Pani powinna, z chwilą takiego orzeczenia sądu, złożyć urząd i to z hukiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Dziękuję Panie Radny.

Marszałek Województwa Lubuskiego Elżbieta Anna Polak: Chciałabym udzielić, Panu Radnemu Markowi Surmaczowi odpowiedzi. Oczywiście, że polegam na opinii i pracy urzędników. Jestem Przewodniczącą Zarządu Województwa, kieruję pracą Zarządu, ale mam zatrudnionych 750 osób i wszyscy pracują na wizerunek urzędu, na sukcesy i na porażki. Ta uchwała w sprawie odwołania dyrektora bez wypowiedzenia, została zaopiniowana pod względem prawnym. Prawnik również był zaproszony na posiedzenie Zarządu. Przedstawił Zarządowi opinię na ten temat, również Sekretarz Województwa. Uchwała również była zarekomendowana przez Wicemarszałka, który nadzoruje bezpośrednio oświatę i zgodnie z procedurą, debatowaliśmy na Zarządzie. W trakcie Zarządu został poinformowany Pan Dyrektor.

Byliśmy zszokowani tą informacją. Łukasz Porycki rozmawiał w trakcie posiedzenia Zarządu z Dyrektorem, bo mieliśmy wątpliwości, czy to jest ta sama osoba. Jak może dyrektor być tak nieświadomy. Pan Dyrektor potwierdził prowadzenie działalności gospodarczej, zresztą Łukasz Porycki może Państwu przekazać przebieg tej rozmowę, potwierdził, że to jest ta osoba.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Prowadzenie działalności, czy wpis do rejestru, bo to jest różnica?

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Panie Radny, mówimy tu o dwóch rzeczach. Pierwsze, to jest prowadzenie, to co mówiłem, że Pan Dyrektor Jarosław Marcinkowski widnieje w Centralnej Ewidencji Prowadzenia Działalności Gospodarczej, która jest ewidencją online i tam status jest aktywny i druga rzecz – wyszło na jaw, że jest pełnomocnikiem w działalności gospodarczej, którą prowadzi małżonka.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Czy to wynika z rejestrów tylko, czy faktycznie złożył wyjaśnienia i potwierdził, że prowadzi działalność gospodarczą?

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Potwierdził w rozmowie telefonicznej, bo zapytałem się, sam nie dowierzałem, zapytałem się czy ma brata bliźniaka, powiedział, że nie.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Ale dalej się nie rozumiemy, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: Potwierdził mi, że prowadzi od 2001...

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidło: Ma Pan nagranie tej rozmowy...

Wicemarszałek Województwa Lubuskiego Łukasz Porycki: ...próbuję odpowiedzieć Panu Radnemu Markowi Surmaczowi na zadane pytanie. W związku z tym, potwierdził mi w rozmowie telefonicznej, że jest pełnomocnikiem u małżonki i również, że prowadzi taką działalność od 2001 roku, która widnieje w Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej. To tyle. Dziękuję.

Radny Województwa Lubuskiego Marek Tomasz Surmacz: Czyli tylko rozmowa telefoniczna? Praktyki super.

Radny Województwa Lubuskiego Bogusław Motowidełko: Pytanie jeszcze kolejne, ja mam, Panie Przewodniczący, mogę? Do Pana Wicemarszałka Łukasza Poryckiego.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Szanowny Panie Radny Bogusławie, ja zamykam już dyskusję. Chwilę rzeczywiście był bałagan, bo wyłączył mi się głos. Ja interesuję się i pięć razy pytałem, czy cała procedura została zachowana. Ja mam odpowiedź, że została i myślę, że tak jak i ze zwolnieniem Pana Dyrektora, tak jak i z procedurą, którą żeśmy dzisiaj procedowali, że ktoś ponosi za to odpowiedzialność.

...(głosy radnych)...

Punkt 19.

Zamknięcie obrad XXXIX sesji Sejmiku.

Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Waław Jan Maciuszonek: Szanowni Państwo, informuję, że następna sesja odbędzie się 14 marca 2022 r. o godz. 11:00 i zamykam obrady XXXIX zwyczajnej sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego kadencji 2018-2023. Dziękuję Radnym, Parlamentarzystom, przedstawicielom Wojewody i zaproszonym gościom, za udział w jej obradach. Jeżeli Państwo macie jakieś uwagi, czekam na telefony, na sugestie, a dzisiaj wszystkiego dobrego i dobranoc.

Protokół sporządzili:

Natalia Szymborska-Łukasiewicz

Małgorzata Pieczyńska

Ewa Węgiekiewicz-Bieniarz

Obrady prowadzili:

Przewodniczący Sejmiku

Wiceprzewodniczący Sejmiku

Waław Maciuszonek

Mirosław Marcinkiewicz